

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1.8. — Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcji nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ówczesni i miesięczni za dopłatą pierwszy 75 ct., drugi 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencje anonsów; w Francji, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Rue des St Peres 81.

CZEŚĆ URZĘDOWA

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasowego nauczyciela szkoły w Wiśniczu Nowym, Andrzeja Glinińskiego, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Kobylu; tymczasowego nauczyciela młodszego szkoły filialnej w Królowej Wyżnej, Szymona Bukowskiego, stałym nauczycielem młodszym zawiadującym szkołą filialną w Królowej Wyżnej.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 14 maja.

Dwa ostatnie posiedzenia włoskiej Izby deputowanych odznaczały się niezwykle ożywieniem; zanosilo się nawet chwilami na burzliwe rozprawy, których jednak nie dopuściła z jednej strony taktyka prezesa Izby, a z drugiej, właściwe traktowanie przez rząd spraw poruszonych. Jedną z tych na pierwszym posiedzeniu była interpelacja deputowanego Imbriani o położeniu ekonomicznym Apulii, na drugim zaś, interpelacja posłów: Cavalliniego i Paisa, o manifestacjach kongresów katolickich. W sprawę wyłącznie wewnętrzną, o położeniu ekonomicznym, wniósł interpelant stosunek Włoch do zagranicy, usiłując dowiedzieć, że przyczyną złego stanu rolnictwa i przemysłu Apulii jest przymierze z mocarstwami Europy środkowej. Następnie wyrażał Imbriani zapatrywania, technice tak otwarcie irredenta, że prezes

Izby był zniewolony przypomnieć mowcy, że jest reprezentantem tylko okręgu wyborczego Bari. Po tem upomnieniu minister rolnictwa, pan Micelli, dał odpowiedź wyłącznie co do spraw rolnictwa i przemysłu omawianej prowincji, i wykazał inicjatywę rządu w celu zaradzenia złemu. P. Crispi zaś zwrócił uwagę na bezzasadne ubolewania, jakoby polityka zagraniczna mogła być przyczyną smutnego stanu ekonomicznego. W skarceniu zaś interpelanta za przenoszenie spraw ekonomicznych na grunt polityczny wyręczyli ministrowie: Bonghi i Salandra.

W sobotę z okazji interpelacji o manifestacje kongresów katolickich, powtórzyło się burzliwe wystąpienie posłów Cavallini i Paisa. Według ich zapatrywań rząd posuwa za daleko tolerancję dla kampanii duchowieństwa przeciw państwu. Poseł Cavallini ubolewał, że gdziekolwiek odezwie się we Włoszech irredenta, zaraz znajdzie się żandarm lub komisarz policyi, a Włochy znoszą to bez reklamacji, gdy w państwach sąsiednich duchowieństwo pozwala sobie mówić o rozbiciu jedności włoskiej. Deputowany Pais wyraził wprawdzie zdanie, że nie ma potrzeby wprowadzać stanu wyjątkowego z powodu wyrażanych życzeń przez zwolenników Watykanu, lecz za to usiłował udowodnić, jakoby sąsiednie i sprzymierzone państwo nie wypełniało tak ściśle obowiązków ze stosunku sojuszu wpływających, jak Włochy. W dalszym ciągu swego przemówienia upatrywał obrazę Włoch w przemówieniach członków katolickiego kongresu w Austrii.

Prezes gabinetu, wysłuchawszy cierpliwie wszystkich zarzutów, zwrócił uwagę, że ruch kongresów katolickich rozpoczął się we Francji, że rozszerzył się na Anglię i Belgię, gdzie reprezentanci Izby a nawet funkcyonariusze państw byli przewodniczącymi, kiedy tymczasem w Wiedniu kongres katolicki był zgromadzeniem prywatnym. Mowy tego ostatniego kongresu w porównaniu z innymi były bardzo umiarkowane. Mylnie jest zresztą zapatrywanie, jakoby kongresy te były prowokowane przez rząd. Dla tego rząd włoski nie widział potrzeby zajmować się temi manifestacjami. Rządy obce nakoniec, nie popierając wcale tych kongresów, oświadczyły wyraźnie, że kwestya watykańska jest wewnętrzną sprawą Włoch i starały się rozproszyć illuzye inicjatorów tych zgromadzeń. Przeszłość, skończył p. Crispi, powrócić już nie może, a Włochy nie obawiają się demonstracji i są dość silne, ażeby nakazać poważanie dla swych praw. Izba zadowolila się tem oświadczeniem, tylko dep. Pais oświadczył, że mu ta odpowiedź nie wystarcza.

Rada Państwa.

(CCCXLVI posiedzenie Izby poselskiej).

+ Wiedeń, 11 maja. (Kor. Gaz. Lw.)

Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godz. 10 m. 20.

Izba nielegalnie zgromadzona.

Na ławie rządowej wszyscy Ministrowie.

P. Minister obrony krajowej, hr. W. Sersheimb odczytuje odpowiedzi na spo-

ry szereg interpelacji, dotyczących się spraw lub zdarzeń drobiazgowych najściślej miejscowego znaczenia, a w niczem zgola nie obchodzących Galicji.

Pos. Fuss uprasza prezesa Izby, aby sprawozdanie komisji o pragmatyce służbowej dla urzędników postawił na porządku dziennym jednego z następnych posiedzeń.

Prezes przyrzeka uczynić zadość temu życzeniu.

Przystępując do porządku dziennego, Izba uchwala budżet i ustawę finansową na rok 1889 w trzecim czytaniu.

Idzie z kolei drugie czytanie projektu rządowego o sprzedaży i zamianie drobnych części nieruchomości mienia skarbowego w okolicach Wiednia i Pragi. — Komisya budżetowa wnosi przyjęcie projektu wraz z rezolucją, wzywającą Rząd, aby czasu swego w zamknięciu rachunków wymienił ceny sprzedaży i sposób użycia pieniędzy. — Izba bez dyskusji uchwala projekt w drugim i zaraz także w trzecim czytaniu, tudzież rezolucję.

Dalej uchwala rezolucję, projektowaną wskutek wniosku pos. Scharschmida przez komisję budżetową, wzywającą Rząd, aby jaknajwcześniej wniósł projekt ustawy o polepszeniu bytu eksponowanych kapelanów w Dalmacji, a to po przemówieniu posła Klačicza, dziękującego wnioskodawcy i upraszającego Rząd o rychłe uwzględnienie rezolucji.

Następuje drugie czytanie projektu rządowego o uregulowaniu plac czynnych służ pocztowych i telegraficznych. — Komisya budżetowa wnosi przyjęcie projektu bez zmiany, dodając rezolucję: „Izba poselska oczekuje na pewno, że Rząd w preliminarzu budżetu na rok przyszyły z sumy potrzebnej na zupełne przeprowadzenie uregulowania plac służ pocztowych i telegraficznych tyle zażąda, żeby regulacja ta jak najwięcej była przyspieszona, i co najdalej, w czterech latach zupełnie przeprowadzona”.

W dyskusji ogólnej p. Derschatta zwraca uwagę na niewłaściwość, że w skutek ustawy niniejszej służby najwyższej kategorii będą pobierali rocznie 780 zł.,

POCZĄTEK

SZLACHTY POLSKIEJ

(Dokończenie.)

Właściwością znaków runicznych, służących za podstawę herbów polskich, jest to, że są one niekiedy związane, t. z. w jednym znaku połączone są z sobą dwie runy. Wszelako te runy związane występują jedynie w połączeniu z runą tyr (poprzednio opisaną) nigdy zaś z jakąkolwiek inną. Można tedy polskie znaki runiczne rozkategoryzować na 2 klasy: jedną, w której znajdują się tylko runy pojedyncze bez tyr. Tyr oznacza u Skandynawców boga wojny, z czego wnosić wypada, że pierwotnie każda runa, skoro tylko miała być użytą jako znak wojskowy, musiała być związana z runą tyr. Taki znak z runą tyr zostawał zawsze przy seniorze rodu, reprezentancie linii najstarszej; jeżeli zaś który z młodszych jego braci dostawał z polecenia księcia również dowództwo nad jakimś oddziałem wojska, to zatrzymywał wprawdzie runę służącą jego rodowi, ale już bez związania z runą tyr, która dla odróżnienia przysługiwała tylko seniorowi. Ponieważ runa była wyrazem przynależności rodowej, przeto i przy dalszym rozrozdzeniu rodu nie można jej było zatracać; ponieważ jednak z drugiej strony chodziło o odróżnienie poszczególnych linii rodowych od siebie, przeto formowano dalsze znaki rodowe, w których pierwotna runa przez rozmaite dodatki lub nadwężenia przybierała nowe właściwe sobie kształty, zaczęły też z jednej runy wytwarzać się bogactwo najrozmaitszych form. Kiedy przyszło do uherbienia run, mo-

żna już było wytworzyć bardzo wielką ilość różniących się pomiędzy sobą herbów.

Heroldya zachodnio-europejska wykazuje dwojakiego rodzaju herby: 1) herby we właściwym tego słowa znaczeniu, które przedstawiają pewne przedmioty znane, wzięte z natury żywej lub martwej, lub ze świata fantastycznego, jak lwy, jelenie, lamparty, orły, gryfy i t. p. 2) figury heraldyczne, które nie przedstawiają żadnych przedmiotów oznaczonych, lecz tylko pole tarczy w najrozmaitszy sposób podzielone, różnemi barwami nałożone. Uwzględniając ogół herbów w Polsce używanych, dochodzi autor do wniosku: 1) że w heraldyce polskiej brak niemal zupełny figur heraldycznych, że tego rodzaju figur posiada ona zaledwie kilka, jak Janina, Zabawa, Wezele, Łagoda; 2) że herby we właściwym tego słowa znaczeniu, formowane na wzór heroldyi zachodniej pojawiają się wprawdzie i u nas, atoli również w bardzo niewielkiej ilości; 3) że natomiast najliczniejszy, bo na setki liczący zastęp stanowią w heraldyce polskiej herby z typów runicznych powstałe, których heraldyka zachodnia zupełnie nie zna; zaczęły idzie wniosek, że pierwsze dwie kategorie powstały przez sporadyczne naśladownictwo urzędów zachodnich, ostatnia zaś jest oryginalnym wytworem heraldyki polskiej. Herby raz wytworzone podlegać mogły bądź to udostojnieniu, bądź też upośledzeniu. Udostojnienie herbów nie pojawiają się wcześniej, jak dopiero w drugiej połowie wieku XIV, być może, iż początek biorą dopiero od czasów Ludwika Andegawskiego. Przykładu takiego udostojnienia dostarcza herb Korezak, który początkowo przedstawiał wyższą siedzącą w półokrągłym korczyku. Ludwik węgierski udostojnił ten herb, dodając doń trzy białe wręby w czerwonym polu, t. j. herb królestwa węgierskiego. Po-

dobnych udostojnień za pomocą wrębów węgierskich wlicza autor jeszcze dwadzieścia. Jagiellonowie udostajniaли herby w ten sposób, że ze swojego herbu, t. z. Pogoni litewskiej, przedstawiającej pędzącego jeźdźca z podniesionym w rękę mieczem, dodawali część, t. j. rękę wyciągniętą z podniesionym mieczem do jakiegoś dawniejszego herbu. Upośledzenie herbu działo się w rozmaity sposób: tak n. p. herby Hamadejowa i Orła przedstawiają orła, herb dynastii piastowskiej, pierwszy jednak przedstawia orła bez ogona, drugi orła bez głowy, w miejsce której położona jest gwiazda. Upośledzenie herbu następowało zazwyczaj albo dla oznaczenia linii bocznych, albo też pochodzenia z nieprawego łoża.

Wiele ciekawego światła na pierwotną organizację szlachty rzuca także kwestya nobilitacji, indygenatów i adoptacji. Pozeważszy od końca wieku XVI cały szereg konstytucyj zastrzega, że nobilitacje i indygenaty nie mogą być nadawane gdzieindziej, jak tylko na sejmie; za razem orzeka konstytucya z r. 1633, że na przyszłość nobilitacja nie może być dokonana przez adoptację kandydata do herbu szlacheckiego. Z tych postanowień wynika, że poprzednio nobilitacja dokonywana była w dwojaki sposób: 1) przez uszlachcenie ze strony samego monarchy, 2) przez przysposobienie nie-szlachecka do jakiegoś rodu szlacheckiego, czyli przez t. z. adoptację do herbu. Nasuwa się oczywiście pytanie, jakie znaczenie miały oba te rodzaje adoptacji pod jakimi warunkami i w jakiej formie mogły one być dokonane. W tym celu zestawia autor blisko 200 wypadków uszlachcenia z XV i XVI wieku zebranych bądź to ze źródeł drukowanych, bądź też, i to w znacznej części, z ksiąg metryki koronnej i dochodzi do rezultatu, że najpośledniejszą część

zajmują tutaj indygenaty (nadanie szlachectwa polskiego cudzoziemcowi), których jest tylko 21, z pozostałych zaś 157 przywilejów nobilitacyjnych 23 odnosi się do udostojnienia herbów lub do przywrócenia utraconych herbów przez zaniechanie szlachectwa, 49 przywilejów do nobilitacji dokonanych wprost przez panującego, najwięcej zaś, bo aż 98 do nadania szlachectwa przez adoptację. Jeżeli się do tego doda, iż w przywileju unii horodelskiej z r. 1413 znajduje się 47 adoptacji szlachty litewskiej przez rody polskie, to wypadnie ztąd wniosek, że najbardziej rozszerzoną, a zarazem także najdawniejszą formą uszlachcenia w Polsce jest przyjęcie nieszlachecka przez ród szlachecki, a więc adoptacja, przysposobienie. Jeszcze bardziej potwierdza to zapatrywanie sprawa nobilitacji dokonywanych wprost przez monarchów. W czasach pierwszych pięciu Jagiellonów, począwszy od Władysława, skończywszy na Aleksandrze, nobilitacja królewska przynosi z sobą zawsze nadanie jednego tylko herbu t. j. wyciągniętej ręki z podniesionym mieczem, nie zaś jakiegokolwiek innego. Ten herb nazywają późniejsi heraldycy Pogonią polską, nie jest on zaś niczem innym, jak tylko upośledzona forma Pogoni litewskiej, jak o tem wspomnieliśmy już poprzednio. Gdy zaś Pogoni litewska była herbem rodowym Jagiellonów, a wszyscy nobilitowani wprost przez monarchów otrzymują ten sam herb — choć w formie upośledzonej — przeto wynika ztąd, że i nobilitacja monarsza nie była niczem innym, jak tylko adoptacją kandydata do rodu monarszego, taką samą, jakiej dokonywały inne rody szlacheckie ze względu na innych kandydatów. Szukając dalej wstecz, dostrzeżemy, że i Ludwik andegawski nie nadaje innych herbów, jak tylko bądź to trzy wręby, t. j. herb swo-

t. j. tyleż, co urzędnicy jedenastej klasy. Do tego przybywa, że służy mogą przez żonę i rodzinę przysparzać sobie zarobku. Życząc im pomnożenia dochodów, mniejsza mowa, że owo zupełne zrównanie sług najwyższej kategorii z urzędnikami najniższej klasy trwale ostać się nie będzie mogło i uprasza Rząd, aby jak najwcześniej uwzględnił życzenia urzędników, podobnie, jak to uczynił co do petycji sług.

P. Kaiser uważa polepszenie płac, tutaj projektowane, za wcale niedostateczne i ubolewa, że Rząd w takich sprawach zawsze powołuje się na sytuację finansową, a nie przysparza skarbowi dochodów przez pociągnięcie bogaczy do ponoszenia większych ciężarów na rzecz państwa. Mowca wywodzi, że woźni i odźwierni po Ministerstwach i podoficerowie po za koszarami lepiej są postawieni, niż wedle ustawy niniejszej postawieni będą służy pocztowi, mimo swej służby uciążliwej i pełnej odpowiedzialności. Uprasza Rząd, aby przynajmniej służbę prowizoryczną im skrócić i pozwoili składać kaucję ratami. Nakoniec ujmując się za listowymi, pragnąc, aby i oni doznawali dobrodziejstwa ustawy niniejszej.

Następujące tu przemówienie Ministra handlu, margr. Bacquehema, podamy w jednym z następnych numerów *Gazety* w całości.

P. Roser poleca życzliwości p. Ministra tak zwanych sług pomocniczych i manipulanci pocztowe.

Uchwaliwszy przystąpić do dyskusji szczegółowej, Izba przyjmuje §§. 1 i 2 bez dyskusji.

Do §. 3 zabiera głos poseł Kaiser i motywuje trzy rezolucje: 1) o posunięciu pewnej liczby listowych do rzędu sług pocztowych pierwszej klasy; 2) o posuwaniu sług pierwszej i drugiej klasy z niższego na wyższy stopień płacy po służbie jak najkrótszej, ile możliwości już po trzech latach; 3) o wniesieniu projektu w celu ustanowienia dla listowych krótszego czasu służby, ile możliwości 35 lat, z prawem do całej emerytury.

Rezolucje te dostaną się pod głosowanie po przeprowadzonej nad ustawą dyskusji.

Paragraf 3 przyjęto, a po nim bez dyskusji uchwalono §§. 4 i 5.

Do §. 6, który mówi o dodatkach aktywnych, wnosi pos. Kreuzig poprawkę dodatkową, aby oprócz aktywnych, ustanowiono dwa dodatki kwinkwenalne, jeden po 10 latach, drugi po 20 latach nienaganniej służby, oba po 50 zł.; cofa jednak następnie ten wniosek, gdy sprawozdawca komisji, p. Matusz, zwrócił jego uwagę, że te dodatki mogłyby zniewolnić Rząd do utrudnienia sankcji ustawy, gdyż wszystkie inne regulacje płac podobnych kategorii sług będą musiały oprzeć się na zasadach ustawy niniejszej, a trudno obliczyć, jakiby to był ciężar dla skarbu, gdyby wszyscy służy pobierali dodatki decenalne.

Przyjęto §. 6, a całą resztę ustawy uchwalono bez dyskusji, poczem przyjęto ją zaraz także w trzecim czytaniu.

Rezolucję komisijną również przyjęto, z pomiędzy rezolucji Kaisera zaś odrzucono dwie pierwsze, uchwalono trzecią.

Następuje pierwsze czytanie projektu rządowego o zaprowadzeniu nowego kodeksu karnego.

Pos. Bärnreiter spodziewa się, że z okoliczności tych obrad nad pierwszym obszerniejszym wnioskiem legislacyjnym p. na Ministra sprawiedliwości, Izba dowie się o jego innych zamiarach ustawodawczych. Pan Minister, wnosząc ten projekt, musiał w sposób godny uznania zaprzeć się samego siebie, albowiem w ogólności projekt o party jest na projekcie ministra lewicy zmarłego Glasera. Prawda, że pan Minister poczynił w nim znaczne, a nawet i takie zmiany, które rodzą wątpliwości, mimo to lewica pragnie, żeby projekt z modyfikacjami stosownymi stał się ustawą. Przechodząc do nieodzownych reform ustaw sędziowskich wogóle, wywodzi mowca, że powinny być zastosowane do ducha czasu, a szczególnie powinny mieć na względzie szybkość i obfitość pracy sędziowskiej przy jak największej ekonomii co do sił sędziowskich, w którym to względzie redukcja liczby sędziów w sądach kolegialnych powinna być początkiem i zasadą. Kodeks karny powinien zawierać w sobie poniekąd program społeczny. Kara nie tyle powinna być karą, ile raczej środkiem ku naprawie złego w społeczeństwie, a więc w czasie kary powinno się uwzględniać przyszłą użyteczność karanej osoby dla społeczeństwa. To też na uznaniu zasług używanie więźniów do robót około kultury krajowej, które karę łagodzi a przygotowuje więźniów do zarobkowania po odzyskaniu wolności. Komisya, która projekt nowego kodeksu karnego rozpatrywać będzie, powinna zastanowić się nad odróżnieniem zbrodniarzy po raz pierwszy karanych od recydywistów, jako też nad sposobem obchodzenia się ze zbrodniarzami młodocianymi, którzy w Anglii kosztem 5 milionów złotych ze skarbu i z datków społeczeństwa są traktowani wedle zasad odrębnych z takim skutkiem, że widąc stopniowe zmniejszanie się ich liczby. Dla przyspieszenia obrad nad tym projektem zalecałoby się wziąć pod rozprawę tylko to co w nim jest nowego. Pan Minister powinien nie upierać się przy wszystkich postanowieniach projektu, a lewica chętnie przy czyni się do wprowadzenia go w życie. (*Hucce brava* z lewicy).

Tu zabiera głos p. Minister sprawiedliwości hr. Schönborn, którego mowę podamy w jednym z następnych numerów.

Pos. Tonkli wnosi przekazać projekt osobnej komisji z 30 członków, która obradowałaby także podczas wakacji parlamentarnych.

Pos. Plener wnosi, aby nad wnioskiem Tonklego zastanowiła się komisya karno-prawnicza i aby wydała swą opinię o nim w poniedziałek.

Izba uchwała wniosek Plenera.

Następuje drugie czytanie projektu rządowego o ochronie znaków fabrycznych. — Komisya (sprawozdawca pos. Szczepanowski) wnosi przyjąć projekt z dość licznymi zmianami i z dwiema rezolucjami, z których jedna

tyczy się energicznego upomnienia się sposobem dyplomatycznym u rządu niemieckiego, aby położył kres imitacji znaków fabrycznych na kosach i sierpach austriackich przez fabryki niemieckie, pod pewnym uznanym przez władzę tamtejsze pretekstem; druga żąda wniesienia projektu osobnej procedury sądowej dla procesów o przemysłowe prawa własności intelektualnej, która to procedura ma być jawna i ustna.

Mniejszość komisji wnosi oprócz tego dwie rezolucje, z których jedna żąda, aby Rząd jak najrychlej ułożył z Węgrami i wniósł do Izby projekt reformy ustaw o patentach, ochronie wzorów i modeli; druga, aby Rząd zastanowił się nad ułożeniem także z Węgrami całkiem nowej ustawy o ochronie znaków fabrycznych, a to na zasadach wyłuszczonych w rezolucji obszernej, tak że ustawa będąca obecnie przedmiotem obrad, byłaby tylko prowizoryczną.

Imieniem mniejszości komisyjnej pos. Kuenburg uzasadnia dwie te rezolucje, uznając zresztą, że projekt będący przedmiotem obrad jest pożądanym krokiem na drodze postępu.

Na tem przerwano obrady.

Pos. Kaiser wnosi interpelację do Ministra sprawiedliwości w sprawie skonfiskowania dziennika wiedeńskiego *Deutsches Volksblatt* (antisemickiego).

Pos. Türk wnosi interpelację do Ministra handlu, jak mógł nadać koncesję na zbudowanie drogi żelaznej z Gablonz do Libera niejakiemu Lindheimowi, który jako prezes Towarzystwa nowego tramwaju wiedeńskiego był jawnie i w obecności komisarzy rządowego przez członków tegoż Towarzystwa oskarżony o pewne zdróżności, a nie oczyścił się z tych zarzutów.

Pos. Krauss wnosi interpelację do Ministra skarbu, czy nie zechciałby wydać instrukcji o właściwym zastosowaniu ustawy o ulgach fiskalnych dla konwersji długów hipotecznych.

Prezes ogłasza porządek dzienny posiedzenia następnego, na którym stawia także pewną sprawę fideikomisową.

Pos. Steinwender żąda, aby sprawa ta nie stała na porządku dziennym w obec tyłu innych niezadowolonych spraw ważniejszych.

Prezes oświadcza, że sprawa ta już od dwu lat leży w Izbie poselskiej po załatwieniu jej przez Izbę wyższą, i odwołuje się do decyzji Izby.

Izba uchwała pozostawić sprawę na porządku dziennym.

Koniec posiedzenia o godzinie 3. — Następnę w poniedziałek.

Mowa posła Madeyskiego

o potrzebach sądownictwa w Galicyi, wygłoszona po mowie JE. pana Ministra sprawiedliwości, brzmi jak następuje:

(Dokończenie).

A jakże mają się rzeczy co do instytucji sądów gruntowych? Instytucja ta ze swym zatajonym wstydlivie przymusem intabulacji bez przymusu jednak dokumentnego poświadczenia, z przestarzałym i — proszę

wybaczyc — niedorzecznym przepisem ustawy o należytościach skarbowych, że nieważne lub nieprzydatne do intabulacji czynności prawne tak samo muszą być okładane należytościami skarbowymi, jak gdyby były ważne i do intabulacji przydatne; dalej z niesłychanem mnóstwem rozmaitości stemplowanych kontraktów w oryginalne, nie stemplowanych ale uwierzytelnianych odpisów, całkiem formalistycznych numerów parcel gruntowych z ewidencji katastralnej bez jedynie praktycznej ewidencji obszaru tych parcel — wszystko to jest w oczach ludności naszej niesłusznym podłożem obrotu nieruchomości.

Do tego przybywa, eo się tyczy Galicyi szczegółowo, okoliczność następująca: Jak wiadomo, zaczęto w Galicyi zakładać księgi gruntowe dopiero po r. 1871. W przeprowadzeniu tej czynności ówczesna administracya sądowicza u nas znała jedyną zasadę przewodnią, t. j. oszczędność. Niepospolicie trudną czynność tę poruczone urzędnikom najmłodszym, w Galicyi wschodniej przynajmniej jeszcze adiunktom, w zachodniej atoli auskultantom, a wynagrodzenie tej pracy szło od sztuki. (*Słuchajcie!*) Rozumie się tedy, że ludziom tym było spieszo, naturalnie z ujmą dla jakości pracy. Do tego przybywa jeszcze zagmatwanie stosunków prawnych w naszej ludności wiejskiej przy dochodzeniu tytułu własności itd. A dalej musiał komisarz do ksiąg gruntowych brać za podstawę czynności swej niedokładne reambulacje i mapy katastralne, które dla oszczędności także płacono od sztuki. (*Słuchajcie!*) Od samego więc początku instytucja ksiąg gruntowych w Galicyi była wadliwa, tak, że faktyczny stan własności nie był w zgodzie ze stanem wedle księgi gruntowej. (*Tak jest! z ław polskich.*)

A teraz proszę zważyć, że po wydaniu ustawy o ewidencji katastru gruntowego nie ustanowiono dostatecznej liczby geometrów ewidencyjnych i że nie ma u nas także dostatecznej liczby dobrych urzędników prowadzących księgi gruntowe. Cóż się więc dzieje? Geometrowie są zbyt obciążeni pracą, by pracować ze ścisłością. Strony zgłaszają się tedy do geometrów ze zmianami własności, a zgłoszenia są zazwyczaj nieścisłe, bo nie ma przymusu i robią sobie umowy, jakie chcą. Zmiany te przez geometrów znów nieścisłe są kontrolowane, poczem rezultat donoszony jest urzędowi podatkowemu i sądowi. Urząd podatkowy widzi w takiej zmianie własności nową czynność prawną, nakłada należytości skarbowe, trzeba płacić. Sąd nalega na strony, aby przeprowadziły intabulację i po wielu trudach, po mnóstwie terminów i rozpraw okazuje się ostatecznie, że cała podstawa tych czynności jest fałszywa, bo strony co innego spisały, a co innego faktycznie przeprowadziły, lub też geometra nieścisłe skontrolował.

Instytucja ksiąg gruntowych nie daje żadnej poręki prawnej ani właścicielowi, ani nabywcy, i w tym chaotycznym stanie ksiąg gruntowych ma nasza ludność większą tę jedyną, pewnie bardzo smutną pociechę, że wie, iż dalej już w długi hipoteczne popaść nie może (*wesołość*), bo na te księgi grun-

jego królestwa węgierskiego, bądź też lilie, t. j. rodowy herb dynastji andegawskiej; również i Kazimierz W. nadaje bądź to herby przedstawiające jego majestat królewski, bądź też orła, herb Piastów, znowu w formie upośledzonej. Tak więc już od połowy XIV wieku mamy poświadczoną zasadę, że nobilitacya nie może się odbyć inną drogą, jak tylko przez adopcję bądź to przez panującego, bądź też jakiś ród szlachecki. Z tego wnioskuje autor o rodowej podstawie pierwotnej organizacyi szlacheckiej. Warunkiem szlacheetwa i używania herbu była jedynie tylko przynależność do rodu, kto więc do niego nie należał już z mocy urodzenia, ten nie mógł się doń dostać inaczej jak tylko przez przysposobienie, a zatem także tylko przez przysposobienie mógł uzyskać prawo do wykonywania przywilejów szlacheckich.

Za czasów dwóch ostatnich Jagiellonów, Zygmunta I i Zygmunta Augusta, jak niemniej Batorego i późniejszych królów, dawna tradycja wychodzi z użycia, i to początkowo w części, później zaś w zupełności. Zygmunt I. jedynie tylko trzy razy, Zygmunt August tylko dwa razy nadaje herb Pogonia; przy wszystkich innych nobilitacjach tworzą oni już herby zgoła nowe (*imagines novae*). Wszelako pośród szlachty samej dawna tradycja jeszcze przez czas jakiś utrzymywała się w pełni, to też świeżo przez króla nobilitowani starali się jeszcze o adopcję w jakimś rodzie szlacheckim. Wielce interesujący przykład takiego postępowania podaje nobilitacya Krzysztofa Treckiego, który udał się o adopcję do rodu Firlejów, przywilej zaś, który Firlejowie skutkiem tego wydali, zaznacza wyraźnie, że ta adopcya nie dla tego następuje, iżby po dokonanej nobilitacyi królewskiej cokol-

wiek jeszcze potrzeba było dodać czei kandydata, ale dla tego, iż „Rzeczpospolita nasza ma pewną ścisłość oznaczoną liczbę rodów, do których w tem królestwie prawa szlacheckie całkowicie należą.“ Testa re rody szlacheckie razem z dynastją panującą stanowiły tedy zamknięte dla siebie koło. Ta ekсклюzywność da się wytłómaczyć tylko związkiem rodowym jako podstawą szlacheckości, nie da się zaś powstanie szlachty wywieść przez przypuszczenie, jakoby szlachta polska powstawała drogą podnoszenia się pojedynczych jednostek ludu polskiego do wyższych szczebli społecznego ustroju, ani też drogą przywilejów monarchicznych.

Zachodzi więc ostatecznie pytanie z jakich to rodów dynastycznych wytworzyła się szlachta polska. Zwróciwszy uwagę przedewszystkiem na dynastje polskie Popielidów i Piastów bada autor z kolei pytanie z jak się mogła wziąć dynastya Popielidów? Oczywiście według swojej teoryi wywodzi on ją z krajów lechickich za Odrą, z jakd ku końcowi wieku VIII ze znakami runicznymi na drzewcach mieli przybyć do Polski. Szczep lechicki dzieli się na trzy główne grupy: Polan, Lechitów zaodrzańskich (do których należą Lutycy, Obotrycy i Rujanie) w końcu na Pomorzan. Najwcześniej na widownię dziejową występują Lechici zaodrzańscy, nad którymi już w r. 789 Karol Wielki odniósł ważne zwycięstwo. Pośród książąt tych plemion występuje wielu, w których nazwisku znajduje się temat: Drag, i tak: Dragowit, Drago, Cedrag, Zelidrag, z jakd wnioskuję autor, że cała ta rodzina książęca, panująca u Lutyków, Obotrytów pochodzi od wspólnego praojca, który się nazywał Dragiem, i dla tego też na-

zywa tę dynastję, dynastją Dragów. W wieku XII zjawiają się cztery nowe dynastje, mianowicie dynastya książąt ruskich, dynastya obotrycka, która później dzieli się na trzy linie: książąt meklenburskich, rostockich i wrzelskich, dynastya książąt zachodnio-pomorskich, wreszcie dynastya książąt na Pomorzu gdańskim. Z jakd się wzięły te cztery dynastje, na to niema wskazówek genealogicznych, ale pewne wnioski dadzą się wyciągnąć z herbów i znaków chorągwiowych. Otóż na najstarszych pieczęciach wszystkich tych dynastji figuruje zawsze jako jeden wspólny dla nich wszystkich herb: Gryf. Wspólnego herbu jest dowodem wspólnego ich pochodzenia, można je zatem wszystkie nazwać dynastją Gryfitów. Jakż jednak jest stosunek pomiędzy dawną dynastją Dragów a tą nowszą Gryfitów? Drag jest wyraz skandynawski i oznacza Smoka; Smok zaś a Gryf, to ten sam potwór skrzydlaty, przedstawiający część zworonoga, część ptaka i część płazu. Wprawdzie pomiędzy Smokiem a Gryfem istnieje różnica o tyle, że Smok jest więcej zbliżony do płazu, a Gryf do ptaka, atoli pomiędzy temi dwiema ostatecznymi formami są rozmaite formy przejściowe, w których trudno rozróżnić, czy w danym wypadku przeważa typ Smoka czy Gryfa, tak że ostatecznie oba te znaki możemy wziąć za jeden i ten sam. W takim zaś razie ród Gryfitów nie jest niczem innym, jak tylko rodem Dragów; owe cztery dynastje pojawiające się w początkach wieku XII są zatem ciągiem dalszym dynastji Dragów, a raczej jedną i tą samą co oni dynastją. Skoro zaś wszystkie wogóle dynastje, z jakimi spotykamy się u plemion lechickich są Dragami czyli Gryfami, to niepodobna przypuścić, ażeby inną była dynastya pa-

nująca w Polsce; zaczętem też zarówno Popielidzi jak i Piastowie muszą być Dragami-Gryfami, i to w ten sposób, że dynastya Piastów jest młodszym odłamem, młodszą linią dynastji Popielidów. W obec tego zarzucić należy podanie o wieśniaczem pochodzeniu Piasta, niepodobna bowiem przypuścić, ażeby w czasach, kiedy godność książęca nosi na sobie jeszcze wyłącznie wojewodziski czyli hetmański charakter, wybierano księciem wieśniaka. Zresztą następcy Piasta, to szereg na wskroś rycerskich, wojowniczych, zaboreczych natur, które z rodu wieśniaczego wywieść się nie mogły. Tradycya wspólnego pochodzenia wszystkich książąt lechickich od wspólnego praojca utrzymywała się w Polsce żywo jeszcze w wieku XIII, i znalazła wyraz w kronice Boguchwała; z wiadomości podanych przez Al. Bekrego można nawet wywieść, że te wszystkie dynastje lechickie pochodzą od Samona. Szlachta polska stanowi potomstwo młodszych linii dynastji panujących w Polsce, t. j. Popielidów i Piastów. Autor na podstawie ugrupowania znaków herbowych wywodzi w ten sposób 17 dynastji szlachty polskiej od tychże książąt pochodzących, nadto zaś jeszcze trzy dynastje, z biegiem czasu do Polski przesiedlone, a pochodzące od innych dynastji lechickich, jako to: książąt Obotryckich, Ruskich i Pomorskich; prócz tego oczywiście jest jeszcze część szlachty polskiej, która przybyła bądź to z zagranicy i w Polsce uzyskała indygenat, bądź też przez nobilitację ze stanu plebejuszów do zaszczytów szlacheckich wyniesioną została.

to nie nikt już ani grosza nie da! Dla tego pozwalam sobie zwrócić się do J. E. pana Ministra sprawiedliwości z prośbą, aby nakazał przez sądy wyższe zrewidować księgi gruntowe w Galicji, a przynajmniej próby wyrzywcze porobić, bo rzeczywiście zdaje mi się, że nieznośnego tego stanu rzeczy dziś inaczej już naprawić nie można, jak może tylko nowela do ustawy. (*Alle bez opłat!* z ław polskich. — Pos. Witecz: W Istrii jest tak samo!) Dopóki zaś to nie stanie się, a zresztą i na rzecz tych rzadkich wyjątków, w których faktyczny stan własności może zgadza się z księgą gruntową, potrzeba koniecznie większej liczby i lepiej ukwalifikowanych urzędników do prowadzenia ksiąg gruntowych.

Przytoczę niektóre daty. W Czechach jest sądów powiatowych 203, te mają 183 urzędników do prowadzenia ksiąg gruntowych. Są to urzędnicy X. klasy, o czem wspominam dla tego, że wyższa klasa świadczy o wyższej także kwalifikacji. Na Morawie jest 80 sądów, a 71 urzędników X. kl.; Galicja zaś ma 162 sądów, a 4 urzędników X. klasy (*wesołość*); w reszcie sądów księgi gruntowe są prowadzone przez kancelistów, urzędników klasy XI., nie przeznaczonych do tej czynności, a gdy się jej oddają, zaniedbujących swoje czynności kancelaryjne. Mniemam na prawdę, że nie ma tu co mówić, a jednak, szanowni panowie, wyniesiecie to wrażenie, że nadzieja nasza, iż Jego Ekscelencya w tym także względzie jak najrychlej liczyć się zechce z potrzebami, nie jest pretensją przesadną.

A na koniec i biedni nasi woźni sądowi nie powinni być zapomniani. Mimochodem powiem, jest to anomalia, że n. p. woźni przy sądach kolejalnych, a więc żyjący w miejscowościach, gdzie życie więcej kosztuje, mają szczuplejsze dochody, niż ich koledzy przy sądach powiatowych, którzy taniej żyją. Pochodzi to ztąd, że woźni sądów kolejalnych nie dostają opłaty od doręczania pism, gdy tymczasem drudzy pobierają dodatek z funduszu tworzonego z tych opłat. Ale chodzi tu o coś innego, co bardzo słusznie podniósł i podnieść musiał pos. Menger, bo sprawa ta musi oddziaływać na interesy innych krajów w stosunkach z Galicją.

Chodzi mianowicie o dobrą służbę woźnych. Powszechnie są skargi, że w Galicji służba doręczania pism sądowych jest taka, iż prawne stosunki między Galicją a innemi krajami stają się prawie niepodobniestwem. Tak jest rzeczywiście; a przyczyna? W każdym sądzie powiatowym u nas jest zazwyczaj po dwu woźnych; jeden ma dozór nad aresztami, drugi służbę domową, asystencyę przy rozprawach i t. p. i musi doręczać pisma. Ale tych pism jest mnóstwo i obszar sądu wielki. Jakże sobie poradzić? Sędziowie powiatowi radzą sobie w ten sposób, że z wynoszących 17½ ct. opłat od doręczania tworzą osobny fundusz, z którego część idzie na polepszenie płac woźnym, część na podwyższenie skarbowego ryczałtu na dyurna — co przecież być nie powinno! — trzecia część idzie na płace tak zwanych posłańców sądowych, którzy doręczają pisma. ludzi prywatnych, najętych, źle płatnych, których bez wszelkiego upoważnienia prawnego zaprzysięga się, aby przynajmniej tyle mieć rękami. Łatwo sobie wyobrazić, że nie ma tam nic, co by im dodawało nieco powagi, tak nieodzownej względem bardzo wielu stron u nas. A więc prosilibyśmy J. E. p. Ministra sprawiedliwości, aby i temu punktowi zechciał poświęcić swoją uwagę.

Kończę, moi panowie. Postanowione przez Rząd pomnożenie etatu urzędników sądowych dla Galicji oznacza z całą pewnością wzmocnienie gmachu na najwyższym piętrze i u fundamentów, ale potrzeba też naprawy w piętrach średnich i w należących do gmachu oficynach. Spodziewamy się, że Rząd rzeczywiście też przystąpi do naprawy na większe rozmiary. (*Huczne brawa i oklaski z ław polskich i z prawicy.*)

Mowa J. E. Ministra sprawiedliwości hr. Schönborna,

wyłożona dnia 9 b. m. w dyskusji nad tytułem budżetowym: „Sądownictwo po krajach koronnych“.

Z góry proszę o przebaczenie, że potracę o niejedno, co ściśle nie należy do dyskusji nad tytułem niniejszym, skoro inni mówcy także nie ściśle trzymali się przedmiotu i skoro rzeczywiście trudno ściśle rozłączyć od siebie tytuły etatu Ministerstwa sprawiedliwości. A przedewszystkiem sprostuję pewną pomyłkę wczorajszą. W zapowiedzi szczegółowej o nowych posadach radców wyższego sądu krajowego, które mają być utworzone w Galicji, wymieniałem o jedną posadę za wiele; w zestawieniu sumy posad nowych wymieniałem jednak prawdziwą liczbę, t. j. 3 i już prywatnie sprostowałem to w obec panów posłów z Galicji.

W dyskusji nad tytułem: „Najwyższy trybunał“ usłyszeliśmy wywody bardzo daleko posunięte i ciekawe. Wys. Izba może

wyrozumieć zechce, że ja w mniej obszernie zapuszcze się wywody. Wniosek pos. Zuckerbawiem jest zbyt nowy i znajduje się — *sit venia verbo* — w stadium zbyt początkowym, by Rząd mógł już dziś wypowiedzieć swoje poglądy lub nawet decyzję. Tyle tylko powiem, że zgadzam się równie z panem wnioskodawcą, jak z panem pos. Plenerem na to, iż rzecz, której dotyczy się wniosek ten, tylko sposobem ustawodawczym załatwiona być może. Co wypowiedziawszy, wyraźnie waruję Ministerstwu sprawiedliwości prawo wydawania rozporządzeń także językowych w mierze takiej, w jakiej mu prawo to wedle ustaw przysługuje.

Co się tyczy zaś wywodów pos. Waszatego, zażalenia jego nietylko odnoszą się do najwyższego trybunału, ile raczej do sądownictwa w krajach koronnych; a na te zbyt szczegółowe wywody odpowiadam tylko, że, gdyby okazało się, że to lub owo z zażeń jego jest słuszne, Rząd uczyni, co do niego należy, i wystąpi przeciw nadużyciom, jeśli na prawdę się zakradły. (*Brawo!* z ław czeskich.) Muszę jednak dodać, że choć naturalnie wierzę w przekonanie pos. Waszatego o słuszności jego zażeń, gwałtowny ton, w jakim je wypowiedział pozwala mi wątpić co do słuszności faktycznej, a domyślać się raczej uprzedzenia. Albowiem twierdzenie, że mój szanowny poprzednik bar. Prazak zaniedbywał się w obowiązkach, niedość starając się o przeprowadzenie równouprawnienia językowego, jest zarzutem, którego nikt nie podpisze, kto zna osobę mego poprzednika i jego działalność w Ministerstwie sprawiedliwości, chyba że uprzedzeniem powodować się będzie.

O toku rozpraw w najwyższym trybunale mówić nie będę, bo uważam to za sprawę zbyt szczegółową, by powiazać ją z przedmiotem dyskusji. Z mileczenia mego atoli proszę nie wysnuwać konkluzji, jakoby godził się na wywody tych, którzy nieskazitelną judykaturę najwyższego trybunału podawali w wątpliwość. Nie mogę też dopuścić, żeby judykaturę i postępowanie najwyższego trybunału łączono w jakikolwiek sposób ze słowami jego prezydenta, które wygłosił w innym wcale charakterze, mianowicie jako niezawisły członek Izby wyższej. (*Bardzo słusznie!*)

Przechodzę teraz do tego, co na posiedzeniu wczorajszym powiedziano o sądownictwie w krajach koronnych, a naprzód do wywodów szanownego pana posła Madejskiego. Z ciepłem, które napawa mnie zadowoleniem, uznał on, że Rząd na prawdę stara się zaradzić niedostatkom sądownictwa galicyjskiego co do etatu sił urzędniczych; ale — co ze stanowiska posła z pewnością jest rzeczą łatwo zrozumiałą, a nawet i ze stanowiska przedmiotowego *sub modo* może być rzeczą słuszną — powiedział, że tego wszystkiego będzie za mało i że trzeba uczynić coś więcej. Otoż na przyszłość uznaję to, co prawda jednak nie co do samej tylko Galicji, lecz i co do innych krajów. Szanowny poseł uzasadniał to szczegółowo, przytaczając różne daty i nawiązując do nich swoje wywody rozmaite, o których teraz pomówię; ale potrąciłem w tem o takie także wadliwości, które, może nawet i jego zdaniem, choć nie całkiem, to jednak w części będzie można usunąć za pomocą zapowiedzianego pomnożenia sił urzędniczych i, jak się spodziewam, rzeczywiście się usunąć.

Przedewszystkiem krytykował, że do sądów powiatowych zbyt wielka liczba auskultantów stale jest przydzielona. Gdy się to dzieje w takiej mierze jak dotychczas, jest to naturalnie wadliwość, a spodziewam się, że wys. Izba z wczorajszych wywodów moich nabrała przekonania, że w przyszłości będzie można po części przynajmniej wadliwość tę usunąć. Ale pozwoliłbym sobie jednak nadmienić, że nie powinno się nazywać tego wadliwością bezwarunkowo i wśród wszelkich okoliczności, iż auskultanci służą w sądach powiatowych. Mniemam, że nawet dobrzeby było, gdyby pewna pomniejsza liczba takich auskultantów, którzy już dojrżeli lub na pół dojrżeli do awansu na adjunktów sądów powiatowych, była tymże sądom przydzielana, aby w nich praktycznie poznali te rodzaje służby, które im niebawem poruczone będą. Spodziewam się zaś, że przy pomnożeniu w przyszłości etacie sił urzędniczych mniej więcej znajdzie się stosowną miarę w przydzielaniu auskultantów do sądów powiatowych.

Inną wadliwością nazwał szanowny pan poseł, że między sędziami samodzielnymi a pomocniczymi niema właściwego stosunku liczebnego. Przypnę, że pod tym względem ma najzupełniejszą słuszność, gdy chodzi o zasadę i pogląd zasadniczy; ale podobny brak stosunku właściwego zachodzi także po części w innych sądach powiatowych. Przypominam sądy miejsko-delegowane w Wiedniu i innych miastach głównych i niejedną sąd w miasteczkach w innych krajach. Jest to na wszelki sposób niewłaściwy stan rzeczy, ale po części nie-

unikniony wśród okoliczności miejscowych, geograficznych i społecznych.

Co się tyczy zdania pana posła, że w Galicji bezwarunkowo trzeba utworzyć znaczną jeszcze liczbę sądów powiatowych, lub że to jest przynajmniej rzeczą bardzo pożądaną, muszę przyznać, że tak jest rzeczywiście; ale muszę powołać się na to, co wczoraj w tym względzie powiedziałem miałem zaszczyt. Różne, a nie finansowe tylko są trudności, które pomnożeniu sądów powiatowych w Galicji stają na zawadzie. Zresztą już i na tę wstąpiło się drogę, choć może postępuje się na niej krokiem wolniejszym, niżby sobie tego szanowny pan poseł i niżym ja sam sobie życzył.

Nakoniec — aby pomówić o niektórych tylko z jego uwag najważniejszych — mówił szanowny poseł także o przeciążeniu trybunałów pierwszej instancji w Galicji i przytoczył, że n. p. w krakowskim sądzie krajowym liczba naznaczonych w pierwszych dwu miesiącach roku bieżącego rozpraw kryminalnych wynosi 1100, tak, że na dzień jeden przypada 30 do 40 rozpraw. Na to powiedział muszę, że co prawda trybunały pierwszej instancji w Galicji, i mniej więcej wszędzie, bardzo są obciążone pracą; że zaś w postanowionem pomnożeniu etatu sił urzędniczych trybunały te w Galicji nie są w tym stopniu uwzględnione, jakby to było rzeczą pożądaną, stało się to dlatego, że starannie rozpatrzywszy się we wszystkich okolicznościach, mniemaliśmy, iż trzeba nam przestać na zaradzeniu niedostatkom tam, gdzie tego w pierwszym rzędzie konieczność wymaga. Zresztą, co się tyczy przytoczonych przez szanownego posła liczb, muszę jeszcze nadmienić, że cała suma ostatnich rozpraw kryminalnych w krakowskim sądzie krajowym w r. 1887 wynosiła tylko 1331, a suma rozpraw apelacyjnych (*Berufungsverhandlungen*) 1221. Zda się to nie zgadzać się z sobą, i dałoby się wyłomaczyć tylko w ten sposób, że z niewiadomych mi przyczyn może w pewnym okresie nawet czynności był szczególnie wielki. Zajmę się zresztą jeszcze tą sprawą, aby przekonać się na pewno.

Przechodzę do mowy wielce szanownego posła Menger. Mowa ta obfitowała w ciekawe pomysły i uwagi, i proszę go, niech będzie przekonany, że zastanowię się nad niemi jak się należy. Tem więcej ubolewam, że zachodzi w niej ustęp, którego bez zaniepokojenia sumienia nie mogłbym pozostawić bez odpowiedzi. Mówiac o polityce i sprawiedliwości względem dzienników, przytoczył kilka przykładów, z których potem wysnuwał wnioski o stanie rzeczy w ogólności. Nie myślę sprzeczać się, czy w ogóle uchodzi z niektórych przykładów wysnuwać wnioski, tak daleko posunięte, bo przyznać muszę, że p. mowca powiedział, iż ma więcej materiału, niż tu przytoczył; ale o samej konkluzji jego słów kilka powiem. Odczytam dosłownie ten ustęp: „Mogłbym — mówi poseł Menger — przytoczyć więcej przykładów, i nie tylko co do niemieckich, lecz i co do czeskich i polskich dzienników złożyć tu dowody na moje twierdzenie, że w Austrii nierówny jest wymiar sprawiedliwości, że sprawiedliwość tej w formach sądowych po prostu używa się do propagowania interesów stronnicych, że więc nastął stan głębokiego poniżenia sprawiedliwości w Austrii, i że trzeba może cofnąć się do czasów najgorszych cesarów rzymskich, by znaleźć przykład takiego stanu rzeczy“. (*Wesołość na prawicy.*)

Jakież to przykłady pos. Menger przytoczył? Że dwa pisma, które w ogóle używają wyrazów rubasznych i gwałtownych, nie uległy konfiskacie, gdy tymczasem polityczną broszurę pos. Dumreicher skonfiskowano. Nie miałem jeszcze czasu przeczytać tej broszury, więc też nie mogę powiedzieć, czybym sam zaaprobował konfiskatę, czy nie; ale pozwolę sobie nadmienić, że, choćby przeciwstawienie konfiskaty tej owemu nieskonfiskowaniu dwu pism było słuszne i choćby te różnice postępowania zgeneralizowano, nie powinno się jeszcze wysnuwać ztąd tak daleko posuniętego oskarżenia. Nie jestem niem obojętnie dotknięty; mówię tedy bez osobistej drażliwości; ale czuję się w obowiązku stanąć w obronie austriackiego stanu sędziowskiego i urzędniczego. (*Brawo, brawo!* z prawicy.) Są to ludzie, którzy w znacznej części zdobyli sobie ostrogę dawno przed objęciem sterna przez Rząd terazniejszy, ludzie różnych poglądów politycznych, ale — jak spodziewać się muszę — w najważniejszej części ludzie, którzy postępują sumiennie i wedle obowiązku. (*Huczne brawa z prawicy.*)

Co się tyczy zaś wyszukanego w tak odległych czasach *tertium comparationis*, wyszukanego, w tym celu, by dzisiejszy stan rzeczy w Austrii w szczególności gwałtowny sposób zaczepić, pozwolę sobie nadmienić co następuje: Wedle pos. Menger — taki zdaje się być sens jego argumentu — w Rzymie starożytnym sądownictwo było poniżone przez instytucję delatorów i strasz-

liwą tyranię i przez przekupstwo; dziś w Austrii sądownictwo jest podobnie poniżone. W Rzymie poniżenie sądownictwa z góry wychodziło; a pos. Menger, wspomniawszy o poprzedniku moim i o mnie, powiada, że opinia publiczna słusznie mogłaby sądzić, iż zepsucie sądownictwa także z góry idzie. O sobie wcale mówić nie będę; czy atoli możnaby dopatrywać się podobieństwa między nieboszczykiem cesarzem Tyberyuszem a moim poprzednikiem bar. Prazakiem (*wielka wesołość na prawicy*), o tem pewnie wątpić wolno.

Wielce szanowny pan poseł w przedmiotowej części wywodów swych oburzał się szczególnie na to, że, jak mówił, kandydatom niemieckim trudno już otrzymać posadę w niemieckich częściach Czech. W rzeczywistości tak nie jest. Po pierwsze nadmienię muszę, że nie mogę przypuścić, iżby Niemiec na zawsze musiał być wykluczony od otrzymania posady, której nadanie zawisło od znajomości drugiego języka. Doświadczenie poucza nas, że chociaż nie w upragnionej mierze, jest jednak wielu kandydatów Niemców, ludzi prawego pochodzenia niemieckiego i bardzo często też prawego usposobienia niemieckiego, którzy którymśbądź z języków słowiańskich doskonale władają ustnie i na piśmie. Ale przyznać muszę, że nie dzieje się to w takiej mierze, w jakiejbym pragnął. Moje *pium desiderium* byłoby, żeby każdy podany Dynastji habsburskiej wadał językiem niemieckim ustnie i na piśmie i żeby tak samo każdy niemiecki mieszkaniec tego państwa wadał drugim językiem krajowym ustnie i na piśmie. Gdyby tak było, nie potrzebowalibyśmy zaprawdę takich dyskusji, jakich tu dziś znowu nasłuchaliśmy się. Widzę jednak, że to *pium desiderium* nierychło się ziści.

Jak dziś rzeczy się mają, stwierdzić muszę, że faktycznie w krajach także o ludności mieszanej mnóstwo posad dostaje się kandydatom nie posiadającym drugiego języka krajowego, szczególnie na Morawie, na Śląsku, a także i w Czechach. Poprzednik mój na posiedzeniu dnia 12 kwietnia r. 1886 przytoczył wys. Izbie dowody w lizbach, że wiele posad obsadzono w Czechach kandydatami niewładającymi drugim językiem krajowym, t. j. czeskim.

Przechodzę do innej części mowy pos. Menger. Szanowny poseł krytykował rozporządzenie Ministerstwa sprawiedliwości, o którym, jak mówi, ma wiadomość ze źródła najzupełniej wiarygodnego, a które podobno poleca prezydentem sądowym, żeby w sprawach kryminalnych nie przyzywali tych znawców, którzy mają wydać opinię, lecz znawców zamieszkałych w siedzibie sądów, jeżeli przeto oszczędzi się kosztów, i rozporządzenie to nazwał jeszcze straszliwszym dla praktycznego sądownictwa, niż. i t. d. Nie wiem, jakie rozporządzenie pan poseł ma na myśli; ja wiem tylko o dwu, które tyczą się tej sprawy. Jedno nosi datę dnia 30 września r. 1882; odnośny ustęp brzmi (*czyta*):

„że jest równie w interesie przyspieszenia czynności sądowej, jak w interesie skarbu i zaleca się także ze słusznych względów na ludność, żeby unikano zapożyczania niepotrzebnych świadków na rozprawy ostateczne, świadków takich, którzy mają ze znawcą tylko o mało znaczących okolicznościach; że przeto prokuratorowie powinni ograniczać się w odnośnych wnioskach swych stosownie do rzeczy, a organa sędziowskie dokładnie zgłębić wnioski obrony; że przy zapożyczaniu znawców trzymać się należy tych samych punktów widzenia.“

Drugie rozporządzenie jest z dnia 26 marca r. 1886. W niem jest naprzód wzmianka, jako z okoliczności rewizji ksiąg pewnej kasy zaliczkowej przyzwano tylu znawców, że wynagrodzenie ich kosztowało kilka tysięcy złotych; a potem w rozporządzeniu powiedziano (*czyta*):

„Szczególnie poleca się sądowi i prokuratorom, aby używały dowodów przez znawców w sprawach kryminalnych w takich tylko rozmiarach, w jakich tego do śledztwa sądowego potrzeba.“

Wysoka Izba przekonywa się tedy, że rozporządzenia te — o innych zaś nie wiem — mają na celu tylko usunąć *superflua* kosztowne i uciążliwe, nie zaś ograniczać w sposób niebezpieczny dowody przez znawców. Czy może sądy nie posunęły się w tym lub owym wypadku zadaleko w ograniczeniu dowodów tego rodzaju, o tem w tej chwili naturalnie zapewnić nie mogę.

Przechodzę do mowy pos. Fussa. Nie mogąc bez przygotowania odpowiedzieć na wszystko, postanowiłem przynajmniej jednemu wezwaniu, czy też życzeniu jego uczynić zadość. Mówiąc, że wierzy, iż na prawdę wydałem dnia 18 stycznia reskrypt o konfiskatach dzienników, dodał jednak że pożądaną byłoby rzeczą poznać brzmienie jego. Muszę uczynić tu zastrzeżenie, żeby i bez odczytywania reskryptów *in extenso* wierzone słowom moim. Aby jednak dać dowód, że w reskrypcie napisano rzeczywiście to, com wczoraj z pamięci przytoczył,

i ponieważ nie ma tu nie tajnego, choć wolalbym nie być wzywany do odczytywania czegoś, co było poufne i ściśle dla służby przeznaczone, przeto reskrypt ten odczytam. Oto jego brzmienie (czyta):

„Spostrzegłem, że przeważnie większa część konfiskat druków peryodycznych dekretna jest z powodzeniem się na § 65 a. kod. karn. (podburzanie do nienawiści lub do pogardy względem administracji państwa), albo na §§. 300 i 302 kod. karn., w czym spotykam się z najrozmaitszym pojmowaniem rzeczy u prokuratorów, którym poruczono czuwać nad drukami

„Nie zapoznałem wielkiej trudności zadania prokuratorów co do zastosowywania tych przepisów kodeksu karnego do wytworów drukarskich i szczególnie do pódów literatury powszedniej; a gdy się zważy, że prokuratorowie muszą zazwyczaj szybko wytworzyć sobie zdanie o karygodności treści artykułu, nie mogąc użyć sobie czasu do dłuższego zastanowienia się nad nim, łatwo pojąć, że nieraz niecałkiem trafnie sądzą o granicach dozwolonego wolnego wyrażania opinii i że w gorliwości zasłonięcia otoczonych opieką prawa instytucji i organów, od niedozwolonych zaczepki i dopilnowania wiążących się z tem bardzo ważnych interesów nieraz granice te zbyt ściśnają.

„Nie mogę zapuszczać się w szczegółowe wywody o tej linii granicznej; linia ta jest pociągnięta odnośnymi przepisami ustaw karnych, których sumienna interpretacja z uwzględnieniem zarazem przepisu artykułu XIII zasadniczej ustawy państwa z d. 21 grudnia r. 1867, Dz. u. p. l. 142, o prawie swobodnego wyrażania opinii, pozwoli pewnie w każdym wypadku z osobna rozpoznać granicę między dozwoloną krytyką czynności rządowych z jednej, a podburzaniem do nienawiści lub pogardy, zohydowaniem, wyszydzeniem lub poniżaniem z drugiej strony; między zwalczaniem uroszczeń i dążeń narodowości, klas społecznych, korporacji i t. d. z jednej, a podburzaniem do nieprzyjaźni przeciw nim z drugiej strony.

Szczególniej zaś wypadnie prokuratorom zachować w pamięci, że zamiar ograniczenia swej interwencji na skonfiskowanie pisma nie zwalnia ich od obowiązku zbadania znamion karygodności faktu z różną troskliwością, jak przy subiektywnym ściganiu osób odpowiedzialnych za treść pisma.

„Nie mogę też uważać za rzecz zgodną z duchem i intencjami ustawy, że prokuratorowie w interwencji swej zbyt lekko powodują się obawą może niepowodzenia z oskarżeniem subiektywnym i przez to — jak to się dzieje na niektórych obszarach sądowych — czynią z postępowania obiektywnego regułę prawie bez wyjątku.“ (Huczne brawa z prawicy.)

Wysoka Izba przekonała się tedy, że wiernie streścił wczoraj ten reskrypt; tylko ustęp ostatni, ze wskazówką co do postępowania subiektywnego pominął wczoraj przez *lapsus memoriae*. Odczytanie całego reskryptu chroni mnie od zarzutu, jakoby nie chciał być cośkolwiek zamilcząć.

Tyle jest uwag moich w tem stadium dyskusji. Raz jeszcze proszę wybaczyć, że w obec mnóstwa następców w niej materiału nie mówiłem może o wszystkim, co zdaniem panów posłów byłoby wymagało odpowiedzi, sprostowania lub wyjaśnienia. (Huczne brawa i oklaski).

Sprawy parlamentarne.

Komisja Izby dep. dla kodeksu karnego uchwaliła na sobotnim posiedzeniu uczynić w pełnej Izbie wniosek o złożenie osobnej komisji dla przedyskutowania nowego kodeksu karnego, dalej uznania jej za nieustającą i wybrania do niej zamiast 15, jak dotychczas proponowano, 18 członków. Z Koła polskiego wyznaczono do tej komisji: dr. Machalskiego, dr. Pinińskiego i dr. Rappaporta.

Komisja prawnicza ukończyła obrady nad przedłożeniem o sumarycznym postępowaniu i zamianowała dr. Madeyskiego referentem.

Komisja dla należytości skarbowych prowadziła w sobotę dalej dyskusję szczegółową nad wnioskiem przez dep. Chamca, w porozumieniu z Rządem, projektem ustawy w sprawie obniżenia pewnych należytości skarbowych. Równocześnie zastanawiała się komisja nad tem, w jaki sposób dałoby się pokryć ubytek wynikający z takiego obniżenia.

Komisja podatkowa w skutek wniosków domagających się zmiany podatku budowlanego, przedłożyła pełnej Izbie projekt ustawy, mocą którego ma być zmienionym §. 5 ustawy o podatku budowlanym a równocześnie pięć rezolucyj.

Komisja kolejowa uchwaliła bez zmiany przedłożenie rządowe w sprawie u państwowienia węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej wybierając referentem dep. Hladika.

W komisji dla dostaw wojskowych złożył dep. Heilsberg sprawozdanie podkomisji co do dostaw dla wojska przez rolników i stowarzyszenia gospodarcze.

Bezrobocie w Niemczech.

Bezrobocie górników w westfalsko-nadreńskich okęgach węglowych stało się niemal ogólnem. bo na 100.000 robotników świątku już 90 procent. Łatwo pojąć, jakie ztąd wynikają straty dla przemysłu, dla przedsiębiorców i samych górników.

Zebrań w Dortmundzie reprezentanci rządu, między którymi znajdował się i minister spraw wewnętrznych, starali się o doprowadzenie do zgody między robotnikami a przedsiębiorcami górnymi, stwierdzili zarazem fakt, że płaca robotników zmniejsza się od roku 1881 z 2'72 na 2'57, a czysty zysk z przedsiębiorstw podwyższył się znacznie. Zniżenie też płacy, a nie socyalizm, którego tylko słabe ślady istnieją w Westfalii, było, według ogólnego niemal zdania powodem zawieszenia pracy.

Na wiadomość, że pod wpływem akcji reprezentantów rządu zawiązał się syndykat przedsiębiorców w celu rokowania z syndykami robotników, odstąpiło w Berlinie od zamiaru ogłoszenia stanu obłączenia w Westfalii.

Charakterystycznym jest objaw, że nawet organa półrządowe, jak *Nordd. All. Ztg.* i *Post*, pośrednio biorą wyzyskiwanych górników westfalskich w opiekę, ganiąc wprawdzie ich złamanie samowolne kontraktów roboczych, z drugiej atoli strony z uznaniem wyrażając się o pełnej, jak dotychczas, taktu, umiarkowania i spokoju postawie strejkujących górników.

Żądania ich, według opinii bezstronnych, nie są zbyt wygórowane, gdyż domagają się tylko 15 procent dotychczasowej płacy, czyli około 40 fenigów więcej za szczytę 8-godzinną, i żądają, aby w te 8 godzin pracy liczono także zejście w głąb kopalni i wyjście. Gdzie szyby podziemne, jak np. w kopalni Prosper znajdują się około 1000 stóp głęboko, tam zejście i wyjście zajmuje blisko godzinę czasu, nie licząc znacznej odległości z miejsca zamieszkania, to jest, z Bottropu do szybu „Prosper“.

Co zresztą niektóre pisma donosiły o socyalistycznym charakterze ruchów westfalskich, zdaje się być w części przynajmniej przesadzonem. I tak okazuje się, że na zebraniu górników w Gelsenkirchen nie było mowy o utrzymywaniu stosunków z górnika mi angielskimi i szląskimi, ale o zamiarze zawiązania stosunków z górnika mi w Essen, Dortmundzie, Saksonii, Szląsku, Anglii i Ameryce.

Zdaniem *National Ztg.* z dotychczasowych sprawozdań o ruchu bezrobocia nie okazuje się nieodzowna potrzeba zaprowadzenia stanu obłączenia i zawieszenia rękopij konstytucyjnych. Jak już wiadomo z depesz, w Bochum dało wojsko ognia do tłumów przy czym kilkanaście osób zostało zabitych lub ranionych. Wedle pierwszych doniesień wojsko miało być powokowanym przez robotników; obecnie jednak pokazuje się, iż katastrofa zaszła skutkiem godnego pożałowania nieporozumienia. Oto podczas gdy wojsko napierało na tumultuantów, którzy cofali się ku dworcowi kolejowemu nadszedł pociąg z podróżnymi i to w niezwykle znacznej liczbie. Ci, pragnąc co rychło wydobyć się z tłumu i dostać się do miasta poczęli cisnąć się całą siłą w kierunku ustawionej kompanii wojska. Dowodzący oficer sądząc, iż tłum chce przypuścić atak kazał złożyć się żołnierzom i dać ognia. Kule dosięgły po większej części niewinnych podróżnych, między innymi padła jakaś kobieta niosąca niemowlę. W czterech innych wypadkach, w których popłynęła krew wojsko miało w istocie powód do zbrojnej interwencji. I tak w rewirze „Moltke“ szło o odparcie robotników którzy chcieli zbурzyć maszyn, w rewirze „Schleswig“ o zastąpienie atakowanych urzędników górniczych, w dwóch innych zaś wypadkach, musiała wojsko wystąpić bądź w obronie własnej, bądź wysłanej na miejsce nieporządków policyi. Z wyjątkiem tych kilku epizodów nie przyszło nigdzie dotychczas do większych starć.

Pomiędzy stutysięczną armią górników w okolicach nadreńskich, znajduje się kilka tysięcy Polaków z Górnego Szląska, Wielkopolski i Prus Zachodnich, rozrzuconych po niezliczonych kopalniach i szybach, począwszy od Gelsenkirchen, Oberhausen, Dortmund, Borbek, Bottrop, a zarabiających w pocie czoła na kawałek chleba na utrzymanie żony i dzieci. Wielu z nich znalazłszy dostatek utrzymania, sprowadzili żony i dzieci, aby tam stale się osiedlić, — inni

posyłają żonom i dzieciom połowę zarobku, resztę oszczędzają, aby kiedyś móżdż w domu nabyć kawałek własnej ziemi. Wszędzie pod opieką księży katolickich pozakładali stowarzyszenia religijne i świeckie, kupią się około swych chorągwi religijnych i narodowych, łączą się i pracują wspólnie siłami, aby nie zniknąć w morzu germańskim.

Z Watykanu.

(Sprawa rosyjsko-watykańskich rokowań. — Z rozmowy Papieża.)

Piszą do Czasu:

Podług wiadomości, nadeszłych z Rzymu, nominacyi trzech biskupów pod panowaniem rosyjskiem, która już w grudniu poczytana była za załatwioną, zdaje się wciąż stać jeszcze na przeszkodzie trudna sprawa biskupa wileńskiego. Ona to także sprawa, iż raz jest mowa o czterech, to znowu o trzech tylko biskupach, którzy mają być prekonizowani. Wogóle układy Watykanu z Rosyją nie idą obecnie łatwo, prawdopodobnie nie wyłącznie z powodu biskupa wileńskiego. P. Izwolski — pomimo, iż osobiście używa wielkiego w Rzymie wzięcia — ma być niezadowolony z obrotu negocjacji. To pewna, że w Watykanie obznajomieni są dokładnie ze stosunkami i położeniem katolików i Polaków w Rosyji. Kardynał sekretarz stanu Rampolla posiada w całej pełni zaufanie Papieża, co nawet obudza pewne zazdrości i niechęci.

W rozmowie, którą Ojciec św. miał niedawno z pewnym znakomitym Francuzem, oświadczył on, iż przywiązuje wielką wagę do kongresów katolickich i że podnoszenie na nich sprawy władzy świeckiej nie pozwala jej usunąć z porządku dziennego europejskiego. Leon XIII uskarżał się na swoje położenie, a zarazem rzekł, iż nigdy a nigdy on nie odstąpi ani zrzecze się praw swoich do całego Rzymu, że zatem za jego pontyfikatu nawet kombinacyi prawej części Tybru nie ma przyszłości. Zapytany o zdrowie, odpowiedział: „Mam lat osiemdziesiąt, na co gość odparł, że Chevreuil żył sto trzy lata. „Uczeni, rzekł Ojciec święty, żyją w innej, spokojniejszej atmosferze niż Papież — zwłaszcza za naszych czasów.“

KRONIKA

Lwów 14 maja.

— **Najj. Pan** dnia 10 b. m. w rewirach położonych koło Mürzschlag, ubił trzy głusze. — **W Holencie**, u ks. Alfreda Lichtensteina odbyły się polowania na głusze. Między innymi hr. Ludwik Wodzicki ubił trzy tokujące głusze oraz cietrzewia.

— **JW. pani Namiestnikowa**, Marya hr. Badeniowa wyjechała wczoraj do Karlsbadu.

— **W stanie zdrowia JE. Alfreda hr. Potockiego**, według ostatnich doniesień z Paryża, nastąpiło niestety pogorszenie, które uzasadnia wszelkie obawy. W skutek złych wiadomości tych, hr. Roman Potocki przedwczoraj odjechał z Wiednia do Paryża.

— **Hr. Artur Potocki** oczekiwany jest jutro w Krzeszowicach.

— **JW. p. Wiceprezydent Namiestnictwa**, Jan Lidl, wyjechał wczoraj na dni kilka do Sanoka.

— **JE. p. prezydent wyższego sądu krajowego**, Simonowicz, wyjechał za ośmiotygodniowym urlopem.

— **J. W. Zofia hr. Siemińska-Le-wicka** nadała stypendyum z fundacyi s. p. Kajetana hr. Lewickiego po 200 zł. w. a. rocznie, Witoldowi Rogoszewskiemu, uczniowi III klasy gimnazjum akademickiego we Lwowie i Stanisławowi Koepplowi II roku krajowej szkoły rolniczej w Czernichowie.

— **Ze Szkoły Politechnicznej** Pan Józef Kajetan Janowski, architekt we Lwowie, został mianowany docentem encyklopedyi budownictwa w tej Szkole.

Pan Franciszek Bandrowski, doktorand filozofii, został mianowany asystentem przy katedrze technologii chemicznej w tej Szkole.

— **Z kolei Karola Ludwika** otrzymujemy następujące pismo:

Wiadomość podana w kranice *Dziennika Polskiego* i *Gazety Lwowskiej* z dnia 11 b. m., że wachmistrz policyjny p. Pańzek swoją przytomnością umysłu zwrócił uwagę przejeżdżających przez otwartą rampę kolejową na Żółkiewskim na głośnie niebezpieczeństwo w chwili nadejścia pociągu, zmuszeni jesteśmy o tyle sprostować, że w tym czasie istotnie nie groziło żadne niebezpieczeństwo nikomu i że p. Pańczek w skutek zupełnej nieznajomości przepisów kolejowych sam wywołał nieusprawiedliwiony popłoch pomiędzy publicznością.

Dla informacji zaniepokojonej bez przyczyny publiczności, nadmieniam, że gdyby nawet pociąg nadjeżdżał, a zapory na rampie były otwarte, to rampa przejeżdżająca tak jest zabezpieczona sygnałami i przyrządami odpowiedniami, że każdego czasu pociąg musi być przed wjazdem na rampę wstrzymany. Pomenionego dnia zdarzyło się wprawdzie, że strażnik rampy, zbałamucony turkotem przejeżdżających wozów, spóźnił się z zamykaniem zapór, ale maszynista nadjeżdżającego pociągu widząc sygnał dystansowy, skierowany na „wjazd zabroniony“ dał natychmiast sygnał do hamowania pociągu i zanim pociąg do owego sygnału dystansowego się zbliżył i przed nim stanął, już zamknięto zapory i sygnał dystansowy odwrócono na „wjazd dozwolony“.

— **Z kolei Karola Ludwika.** Od dyrekcji tej kolei otrzymaliśmy pismo następujące: W dyskusji odbytej na ostatniem posiedzeniu Rady miejskiej nad budową tramwaju parowego we Lwowie, przystoczono, że kolej Bełzecka za prawo przejazdu po torach kolei Karola Ludwika płaci olbrzymie sumy. Nie wchodząc w przyczyny, dla jakich kolej Bełzecka pragnie wybudować dworzec własny przy kościele św. Anny i zaprowadzić tramwaj parowy we Lwowie, oświadczamy w celu informacji interesowanych, że koszt, za używanie dworca i za przejazd po torach kolei Karola Ludwika na przestrzeni prawie półtorakilometrowej, nie są bynajmniej tak wielkie, jak je przedstawiono i że w niezem nie przekraczają kosztów własnych, które kolej Karola Ludwika ponosi na utrzymanie dworca, służby stacyjnej i konserwacyi toru. Jeżeli przy tem uwzględniemy, że dworzec centralny jest wyłączną własnością kolei Karola Ludwika, i że dworzec ten bez warsztatów, magazynów i ogrzewalni kosztuje 700.000 zł., że zużywalny materiał transportowy oddany do dyspozycyi kolejom sąsiednim, wyjeżdżającym z dworca centralnego, reprezentuje wartość 300.000 zł., zważywszy dalej, że kolej Karola Ludwika we własnym zarządzie sama załatwia ekspedycyę osób i pakunków tychże kolei co kosztuje rocznie do 70.000 i że kolej Karola Ludwika daje oprócz tego jeszcze oświetlenie gazowe i pakierów, to okaże się, że opłata ugodzona osobną umową między kolejami sąsiednimi, używającymi dworca centralnego do przejazdu swych pociągów a koleją Karola Ludwika, jest jedynie wynagrodzeniem za koszt faktyczny, które kolej Karola Ludwika bez najmniejszego dla siebie zysku istotnie ponosi. Jako podstawę do wymiaru należytości za przejazd pociągów kolei sąsiednich na dworcu centralnym przyjęto ilość i wielkość pociągów przejeżdżających lub wyjeżdżających na dworzec, a opłata za każdy pociąg osobowy według tej umowy wynosi 7 do 8 zł.; dlatego zaś, że pociągi kolei Bełzeckiej są mniejsze od pociągów innych kolei sąsiednich, a szczególnie od pociągów kolei Karola Ludwika, przeto też i opłata od pociągów osobowych tejże kolei jest stosunkowo jeszcze daleko mniejsza. Według tego samego stosunku przypada opłata za pociągi towarowe kolei Bełzeckiej po 3 zł. 50 ct. do 4 zł., za lokomotywy zaś luźne i pługi śnieżne po 1 zł. 75 ct. do 2 zł. Dodać jeszcze należy, że kolej Karola Ludwika przystąpiła do umowy tej nie z własnej inicjatywy, albo też chęci zysku, leż do dopiero na kilkakrotne życzenie i żądanie Ministerstwa handlu i rządów w mowie będących kolei. Wobec powyższych, najdokładniej zestawionych cyfr, nasuwa się mimowolnie pytanie, czy kolej Czerniowiecka, używając własnego dworca i własnych torów do przejazdu pociągów kolei Bełzeckiej, urządziłaby mogła jeszcze mniejszym kosztem swe transporta kolejowe; nie przeczymy przecież wcale, że koszt, za użycie dworca centralnego i za przejazd przez tory kolei Karola Ludwika zredukowałyby się jeszcze dały, gdyby miasto pozwoliło na położenie torów na swych ulicach, i gdyby pociągi towarowe kolei Czerniowieckiej względnie Bełzeckiej po nich jako tramwaj parowy bezpłatnie kursować mogły.

— **Nadzwyczajne walne zgromadzenie** Towarzystwa politechnicznego odbędzie się we środę, dnia 15 maja b. r. o godzinie 6 wieczorem w sali Fizyki szkoły realnej, II. piętro.

— **Kapela „Harmonii“** grać będzie we środę, dnia 15 b. m. na Wysokim Zamku. Początek o godzinie 6 po południu.

— **Na fundacyę stypendyjną** im. Henryka Strzeleckiego, złożyli dalej: Rada nadzorcza Towarzystwa wzaj. pomocy oficyalistów prywatnych 500 zł., pp.: prof. Władysław Ty-niecki 5 zł., Rosenberg Alfred (z Saleburga) 10 zł., Godlewski Zygmunt 5 zł.; przez pośrednictwo p. Karola Gostyńskiego złożyli pp.: Jarosz Jerzy 10 zł., Gostyński Karol (powtórnie) 5 zł., ks. Żabecki Jakób 5 zł., Kamiński Edward 5 zł., Passela Józef 3 zł., Horodyński Władysław 2 zł., Kablak Michał 2 zł., Krzy-sztוף Jan 1 zł.; poprzednio wykazano 248 zł. 90 ct.; ogółem 801 zł. 90 ct. Dalsze składki przyjmuje komitet pod adresem skarbnika p. Romualda Makarewicza we Lwowie, plac Chora-giężyny 1. 4.

— **Dla dotkniętych powodzią** mieszkańców Bukowiny złożono w starostwie gry-bowskiem kwotę 2 zł.

**** Targ zbożowy.** *) Dnia 14 maja 1888 r.

Lwów, pszenica 6-80 do 7-25, żyto 5-30 do 5-80, jęczmień browarny 5-75 do 7-—, owies 6-— do 6-85, groch 6-50 do 10-50, wyka 6-75 do 7-50, rzepak 13-— do 13-60, linianka —, konieczyna czerwona 50-— do 75-—, konieczyna biała 50-— do 60-—, konieczyna szwedzka 60-— do 75-—.

Tarnopol, pszenica 6-85 do 7-20, żyto 5-25 do 5-75, jęczmień browarny 5-60 do 6-75, owies 5-50 do 6-—, groch 6-— do 10-—, wyka 6-50 do 7-25, rzepak 12-80 do 13-10, linianka —, konieczyna czerwona 48-— do 74-—, konieczyna biała 50-— do 60-—, konieczyna szwedzka — do —.

Podwoleczyska, pszenica 6-70 do 7-70, żyto 4-75 do 5-35, jęczmień 5-— do 6-50, owies 5-60 do 6-—, groch 6-— do 10-—, wyka 6-— do 7-20, rzepak n. 12-70 do 13-40, linianka — do —, konieczyna czerwona — do —, konieczyna biała 48-— do 59-—, konieczyna szwedzka — do —.

Jarosław, pszenica 7-— do 7-35, żyto 5-80 do 6-15, jęczmień 5-75 do 7-—, owies 5-80 do 6-15, groch 6-50 do 11-—, wyka 6-75 do 7-50, rzepak 10-— do 11-15, linianka — do —, konieczyna czerwona 48-— do 74-—, konieczyna biała 31-— do 35-—, konieczyna szwedzka — do —, tymotka 20-— do 30-—.

Czerniowce, pszenica 6-90 do 7-10, żyto 5-70 do 6-70, jęczmień 5-80 do 6-10, owies 6-— do 6-35, groch 6-— do 10-—, wyka — do —, rzepak — do —, linianka — do —, konieczyna czerwona 65-— do 68-—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od — do — zł nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10-000 litrów pro loco Lwów 11-75 do 12-— zł.

Ceny nominalne. Brak handlowego ruchu.

*) Przedruk wzbroniony.

Wiedeń, 13 maja. (Telegram Gazety Lwowskiej).

Na wczorajszy targ przypędzono bydła rzeźnego 3927 sztuk opasowego i 928 sztuk chudego. Razem 4855 sztuk.

Pomiędzy temi z Galicji przypędzono 520 sztuk opasowych i 78 sztuk chudych z Bukowiny 275 sztuk opasowych.

Ogółem przypędzono o 450 sztuk więcej niż zeszłego tygodnia, z samej Galicji zaś 95 sztuk więcej niż zeszłego tygodnia.

Popyt był w ogóle słaby.

Ceny w porównaniu z zeszłym tygodniem spadły o 1 zł. do 1 zł. 50 ct.

Nie sprzedano 164 sztuk.

Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 48 do 51 zł., za towar przedni po 52 do 53 zł.; wyjątkowo 54 zł.; węgierskie woły opasowe po 48 do 54 zł.; za towar przedni po 55 do 56 zł.; wyjątkowo po 58 zł.; z innych krajów koronnych po 49 do 55 zł.; za towar przedni po 56 do 58 zł.; wyjątkowo po 59 zł.; krowy po 20 do 28 zł.; stadniki po 19 do 27 zł.; bawoły po 18 do 21 zł.; za centnar metryczny.

Bydło chude 30 do 120 za sztukę.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan raczył udzielić *exequatur* mianowanemu w Wiedniu generalnym konsulem Stanów Zjednoczonych północnej Ameryki Juliuszowi Goldschmidtowi.

Wczoraj przybyła do Wiednia nadzwyczajna delegacja turecka wioząca order i pismo własnoręczne sułtana dla cesarza niemieckiego.

Sprawa Wydziału rolniczego na Uniwersytecie Jagiellońskim jest jak pisał do *Czasu*, na najlepszym drodze. Poparł ją tu w tych dniach zasłużony jej inicjator, poseł na Sejm i członek Rady nadzorczej kolei Karola Ludwika hr. Franciszek Mycielski. — Odośno akta odesłane zostały z Wiednia do Namiestnictwa we Lwowie po opinię: hr. Mycielski otrzymał w zeszłą sobotę telegraficzną wiadomość, iż odeszły już ze Lwowa do Wiednia.

— **Zguba.** Złożono przed tygodniem w policyi portmonetkę z kwotą 25 zł. 63 1/2 ct., kluczyciami i z dwoma biletami wizytowymi na imię Balbiny Schiff, znaną w Rynku, oraz srebrny płaski oficerski łańcuszek do zegarka z klamką i sylwetką.

— **Kradzież czy zguba.** Toższa Karp, handlarz ryb z Gródka, otrzymawszy od kupca Zeigera 2324 zł. w pruskich banknotach, we Lwowie, spostrzegła po powrocie do Gródka ubytek tej kwoty i przypuszcza, że zgubiła ją na dworcu kolei we Lwowie przy kasie, lub że jej takową z kieszeni skradziono.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono zegar, budzik, kształtu domku z kominem, wart. 15 zł.; zegarek złoty męski, remontoir kryty, bez uszka, z brylancikami na obu wskazówkach i herbem na wierzchniej kopercie, wart. 80 zł.; srebrny zegarek cylinder pojedynczo kryty, ze złotym damskim łańcuszkiem; parę złotych płaskich koleżyków z wisiorami trójkątnymi, wart. 70 zł. — Zakwestyonowano o srebrny zegarek, pojedynczo kryty, wewnątrz z napisem „Budejowski“ i inicjałem S. — Zgubiono srebrną bransoletkę czarno emaliowaną z napisem „Dieu vous garde“. — Znalezione czerwono oprawną książkę „russki katechizm“ a drugą „Gawędy w listach Jordana do pana Jana“; parasol niebieski w kratki; zimową chustkę na ulicy Zielonej; złoty pierścionek z podłużnym czworokątnym kamieniem, na ulicy Życzakowskiej.

— **Z obserwatorium** c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 14 maja 1889 r. Barometr opada.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe, mieliśmy wiatr zmienny przez całą różę, niebo przeważnie czyste a powietrze mierne wilgotne.

Srednia temperatura doby była +20-8°C, najwyższa +28-5°C, najniższa +13-5°C w nocy.

Przez całą dobę mieliśmy piękną pogodę; dziś rano mgłą.

Zniżka barometryczna 755 do 760 mm. znajdowała się w Holandii; zwyżka 770 do 765 mm. z Norwegii; zniżka drugorzędna utworzyła się w Krymie.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 763 mm.

Prognoza na dobę następną od 12 godziny dnia 14 maja b. r.: Wiatr z południowej strony, średnia temperatura doby wyższa od +20°C, niebo przeważnie czyste a powietrze mierne wilgotne i skłonne do burzy; pogoda.

— **Piorun** dnia 8 b. m. na polach gminy Kniże, w powiecie złoczowskim, zabił dwa konie, poraził orzącego włościanina, który jednak dzięki szybkiej pomocy lekarskiej został odratowany.

— **Pożar lasu.** Dnia 29 z. m. wszczął się pożar w dwuletnim zapięcie na obszarze gminnym w Kulczycach, powiatu samborskiego, w skutek czego spłonęło w ciągu kilku godzin około 3 hektarów tego lasu. Szkoda wynosi około 100 zł. Przyczynę powstania ognia dotąd nie wysłędzono.

— **Przy ładowaniu drzewa** ze stosów na składzie Parnesa w Złoczowie, robotnik Ilko Barluk dnia 8 b. m. spadł ze stosu i zabił się na miejscu. Wypadek ten jest przedmiotem dochodzenia sądowego.

— **Zarybienie Skawy.** Dnia 6 b. m. za pośrednictwem administratora dóbr Suchy, p. Jana Drappelli, i przy jego współudziale wpuszczono w obecności c. k. starosty p. Benesza około 20.000 sztuk narybku pstrąga, ofiarowanego przez hr. Artura Potockiego z wyłęgarni w Suchy, do rzek i rzeczek mianowicie Skawy, w gminach Maków, Biała, Kojrzówka i Osielec. W ostatniej miejscowości poświęcił uroczyste narybek ks. proboszcz Hradeczki w obecności licznych gości i ludu.

— **Baron Hirsch** z Paryża przeznaczył do rozdzielenia ubogim w Bursztynie i Sokołowie kwotę 5000 zł.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Rzeszowie Władysław Kaniewski, notaryusz w 65 roku życia. Zmarły ze względu na swą zacność charakteru i prawość cieszył się ogólnym szacunkiem i poważaniem.

W Wosowie księżna Marya Schwarzenberg, dama Krzyża gwiazdowego i pałacowa, małżonka księcia Karola Schwarzenberga a córka hr. Fryderyka Kińskiego, w 23 roku życia.

W Petersburgu Michał Sałtykow, znany pod pseudonimem „Szczedrin“ pierwszorzędnym pisarzem rosyjskim. Urodzony w r. 1826 w Spaskim, gubernii twerskiej, kształcił się do r. 1844 w liceum carskoiskim, a karierę urzędniczą, której się zaraz potem poświęcił, skończył jako wice-gubernator rodzimej gubernii twerskiej. W r. 1863 podał się do dymisji i został współpracownikiem *Sowremiennik*; następnie wybitny wziął udział w wydawnictwie znakomitej publikacji *Otliczestwienija Zapiski*, które przestały wychodzić w r. 1884. Z Michałem Sałtykowem zszedł do grobu najbardziej narodowy humorysta rosyjski, narodowy do tego stopnia, że go prawie niepodobna na inny przetłumaczyć język; spowi-

nowany z nim ponieważ jest także już niezający komedypisarz Ostrowski, chociaż mu pod względem talentu wcale nie dorównywa.

— **Ordynat ks. Sułkowski** znikł, jak donosiśmy, bez śladu z zakładu obłąkanych Leidesdorfa w Döbling. Powszeczenie mniemają, że książę został wykradzony z powodów majątkowych. W ucieczce księcia, jak zdołano sprawdzić, brały udział dwie kobiety. Książę po ojcu odziedziczył 6 milionów majątku, ożeniony jest z aktorką wiedeńską Jaeger, która jest jego kuratorką i mieszka pod Aradem na Węgrzech. Znajdował się w zakładzie obłąkanych od r. 1883. Nie odznaczał się żadną manią niebezpieczną, zażywał tedy wielkiej swobody i mógł nawet z dozorcą bywać w miesie po lokalach publicznych. Znikł z parku zakładowego. Rodzina wyznaczyła przez policyę 500 złr. nagrody za wskazanie śladów. *Extrablatt* notuje, że widziano go w Hietzing u ks. Jabłonowskiej. — Do *Pester Lloyd*a donoszą, że o zamiarze wykradzenia ks. Sułkowskiego adwokat dr. Brauneis, zastępca prawny żony księcia, otrzymał przed ośmiu dniami poufną wiadomość i natychmiast zawiadomił o tem dyrektora zakładu obłąkanych, żądając, by zarządzono środki ostrożności, co też nastąpiło, a nadto dwóch agentów policyjnych od godziny 5 rano do 10 wieczór pilnowało wyjścia z zakładu. Mimo to wyprowadzono księcia prawdopodobnie o godzinie 4 po południu tylną furtką. Prócz wspomnianych dwóch kobiet, w aferę włączoną była, zdają się jako pośredniczka, niejaka Tögel, która niegdyś miała restaurację. Żona księcia nie wiedziała nic o całej tej sprawie, gdyż onegdaj telegrafowała do swego adwokata, aby wszystko uczynił, by jej męża zwrócono.

— **Nieznanym rękopism Galvaniego.** W Bolonii jeden z urzędników biblioteki miejskiej, przy porządkowaniu starych papierów, znalazł kilkoarkusowy rękopism Galvaniego, traktujący o elektryczności. Oprócz tego znalazł rękopism Morgagniego, uczonego z 17 stulecia, Bondiego i Litty.

— **Na wyścigach konnych** w Kempton, dnia 11 b. m., w wielkim biegu o nagrodę 120.000 rł. zwyciężył koń Ayrshire, będący własnością księcia Portland.

— **Janko rozprówać** przypominał się znowu publiczności i policyi londyńskiej. W przeszłym tygodniu znaleziono cztery trupy dzieci, poranionych i pokaleczonych w okropny sposób. Jeden trup był płci żeńskiej, trzy inne męskiej. Dziewczynce morderca pozostawił koszulę nocną, chłopców całkiem obnażył, a jednego z nich wrzucił do Tamizy. Wszelkie poszukiwania mordercy, zarządzone przez policyę są bezskuteczne.

— **Cyklon** nawiedził w sobotę wschodnie okolice Stanu nowojorskiego i zrzucił ogromne spustoszenia. Kilka osób padło ofiarą tego przewrotu natury.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy ulicy Trzeciego Maja (dom Tennera), otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dniu powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Kraków, 12 maja.

Konkurs rękodzielniczy został wczoraj rozstrzygnięty, a dziś otwarto wystawę nagrodzonych wyrobów stolarskich, ślusarskich i bronzowniczych. Przed kilku miesiącami tutejsze muzeum techniczno-przemysłowe, otrzymawszy zaświadek z Wydziału krajowego powzięło chwałębną myśl rozpisania konkursu na wyroby rękodzielnicze stolarskie, ślusarskie i bronzownicze; drogą tą ociągnąć mogło muzeum a z niem kraj i nabywcy świadomość, na jakim poziomie biegłości znajdują się wyżej wskazane trzy działy rękodzieł. Termin konkursu upłynął z ostatnim dniem kwietnia, a we wskazanym czasie wpłynęło wiele prac, do których rozpatrzenia zabrali się znawcy i ostatecznie wczoraj wydali wyrok następujący: W dziale stolarstwa I nagrodę otrzymał Mieczysław Pawlikowski, II Karol Otto, III Aloizy Wendorf, wszyscy z Krakowa W dziale ślusarstwa I nagrodę Jan Daschek ze Lwowa, II Aleksander Łopatkiewicz z Krakowa. W dziale bronzownictwa I nagrodę Franciszek Kopaczynski z Krakowa, II Aleksander Prech z Sanoka.

Wystawa nagrodzonych przedmiotów dziś została otwartą w Sukiennicach. Spieszyłem na nią w nadziei, że zastanę tłumy ludzi inteligentnych, zajmujących się tym popisem różnych gałęzi rękodzieł krajowych, że zastanę fachowych rękodzielników, rozbierających krytycznie zalety i wady pięknych okazów rękodzielniczych; że wreszcie nie mniej licznie przybędzie czeladź, by się czegoś nauczyć. Próżne złudzenie. Wystawa bezpłatna! — zwiędnięta była przez ludzi, którzy nie mieli o jej znaczeniu pojęcia, przez tych, którzy przypadkiem koło Sukiennic przechodzili i zdziwieni bezpłatnością wstąpili, by bezmyślnie popatrzeć na wystawę. Nikogo z inteligencji, nikogo z rzemieślników, prócz jednego kierownika praco-

wni stolarskiej „Nadzieja“ — co wreszcie najprzykrejsze, nikogo z ludzi, którzyby zamierzali nabyć owe piękne a tanie wyroby. Może czytając o wystawie, przedź kto zwróci uwagę na te okazy, dla tego słów kilka im poświęcę. Z wyrobów stolarskich warunki konkursu żądały umeblowania sypialnego pokoju za cenę 340 zł. Zadanie bardzo trudne do rozwiązania, gdy za tę cenę wykonać trzeba było dwa łóżka, dwie szafy, dwie szafki nocne, dwa stołki i umywalnię, przytem wykonać artystycznie. Zrozumieli rękodzielnicy że o rzeźbach mowy być nie może, ale że bogactwo trzeba zastąpić pełnym smaku rysunkiem i dokładnością wykonania. Tak też postąpili. Najpiękniejszym rysunkiem odznacza się przybór sypialni, wykonany przez p. Mieczysława Odrzywolskiego.

W dziale stolarstwa odnosi się przekonanie, że stolarstwo nasze weszło już, dzięki szkółom artystycznym przemysłowym we Lwowie i w Krakowie, na nowe tory, że wyszli już majstrowie, którym dziś nie brak nauki, ale jak dotąd pracy, że są oni w stanie robić pięknie i tanio — pora więc najwyższa, by powstały spółki handlowe stolarskie, któreby wyrób ten w handel wprowadzać zaczęły i mogły rugować masami sprzedawany wyrób tandetny.

W dziale ślusarstwa wymagał konkurs kutej lampy do sieni. Tu słusznie palmę pierwszeństwa przyznano p. Janowi Daschkowi ze Lwowa, którego firma doznaje już zasłużonego wzięcia. Oryginalność i lekkość rysunku i prawdziwy artyzm w wykonaniu — oto cechy lampy, uwieńczonej pierwszą nagrodą.

W dziale bronzownictwa odznaczone są dwie lampy kościelne wyrobu pp. Kopaczynskiego i Piecha z Sanoka. Pierwszą nagrodę otrzymał p. Kopaczynski; zalety wszakże lampy p. Piecha są bardzo wielkie.

Ostatecznie konkurs przyniósł dobre wyniki, na których wszakże poprzestać nie można i w dalszym ciągu nieuniknione są konkursy, by się przekonać, jak stoją inne działy rękodzielnicze i o ile postąpiły.

Zapomocą podobnych konkursów kraj będzie miał świadomość, co i jak wyrobić umiemy nasi rękodzielnicy i po jakich cenach prawdziwie artystyczne wyroby w kraju nabywać można. Trzeba tylko, by więcej się interesowano wynikiem podobnych konkursów. Ze stare i uznane firmy nie wzięły udziału w konkursie, może to ostatecznie i nieźle, bo pokazuje się, że młoda szkoła naszych rękodzielników idzie dzielnie naprzód, że zna i miłuje swój zawód, a skutek to niezawodnie ostatnich usiłowań kraju na tem polu.

Szczególne szczęście do narzekań i zarzutów ma podkomitet naszej komisji teatralnej który wczoraj właśnie odbył posiedzenie. Na podkomitet wewsząd syją się gromy, że ślimaczko załatwia powierzone sobie zadanie rozpatrzenia się w nagrodzonych na teatr planach i obmyślenia, jakiego zmiany w nich poczynić należało. Z tego wynika, że każdy plan musi uleść szczegółowemu badaniu pod względem najważniejszego w teatrze wewnętrznego urządzenia, a jak się dowiaduję, kilku architektów biorących udział w konkursie, przekonawszy się osobiście, że plany ich nie odpowiadają słusznym wymaganiom co do wewnętrznego urządzenia, przygotowało już nowe ulepszone projekta. W badaniach komisji nie idzie o fasadę i o mury zewnętrzne, ale także o akustykę, bezpieczeństwo od ognia, odpowiednie do smaku publiczności rozmieszczenie miejsc, o łatwą administrację i jej taniość, tak że prace podkomitetu dorywczo przeprowadzone być nie mogą, tem więcej, że wskutek tak nierozważnego pośpiechu zły teatr dałby się we znaki niejednemu pokoleniu. W planach nagromadzonych i w bardzo chwalonych, takie były błędy i wymienione potrzeby wewnętrznego urządzenia tak dalece pominięte, iż bez radykalnych zmian przyjęcie planu jest bezwzględnie niemożliwe. Czuli to najlepiej sami architekci, jak wskazałem powyżej. Mogła publiczność oświadczać się za tym lub owym planem, według wrażeń odniesionych z rysunku, ale podkomitet musi badać dokładnie, czy ów plan pod każdym względem odpowiada umiarkowanym wymaganiom. Są plany, gdzie oświetlenie kosztowałoby drożej przynajmniej o 6000 zł., niż kosztować powinno — ileż więc pracy trzeba, by ten wzgląd tyle ważny unormować. Nie można też tak doraźnie uzupełniać niedostatków innych planów — i to są powody, dla których podkomitet jeszcze nie ukończył swego zadania, choć ukończy je prawdopodobnie na posiedzeniach zapowiadanych na dzień jutrzejszy i na środę, poczem punkt ciężkości sprawy przeniesie się do komisji teatralnej, a następnie do pełnej Rady.

Temi dniami odbyła posiedzenie komisja kontrolująca wydziału tutejszej Kasy oszczędności w sprawie zamierzonej przez Kasę budowy gimnazjum i szkoły realnej. Komisja zastanawiała się, które place nadawałyby się najlepiej pod budowę szkół średnich i wskazawszy niektóre takie place, poddała je pod rozpatrzenie Namiestnictwa.

Konkurs na sztukę, którąby zainaugurowała otwarcie nowego teatru w Krakowie, postanowił rozpiąć nie hr. K. Przeździecki, ale s. p. Władysław Wołodkiewicz, który jeszcze za życia swojego sprostł grono sędziów. Mysł piękna s. p. Wołodkiewicza znalazła wszędzie gorące uznanie.

Wedle depeszy wiedeńskiej *Czasu*, wiadomość dzienników o uchwałach Koła polskiego w sprawie szkolnej jest zmyślona. Nie było nawet dyskusji nad tą sprawą. Prezes Jaworski objaśnił, dlaczego dyskusji nie otwiera Ustawowe projekta o wiceprezydencie i inspektorach odpowiadają żądaniom Sejmu. Wobec trzeciej zaś noweli o szkołach ludowych, autonomiczne stanowisko Koła jest niewątpliwe.

Na członków Delegacji wspólnych wyznaczyło Koło polskie: pp. Jaworskiego, Hausnera, Chamca, Popowskiego, Bilińskiego, Sawczyńskiego i Czaykowskiego Władysława; na zastępców: Wysockiego i Mandyczewskiego.

Na pierwszym miejscu porządku dzisiejszego posiedzenia Izby panów w znajduje się pierwsze czytanie noweli o szkołach ludowych. Według regulaminu Izby panów przy pierwszym czytaniu jakiegokolwiek przedmiotu nie ma dyskusji, natomiast wolno tej Izbie odrzucić już przy pierwszym czytaniu nawet przedłożenie rządowe, czego, jak wiadomo, nie może uczynić Izba deputowanych.

Program posiedzeń centralnej komisji dla nauki przemysłowej, rozpoczynających się d. 27 b. m., obejmuje między innymi: szkołę artystycznego przemysłu we Lwowie, szkołę ślusarską w Świątnikach i sprawę ogólnego stanu organizacji szkół zawodowych.

Na wzór rady kolejowej utworzoną w stanie rada cłowa (*Zollbeirath*), która zwoływana będzie peryodycznie dla wydawania opinii o stosunkach taryfowych.

W przyszłą sobotę wyjeżdża król Humbert w towarzystwie p. Crispi do Berlina. Cesarz Wilhelm przyjmie go w zamku królewskim w Berlinie, nie jak dawniej głoszono, w Friedrichskron. *Post* ogłasza cały program przyjęcia króla włoskiego w dniach od 21 do 25 maja. Będzie kilka uczt u cesarza i w poselstwie włoskiem, rewie wojskowe oraz przejażdżka do Charlottenburga. Studenci urządzają owację wywdzięczając się za gościnne przyjęcie, jakiego doznali niedawno w Bolonii.

Wedle *Pol. Corr.*, król włoski Humbert nie zatrzyma się nigdzie w swej podróży do Berlina, ale pojedzie prosto z Rzymu do stolicy Niemiec.

Dziennikom berlińskim donoszą z Petersburga, iż car z carową przybędzie w połowie sierpnia do Kiel celem rewizytowania cesarza niemieckiego. Carstwo zabawią w Kiel tylko półtora dnia, poczem wyjadą do Kopenhagi.

Cesarz Wilhelm przesłał kapitanowi Wissmannowi telegram gratulacyjny z powodu odniesienia pierwszego zwycięstwa nad czarnymi i udzielił mu order orła czerwonego 3 klasy.

Wedle *Nat. Ztg.*, trzecie czytanie w parlamencie niemieckim ustawy o zabezpieczeniu robotników na wypadek starości i nieudolności do pracy, ma się rozpocząć w przyszły piątek, przyczem przemówi podobno ks. Bismarck.

Z Torunia donoszą:

Landrat w Wąbrzeźnie ogłasza, że i w roku bieżącym zezwala w czasie żniwa zatrudniać robotników z Królestwa Polskiego, obowiązkiem wszelako pracodawców jest natychmiast o tem donieść władzy.

Dyrektor kancelarii zakładów dobroczynnych, zostających pod kierownictwem cara, rz. tajny radca Durnowo, został mianowany kierownikiem ministerstwa spraw wewnętrznych z zachowaniem dotychczasowego stanowiska.

Profesorom uniwersytetu w Dorpacie, którzy podjęli się odrazu po rosyjsku wykładać, wyznaczono osobisty dodatek, rocznie 600 rubli, nadzwyczajnym profesorom 300 rubli.

Książę czarnogórski, wraz z następcą tronu, przybyli w tych dniach do Petersburga. Podróż tę łączą z małżeństwem księżniczki Heleny z carywicem.

Z Sofii piszą do *Pol. Corr.*, iż zupełnie bezpodstawne są doniesienia dziennikarskie o licznych w Bułgarii aresztowaniach, spowodowanych rzekomo wykryciem szeroko rozgałęzionego spisku.

Kardynał Lavigerie rozesłał w tych dniach zaproszenie do jak najliczniejszego udziału w kongresie międzynarodowym, który ma zastanowić się nad środkami i drogami dla położenia tamy handlowi niewolnikom. Kongres ten odbędzie się w Lucernie w dniach od 3 do 10 sierpnia b. r.

Podczas trwania wystawy w Paryżu, gdy rozmaite stowarzyszenia zapowiedziały odbycie kongresów, mieli zamiar odbyć zgromadzenie i socjaliści. Zamiaru tego jednak zaniechali, ponieważ przewodcy ich zapytawszy w władz o opinię, otrzymali odpowiedź, że rząd wprowadzić nie mógłby zakazywać odbycia zgromadzenia, ale za najłżejsze wykroczenia przeciw prawom, wystąpiłby energicznie i wydalili z kraju wszystkich zagranicznych uczestników. Wobec tak jasno zaznaczonego stanowiska rządu żaden z deputowanych partii robotniczej nie chciał objąć przewodnictwa w projektowanym zgromadzeniu i dla tego zaniechano projektu.

Według sprawozdania, złożonego przez rusznikarza Gastine-Rennette, rewolwer, z którego strzelał Perrin do prezydenta, nie był nawet prochem nabity, ale tylko kapiszonami, wydającymi huk przy eksplozji.

Wskutek uchwały wspólnej występują w tych dniach wszyscy ministrowie okólniki do podwładnych urzędników w całej Francji, zawierające ścisłe określenie ich obowiązków i zachowania się. Celem okólników jest sprężystość władz oraz zakaz udziału w agitacjach stronnictw.

Jak zapewniają kompetentni, komisya senatu nie znalazła dotąd dostatecznej podstawy do wytoczenia procesu Boulangerowi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 14 maja. Wiener Ztg. donosi: Nadzwyczajny profesor dr. Mieczysław Łazarzski, został mianowany zwyczajnym profesorem geometrii wykresowej w szkole politechnicznej we Lwowie.

Zastępca prokuratora państwa, Isseczeskul w Suczawie, został mianowany sędzią powiatowym w Dor-na (na Bukowinie).

Sekretarz Namiestnictwa: Wacław Halecki, Karol Fetter, Michał Kerekiarto, Józef Wołoszyński, wicesekretarz ministeryalny Piwocki i sekretarz Namiestnictwa Dyonizy Zawadzki, zostali mianowani starostami, a komisarze powiatowi: Józef Ostowski, Leopold Hendrich, Czesław Niewiadomski, Mieczysław Pulikowski i August Szczurowski sekretarzami Namiestnictwa w Galicji.

Były sekretarz c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie, Józef Greliński, otrzymał krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Wiedeń, 14 maja. Po obszernych i oklaskami przyjętych wywodach p. Minister rolnictwa margrabiego Bacquehema, Izba dep. przyjęła wczoraj w drugim czytaniu ustawę o ochronie marek handlowych, poczem uchwaliła wybrać nieustającą komisję z 15 członków dla przedyskutowania projektu nowego kodeksu karnego.

Wiedeń, 14 maja (Tel. prywatny.) Izba deputowanych przyjęła dzisiaj bez rozpraw ustawę o pupilarnem bezpieczeństwie obligacji galicyjskiego i bukowińskiego funduszu propinacyjnego, a są widoki, iż Izba panów załatwi ten sam przedmiot już na jutrzejszym posiedzeniu.

Peszt, 14 maja. (Tel. prywatny.) Nominacya ministra spraw wewnętrznych nastąpi później; prowizoryum Barossa potrwa czas dłuższy.

Berlin, 14 maja. (Tel. prywatny.) Ogólna liczba wojska, wysłanego przeciw strejkującym do Westfalii, wynosi 7000. Porządek utrzymują żandarmi. Wiadomość, jakoby cesarz Wilhelm miał zamiar sam jechać do Westfalii, nie sprawdza się. Deputacya westfalskiego stowarzyszenia górników będzie jutro na audyencji

u cesarza. Bezrobocie przybiera coraz większe rozmiary i ogarnęło całe terytorium węglowe nadreńsko-westfalskie; brak węgla daje się głównie uczuć na kolejach.

Berlin, 14 maja. Na wczorajsze posiedzenie pruskiego ministerstwa, które zebrało się pod przewodnictwem ks. Bismarcka w pałacu kancelerskim przybył także cesarz i brał udział w kilkugodzinnych obradach nad sprawą bezrobocia w górniczych okręgach węglowych. W kołach parlamentarnych obiega pogłoska, iż do Berlina powołano delegacye zarówno pracodawców jak robotników.

Luksemburg, 14 maja. W odpowiedzi na adres rady stanu, król wyraża życzenie, ażeby wielkie księstwo Luksemburskie używało na przyszłość błogich owoców swej roztropności i przywiązania do domu królewskiego. Dalej oświadcza król, że siłą, jakich mu użyczyła Opatrzność, użyje do zapewnienia krajowi bezpieczeństwa i postępu.

Depesza królewska do ministra stanu z głębokim wzruszeniem dziękuje za gratulacye władz i urzędów luksemburskich.

Dortmund, 14 maja. Ruch górników zwiększa się ciągle. Przed szymbami gromadzą się tłumy górników; postawa ich jest groźna. Zamierzają oni zatopić szyby i zmusić tych nie licznych robotników, którzy nie porzucili dotychczas pracy, aby przyłączyli się do bezrobocia. Górnicy kilku szybów oświadczyli, iż gotowi są podjąć przerwane roboty jeżeli będą bronieni przed gwałtami strejkujących. Wodociągi nad rzeką Ruhr, zaopatrujące w wodę cały okręg przemysłowy są zagrożone.

Essen, 14 maja. Pomimo przyjaznego oświadczenia ze strony związku górniczego, zmowa robotników zakreśla coraz szersze koła. Liczbę świątkujących obliczają na 90.000 głów. Spokój i porządek od soboty nie zostały nigdzie zakłócone. Pogłoska o starciu między wojskiem i górnikami, przyczem miało być zabitych i rannych kilka osób, jest bezpodstawną. Rzecz ma się tak właściwie, iż kilku wyrostków strzelało do żołnierzy, którzy aresztowali następnie dwóch ekscedentów.

Tyflis, 14 maja. Szach perski przejechał przedwczoraj granicę pod Djulfa. Przyjmowali go uroczysto dygnitarze nadgranicznych posterunków kozackich.

Burgas, 14 maja. Na uroczystości rozpoczęcia budowy kolei żelaznej z Burgas do Jamboli podniósł ks. Ferdynand znaczenie nowej linii, która połączy Bułgarię z prastarą drogą morską. Książę wznosił w końcu błaganie o błogosławieństwo Niebios dla tego nowego bez oręża zwyciężonego zwycięstwa Bułgarii. W powrocie do miasta wyprawiono księciu i Stambułowi gorące owacje.

Rzym, 14 maja. W kołach parlamentarnych obiega pogłoska, iż komisya budżetowa po dłuższej rozprawie uchwaliła skreślić pozycyę 2.900.000 lirów w dorocznym kredycie afrykańskim.

Rzym, 14 maja. Na posiedzeniu kongresu Ligi pokoju, redaktor dziennika *Secolo*, odczytał sprawozdanie o powszechnem rozbrojeniu, które znalazło przychylne przyjęcie. Do zbadań tej kwestyi wybrano osobną komisję.

Rzym, 14 maja. Kongres pokojowy przyjął wczoraj znaczną większość porządek dzienny, wypowiadając życzenie, ażeby rządy porozumiały się z sobą w celu zmniejszenia uzbrojeń, ażeby organizacye militarne służyły raczej ku obronie niż ku za-

czepnemu działaniu, ażeby dalej obywateli od dzieciństwa przygotowywani byli do obrony ojczyzny w razie napadu, i ażeby wreszcie idee te popularyzowane były przez prasę, stowarzyszenia i deputowanych

Paryż, 14 maja. (Tel. prywatny.) Stan zdrowia Alfreda hr. Potockiego bardzo groźny.

Londyn, 14 maja. W Izbie lordów oświadczył Salisbury, iż rząd nie otrzymał dotychczas żadnych informacji o gwałtach w Armenii. Ambasador turecki przyznaje wprawdzie, iż plemiona nomadów, przekraczające się z Persyi, dopuszczają się niekiedy gwałtów, cofają się one jednak zaraz po za granicę, skutkiem czego władze tureckie nie mogą pociągnąć ich do odpowiedzialności. Turcyja pragnie gorąco utrzymania porządku. Lord Salisbury dodał, iż Anglia będzie o to się starać, aby życzenie Turcyi zostało spełnionem.

Londyn, 14 maja. Standard ogłasza udzieloną br. Reuterowi koncensyę na założenie banku państwowego w Persyi z kapitałem minimalnym 4 milionów funt. szt. Bank ten otrzymał na przeciąg lat 60 prawo eksploatacyi wszystkich kopalni miedzi, ołowiu, węgla, petroleum, żelaza, boraksu i żywego srebra.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 13 maja 1889, godzina 1 minut 45. Alp. Tow. gór. 72.25 Węg. akcyje kredyt 315.—, Akcyje anglo austriackie 129 80, Akcyje banku Union 233.25, Akcyje kolei Karola Ludwika 206.50, Akcyje kolei północnej 261.—, Akcyje kolei południowej 108 90, Akcyje kolei Altd.—, Akcyje kolei Elzbiety —, Akcyje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 236.25, Akcyje kolei węg. północno-wschodniej 189.50, Wiedeńskie losy 147.10, Akcyje kolei Rudolfa —, Akcyje kolei Albrechta —, Węgierskie obligacye państw. w złocie —, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 105.25, Losy regulacyi Cisy —, Losy tureckie 38.10, 4-proc. węgierska renta złota 103 10, Akcyje związkowego banku 111.70, Akcyje banku obrotowego —, Akcyje kolei państwowej 242.—, Rubel papierowy 1.27.50, Węgierskie losy 97.62 Marka niemiecka —, Kolej Karola Ludwika —, Akcyje tytoniowe 113 50 Akcyje banku dla krajów koronnych 237 75. Usposobienie —.

Wiedeń, 13 maja 1889, godzina 5 minut —. Akcyje kredytowe —, Anglo-austriackie —, Unionbank —, Kolej Karola Ludwika —, Południowa —, Renta papierowa —, galicyjskie listy zastawne —, galicyjskie obligacye indemnizacyjne —, galicyjski bank rustykalny —, Losy z roku 1883 —, Napoleondor —, Rubel papierowy —. Usposobienie —.

Wiedeń, 14 maja 1889, godzina 10 minut 30. Akcyje kredytowe 302 50. Anglo-austriackie 129 70, Unionbank 233 25, Kolej Karola Ludwika 206.50, Południowa 109.—, Renta papierowa — 5-proc. galic. hipoteczne listy zastawne —, galic. obligacye indemnizacyjne —, do —. 4 1/2 proc. listy zastawne banku krajowego 97.75, 4 1/2-proc. pożyczka krajowa z roku 1883 96 50, Napoleondor 942.— Rubel papierowy —. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 13 maja 1889. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo — do — zł., żyto — do — zł., jęczmień — do — zł., kukurudza — do — zł., owies — do — zł., ołk wita per 10.000 litr procent 14.62 do 14.87 zhr. Szezein: Pszenica — zł., rzepak — zł., spirytus — do — zł., kukurudza — Kolonia — zł., rzepak — do — zł. zhr. za 100 kilogramów na jesień. Buda-peszt: Pszenica na jesień 7.18 do 7.20 zhr. Berlin: Pszenica żółta (na maj) 187.— do — zł. żyto — zł. spirytus 35.60 zł. rzepakowy olej — zł. Paryż: mąka na mies. bież. 52 30 olej rzepakowy — fr., spirytus — do — fr.

Schwarze Seidenstoffe von 60
kr. bis fl. 11.65 p. Meter—glatt und ge-
mustert (circa 180 versch. Qual.)—versendet ro-
ben und stückweise, porto und zollfrei das Fa-
brick Depot G.Henneberg (k. u. k. Hoflieferant),
Zürich. Muster umgehend. Briefe kosten 10 kr.
Porto. 39

Zmiana pomieszczenia.
Wazzech nauk lekarskich

Dr. Józef Gracka

mieszka obecnie ulica Pańska Nr. 13 i or-
dynuje jak poprzednio od 3—5.

3 pre. losy anstr. Zakładu kred. ziemskiego

trzy ciągnięcia rocznie.
Główna wygrana

50.000 zł. w. a.

sprzedaje najtaniej

także na spłaty miesięczne po zł. 5

August Schellenberg

Dom bankowy i kantor wymiany we Lwowie.

Zlecenia z prowincji uskutecznia się bez-

zwrotnie bez doliczenia prowizji, na żądanie

za zaliczką pocztową. 1498

Wydawnictwo gazety losowań „NADZIEJA.”

Prenumerata roczna zł. 1.70, na prowincji 1.80

Oświadczam publicznie, że nikomu za-
danych weksli ani innych obligów nie pod-
pisywałam ani nikogo do podpisywania ta-
kowych nie upoważniałam, gdyby się przeto
jaki weksel lub inny oblig z moim podpi-
sem pojawił, to takowy za fałszyfikat uważać
muszę i żadnych weksli ani obligów niko-
mu płacić nie będę.

Zofia Kostecka,

właścicielka realności we Lwowie l. 1,
ulica Kościelna.

3274

Od Ekspedycyi.

Do dzisiejszego numeru dołącza się dla
prenumeratorów zamiejscowych prospekt Za-
kładu zdrojowo kąpielowego w Truskawcu.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg
osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. po-
ciąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wie-
czór pociąg mieszany, o godz. 9 min. 28
wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwow-
ski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg
mieszany, o godz. 2 min. 20 po poł.
pociąg kurjerski, o godz. 7 wieczór
pociąg mieszany.

Z Czerniowiec: o godz. 6 min. 40 rano
pociąg mieszany, o godz. 8 wieczór po-
ciąg pospieszny, o godz. 11 min. 6 w
nocy pociąg mieszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamecz-
o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mie-
szany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg
kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór po-
ciąg mieszany.

Z Bełcza: o godz. 5 min. 53 po poł. pociąg
mieszany.

Ze Stryja: o godz. 1 min. 35 w nocy pociąg
osobowy, o godz. 8 min. 26 rano pociąg
osobowy, o godz. 3 min. 40 po poł. po-
ciąg osobowy.

Odechodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano po-
ciąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano
pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po
poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30
wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca: o
godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg
mieszany o godz. 4 min. 11 po poł. po-
ciąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w
nocy pociąg mieszany.

Do Bełcza: o godz. 7 min. 49 rano pociąg
mieszany.

Do Czerniowiec: o godz. 9 min. 20 przed
poł. pociąg pospieszny, o godz. 9 m. 50
przed poł. pociąg mieszany i o godz. 10
min. 8 w nocy pociąg mieszany.

Do Podwołoczysk z dworca Podzamecz:
o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg
mieszany, o godz. 4 min. 22 po południu
pociąg kurjerski i o godz. 11 minut 5
w nocy pociąg mieszany.

Do Zimnejwody-Rudna: o godz. 4 min. 4
po poł. pociąg osobowy.

Do Stryja: o godz. 5 min. 20 rano pociąg
osobowy, o godz. 10 minut 35 przed po-
łudniem pociąg osobowy i o godz. 8 m.
10 wieczór pociąg osobowy.

Ces król. generalna Dyrekeya kolei państwowych.

W y c i a g

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1888.

Zegar lwowski

Do Lwowa przychodzą:

Godz. 8 min. 26 rano z Suchy, Chyrowa, Stry-
ja i Stanisławowa.

Godz. 1 min. 35 w nocy z Budapesztu, Ła-
wocznego, Stryja, Krosna, Chyrowa, Sta-
nisławowa i Stryja.

Godz. 8 wieczorem z Husiatyna.

Godz. 3 min. 40 po południu z Suchy, Chy-
rowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja.

Odejazd ze Lwowa:

Godz. 8 min. 10 wieczorem do Chyrowa i Su-
chy.

Godz. 5 min. 20 z rana do Stryja, Ławocz-
nego, Budapesztu, Chyrowa i Stróża.

Godz. 10 min. 8 wieczorem do Stanisławowa
i Husiatyna.

Godz. 10 min. 35 przed połudn. do Stryja,
Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa i
Suchej.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 12 maja 1888.

	placę żądają	placę żądają
	walutę austr.	złr. et.
I. Akcje za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	206 —	209 25
Kol. lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	232 50	236 —
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	289 —	293 —
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	— —	216 —
2. List. zast. za 100 zł.		
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	100 25	101 25
5 pr. w. a.	— —	— —
wylosowane z 10 pr. premii	103 15	104 15
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. 51 l.	97 50	98 50
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100 70	101 70
4 pr. w. a.	96 —	97 —
5 pr. w. a.	100 70	101 70
Tow. kred. gal. 4 pr. w. a. los. 41 1/2 l.	94 —	95 —
4 1/2 pr. w. a.	98 75	99 75
4 pr. w. a.	93 —	94 —
3. Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	— —	57 50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2 1/2 pr. w. a. w likwidacyi	— —	48 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogól. rol. kred. Zakładu dla Gal.	— —	— —
Bukow. 6 pr. los w 15 lat.	— —	— —
4. Oblig. za 100 zł.		
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	105 —	106 —
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100 50	101 50
Oblig. komunalne Banku krajow-ego 5 pr. w. a. I emisji	104 —	106 —
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	96 50	97 50
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4 1/2 pr. w. a.	26 50	27 —
5. Losy miasta Krakowa	36 —	38 50
Stanisławowa	— —	— —
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 59	5 69
Dukat cesarski	5 61	5 71
Napoleonodor	9 41	9 51
Półimperyal	9 67	9 77
Rubel rosyjski srebrny	1 36	1 48
papierowy	1 26 1/2	1 38 1/2
100 marek niemieckich	57 85	58 85

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 11 maja 1888.

I. Dług państwa. placę żądają

Jedynolity dług państwa w banknot.	85.50	85.70
maj-listopad	85.40	85.60
lut-y-lipiec	85.95	86.15
Jedynolity dług państwa w srebrze	86.95	86.15
styczeń-lipiec	136.75	137.25
kwiecień-październik	144. —	144.50
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	147. —	147.50
1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	147. —	147.50
1860 po 100 zł. 5 pr.	180.75	181. —
1864 po 100 zł.	180.75	181. —
1864 po 50 zł.	180.75	181. —
Renty Com. po 42 litr. austr.	— —	— —
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	151.25	151.50
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	106.95	107.15
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	110.15	110.35

2. Obligacje ind. 5 pr. (za zł. m. k.)

Bukowiny	104.50	— —
Galicyi	105.10	— —
Nizszo-aust. tow. eskont. po 500 zł.	109.50	110.25
Siedmiogrodu	105.30	105.70
Węgier	105.30	105.70

3. Akcje.

Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	129.50	129.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	299. —	299.50
Nizszo-aust. tow. eskont. po 500 zł.	542. —	548. —
Gal. banku hip. po 200 zł.	— —	— —
Gal. banku d. han. i prz. a 200 zł. wpl. 40 pr.	— —	— —
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	— —	— —
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpl. 50 pr.	— —	— —
Bank austro-węgiersk. a 600 zł.	903. —	905. —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	— —	— —
Aust. Tow. żegluga par. dun. po 500 zł. m.	— —	— —
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. m.	— —	— —
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	— —	— —
Północna kolej po 100 zł. m. k.	260.4	261.1
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	206.90	207.20
Lwów.-Czern. kol. I po 200 zł. a. w.	233.50	234. —

Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	242 —	242 25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	107.40	107 70
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	193 —	194 —

4. Listy zastawne losowane.

Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	— —	— —
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4 1/2 pr. w	119. —	119.50
złocie w 50 l.	109.75	110.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	91.90	— —
" " " " " w 20 l. 7 pr.	95. —	97.50
" " " " " w 36 l. 6 pr.	94.50	95.25
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	96.30	— —
" " " " " po 5 pr.	101.10	101.35
" " " " " po 5 pr. w	101.10	101.35
" 37 latach zwrotne	101.10	101.35
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 1/2 l.	99. —	99.50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisji	100.25	— —
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	100. —	100.50
Banku aust. węg. 4 1/2 pr.	101.75	102.25
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101.40	102. —
" Zakł. kr. ziem. po 5 1/2 pr.	102.40	— —

5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)

Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	101 75	102 75
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	101. —	101.60
Kolej północna po 100 zł. m. k.	101.25	102.25
po 100 zł. w. a.	101.50	102.50
Kolej gal. Kar. Lud. emisja z r. 1881 po 300 zł. 4 1/2 pr.	101.30	101.90
dtto (Jarosław-Sokal)	100.50	101. —
Kol. gal. Lwów.-Czern. Jas. emisja a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	83.80	84.40
z r. 1884	91.20	91.70
z r. 1886	— —	— —
z r. 1872	— —	— —
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	101.20	101 80

6. Losy.

Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	187.75	188. —
Clarego po 40 zł. m. k.	62.75	63.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	— —	— —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	— —	— —

Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	26.50	27.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	26. —	26.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	63.75	64.75
Pańiego po 40 zł. m. k.	61.75	62.25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. węg. po 5 zł.	20.50	21. —
Fundacya szpitala Areyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	21. —	21.50
Salma po 40 zł. m. k.	64.25	65.25
St. Genois po 40 zł. m. k.	64. —	65. —
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	— —	8. —
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	— —	158. —
po 50 zł. w. a.	— —	76. —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	42.50	43. —
Windischgratza po 20 zł. m. k.	— —	58.75

7. Weksle (za 3 miesiące).

Augsburg na 100 zł. w. p. n.	— —	— —
Berlin na 100 mark. w. p. n.	— —	— —
Frankfurt na 100 mark. w. p. n.	— —	— —
Hamburg na 100 mark. w. p. n.	— —	— —
Londyn na 10 ft. szt.	118 95	119.30
Paryż na 100 fr.	47.17.50	47.22.50

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.64. —	5.66. —
" pełnej wagi	5.63.50	5.64.50
Korona	— —	— —
20 frankówka	9.43.50	9.45.50
Rosyjski półimperyal	9.71. —	9.73. —
Talar związkowy	— —	— —
Srebro	— —	— —

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

	zł.	et.
Jedynolity dług państwa w banknotach	85	65
" " " w srebrze	86	—
Renta w złocie	110	05
5 pr. austr. renta marekowa	100	70
Akcyje banku austro-węgier.	902	—
" kredytowego wiedeńskiego	302	—
Londyn	118	80
Napoleonodor	9	42
Dukat cesarski men.	5	64
100 marek niemieckich	58	02 1/2

Licytacje.

L. 3214 (3248 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o go-
dzinie 10 rano w dniu 29 maja 1889 powy-
żej ceny szacunkowej, zaś dnia 26 czerwca
1889 nawet poniżej takowej, licytacja 5/8
części i realności l. 176 w Zaborowie Ja-
dwigi Dupakowej własnej, na rzecz Sume-
ra Schneidera pto 41 zł. 10 ct. z pn.

Cena wywołania 1125 zł.

Wadyum 112 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i
wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. re-
gistraturze.

C. k. sąd powiatowy
Radłów, dnia 31 grudnia 1888.

L. 844 (3231 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu ogła-
sza, że na zaspokojenie pretensyi funduszu
ks. Jana Bochniewicza w Bieczu w sumie
141 zł. 43 ct. w. a. z pn., odbędzie się w
gmachu tegoż sądu egzekucyjna sprzedaż
przez publiczną licytację realności pod nk.
180 w Bieczu położonej, stanowiącej ciału
hipoteczne Michała i Heleny Sliwińskich
własnej w dniach 4 czerwca 1889 i 2 li-
peca 1889 każdym razem o godzinie 10tej
przed południem.

Cenę wywołania stanowi szacunek sprze-

dać się mającej realności w kwocie 4570 zł. w. a.

Wadyum wynosi 457 zł.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków
licytacyjnych przejrzeć można w registra-
turze pomienionego sądu.

Kuratorem dla niewiadomych wierzy-
cieli hipotecznych ustanowiono dr. Karola
Neumanna w Gorlicach.

C. k. Sąd powiatowy

Biecz, 19 lutego 1889.

L. 2940 (3251 2—3)

Dnia 15 maja 1889 powyżej ceny szac-
unkowej lub za takową, zaś dnia 12 czer-
wca

L. 3638. (3183 3—3)

W zabudowaniu c. k. Sądu powiatowego w Kałuszu odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie 9 rat po 15 zł. 94 ct. i reszty kapitału 202 zł. 61 ct. z przynależnościami przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację realności włościańskiej pod l. k. 175 sub rep. 121, 88 w Tużyłowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej dłużników Witalisa i Heleny Ziabużyńskich własnej, dnia 11 czerwca 1889 o 10 rano także niżej ceny wywołania

Wadyum wynosi 40 zł.

Protokół zastawnego opisanie i reszta warunków licytacyjnych mogą być w sądzie przejrane.

Kałusz, 22 kwietnia 1889.

L. 750. (2904 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy dłużnej 190 zł. z przyn. na rzecz kasy oszczędności w Bochni przymusową sprzedaż realności l. w. h. 25 gminy katastralnej Wola Batorska objętej a masy spadkowej Jana Siwka własnością będącej

na dniu 17 czerwca i

na dniu 19 lipca 1889,

każdym razem o godz. 10ej rano w biurze sądowym.

Cena wywołania tej realności wynosi 6170 zł.

Wadyum 617 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze sądowej.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem p. Teofila Gattego c. k. notaryusza w Niepołomicach.

Niepołomice, 11 marca 1889.

L. 751 (2905 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi na zaspokojenie sumy dłużnej 200 zł. z przyn. na rzecz kasy oszczędności w Bochni przymusową sprzedaż dwóch realności a to l. w. h. 23 gm. kat. Wola Batorska objętej a Macieja Kluby własnej i l. w. h. 25 także gminy katastr. Wola Batorska objętej a spadkobierców Jana Siwka własnością będącej

na dniu 17 czerwca i

na dniu 19 lipca 1889,

każdym razem o godz. 10ej rano w biurze sądowym.

Cena wywołania tej realności wynosi 1420 zł.

Wadyum 142 zł.

Cena wywołania IIej realności wynosi 6170 zł.

Wadyum 617 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze sądowej.

Kuratorem ad actum dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Teofila Gattego c. k. notaryusza w Niepołomicach.

Niepołomice, 12 marca 1889.

L. 268. (3211 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Miłowie ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensji spadkobierców Izajasza Robinsohna w kwocie 2256 zł. po potrąceniu upłaconej kwoty zł. 1800 w drodze egzekucji przez publiczną licytację sprzedanym będzie grunt Pańska Łąka lub Pochodziła zwany w Szarem położony do dłużników Tomasza i Anny Miodońskich należący w dwóch terminach, a to dnia 4 czerwca 1889 i dnia 18 czerwca 1889, każdego razu o godzinie 10ej rano w biurze c. k. Sędziego powiatowego w Miłowie.

Cena wywołania 6390 zł.

Wadyum 639 zł.

Miłówka, 30 marca 1889.

L. 17680. (3222 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Stanisławowie ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Stanisławowskiej Kasy Oszczędności w kwocie 105 zł. z przynależnościami odbędzie się dnia 4 czerwca 1889 i dnia 2 lipca 1889 o godz. 10ej rano w sądownym zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużniczki Maryi Erlich własnej, wyk. hip. l. 57 gminy kat. Knihin objętej, tamże położonej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 451 zł. sprzedana zostanie.

Zakład wynosi 45 zł. 10 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Katzenellenbogen.

Stanisławów, 16 października 1888.

L. 1129. (3188 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rawie ogłasza, że celem ściągnięcia należności c. k. uprzywilejowanego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji w kwocie 173 zł. 46 ct. przeprowadzoną zostanie w dniach 20 maja i 17 czerwca 1889, każdorazowo o godzinie 3ej po południu w sądowej kancelarii egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności dłużnika Mikołaja i Fedka Harasymów własnej, pod l. 73 i 31 w Kamionce wołoskiej-Krzywe powiecie rawskim położo-

nej, wyk. hip. l. 648 ks. grun. Kamionka lasowa w całości, zaś wyk. hip. 650 w 2/4 częściach objętej.

Cena wywołania 584 zł.

Wadyum 59 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś także niżej tejże.

Dla wierzycieli, którymby uchwala licytacyjna z jakiegobądź przyczyny doręczona być nie mogła lub którzy hipotekę na tej realności po dzień 28 listopada 1888 uzyskali ustanawia się p. Władysława Górke jako kuratora.

Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzyć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Rawa, 2 marca 1889.

L. 1355. (3184 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensji Lejzora Landera, względnie tegoż spadkobiercy małol. Mojżesza Landera w kwocie 150 zł. odbędzie się w zabudowaniu sądowym w dniach 28go maja 1889 i 25go czerwca 1889 zawsze o godz. 11ej rano publiczna przymusowa sprzedaż

a) 3/6 części ciała hipotecznego nr. 28 wykazu księgi gruntowej gminy Lisko i

b) 1/4 części ciała hip. nr. 29 tejże księgi Justyny 1 Domaradzkiej, 2 Baran własnych, przy pierwszym terminie przynajmniej za cenę wywołania, przy drugim także niżej tejże, jednak nie niżej 1/3 wartości tejże.

Cena wywołania ad a) 91 zł. 50 ct., ad b) 45 zł. 25 ct.

Wadyum 1 procent ceny wywołania.

Inne warunki w sądzie przejrzyć można.

Lisko, dnia 17 marca 1889.

L. 1659 (3175 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że celem wydobycia wierzytelności Salamona Königsberga, 28 rat po 78 zł. z przyn. odbędzie się w tymże Sądzie obwodowym dnia 3go czerwca 1889 i 8go lipca 1889, każdym razem o godz. 10 rano przymusowy jawny przetarg majątności tabularnej „dwudziesta druga osada Łahodowska“ wedle wyk. hip. l. 385 dłużników Apolinarego Malinowskiego i Katarzyny Fritz własnej, a to na terminie pierwszym tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim także niżej, lecz nie niżej 2/3 części takowej.

Cena szacunkowa i wywołania 1487 zł. w. a.

Wadyum 149 zł. w gotówce lub papierach wartościowych, pupilarne bezpieczeństwo mających, do rąk komisji przetargowej złożyć się mające.

Resztę warunków przetargu, wyciąg hipoteczny i akta ocenienia, przejrzyć można w tus. registraturze.

O tem zawiadamiamy wierzycieli, którzyby po dniu 7go lutego 1889, jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego, prawa rzeczowe do powyż wymienionej nieruchomości nabyli, lub którymby niniejsza lub w niniejszej sprawie zapasę mające uchwaliły, weale albo w należytych czasie, doręczone być nie mogły, do rąk ustanowionego równocześnie kuratora p. adw. dr. Wesołowskiego z podstawieniem adw. dr. Mijałowskiego w Złoczowie.

Złoczów, 30 marca 1889.

L. 3272 (2256 1—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włośc. w likwidacji przeciw Piotrowi Balnickiemu o zapłatę 28 rat po 3 zł. wa., odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika wykaz hip. l. 507 w Horodnicy położonej w dwóch terminach, dnia 12 sierpnia i dnia 16 września 1889 o 8 godz. rano w Sądzie tutejszym.

Cenę wywołania w kwocie 250 zł. wa.

Wadyum 25 zł.

Na pierwszym terminie sprzedana zostanie realność za cenę szacunkową lub wyżej a na drugim nawet niżej ceny wywołania.

Resztę warunków przeglądać można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy

Horodenska, dnia 23 marca 1889.

L. 1284 (3323 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 20 maja 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 21 czerwca 1889 nawet poniżej takowej, licytacja realności l. 38 według wyk. hip. 294 gminy kat. Monasterzyska, Józefa Lubińskiej, Bronisławy, Szczepana i Lucyi Eugenii dw. im. Lubińskich własnej, na rzecz Stanisławowskiej kasy oszczędności pto. 48 zł. 88 ct. z pn.

Cena wywołania 3300 zł.

Wadyum 320 zł.

Resztę warunków, akt eszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tus.

registraturze.

Dla późniejszych wierzycieli kurator Paweł Piśkiewicz.

C. k. Sąd powiatowy.

Monasterzyska, 15 marca 1889.

L. 4665 (2203 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ciężkowicach ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Kasy Oszczędności w Nowym Sączu w kwotach 7 zł. 50 ct. i 127 zł. 50 ct. z pn., odbędzie licytację realności pod lk. 105 w Lipnicy Wielkiej wyk. l. 305 objętej Józefa Cygnarowicza własnej w dwóch terminach dnia 18 lipca i dnia 20 sierpnia 1889 o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 818 zł.

Wadyum wynosi 82 zł.

Resztę warunków można przejrzyć w tutejszo-sądowej registraturze.

Dla wierzycieli niewiadomych oraz dla tych, którzyby uzyskali prawo zastawu na na tej realności po dniu 7 stycznia 1885 ustanawia się kuratorem Walentego Sorysiewicza.

Ciężkowice, dnia 2 marca 1889.

L. 4666 (2204 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ciężkowicach podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności kasy Oszczędności w Nowym Sączu w kwocie 500 zł. z pn., odbędzie się licytacja realności pod lk. 71 w Lipnicy Wielkiej położonej, wyk. 71 objętej, Józefa i Brygidy Danków własnej, w dwóch terminach, a mianowicie dnia 18 lipca i dnia 20 sierpnia 1889 zawsze o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1720 zł.

Wadyum wynosi 172 zł.

Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wykaz hipoteczny można przejrzyć w tutejszo-sądowej registraturze w godzinach urzędowych.

Dla wierzycieli z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych oraz dla tych, którzyby uzyskali prawo zastawu na tej realności po dniu 14 maja 1886 ustanawia się kuratorem Walentego Sorysiewicza.

Ciężkowice, dnia 28 lutego 1889.

L. 657. (3208 3—3)

Samborski c. k. Sąd obwodowy ogłasza, że w sprawie Jana Turskiego przeciw Jakóbi Stańczykiewiczowi i leżącej masie spadkowej Maryi Stańczykiewiczowej pto. 675 zł. z przynależnościami odbędzie się w biurze II. tegoż Sądu dnia 13go czerwca 1889 i dnia 18 lipca 1889, zawsze o godz. 10 przed południem przymusowa publiczna licytacja do dłużników należących realności l. k. 160 w Waniowicach powiatu samborskiego położonej wykazem hipotecznym 703 objętej.

Realność będzie na pierwszym terminie wyżej ceny wywołania 1260 zł. lub za takową, na drugim terminie także niżej tej ceny sprzedana.

Wadyum wynosi kwotę 126 zł. i może być złożone w gotówce, w książeczkach Kasy oszczędności lub w papierach publicznych na giełdzie wiedeńskiej notowanych według kursu ostatniego w dniu odbycia licytacji w „Gazecie Lwowskiej“ notowanego.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze tegoż Sądu przejrzyć lub odpisać wolno.

O tem zawiadamiamy z życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli hipotecznych Katarzynę z Pohorek Zbigniewską, Antoniego Zbigniewskiego, Salomeę z Zaleskich Zbigniewską, Barbarę z Sozańskich Grabowską, Femę z Siemaszów Sozańską, Michała Kakowskiego, niemniej też wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 11 stycznia 1888 do tabuli weszli, lub którymby uchwalała ta lub późniejsze uchwały w tej sprawie z jakiegokolwiek przyczyn doręczone być nie mogły do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Kohna z zastępstwem adw. dr. Witza.

Sambor, 31 marca 1889.

L. 3794. (3176 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Eisikowi Fuss o zapłatę kwoty 2100 zł. odbędzie się dn. 7 czerwca 1889 i dnia 5go lipca 1889, każdym razem o godzinie 10ej rano w biurze sądowym nr. 20 przymusowa sprzedaż realności dłużnika, objętej wykaz. hipot. 111 gminy Hurko i wykazem hipot. 87 gminy Hureczko.

Cena wywołania, która jest także ceną szacunkową, wynosi 5375 zł.

Wadyum 538 zł.

Na pierwszym terminie realność tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, na drugim zaś terminie i poniżej ceny wywołania sprzedana będzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli

jest adw. dr. Dolinski.

Resztę warunków licytacyjnych i wykaz hipoteczny można przejrzyć w registraturze.

Przemyśl, 20 marca 1889.

L. 4580. (2732 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany S. II. we Lwowie rozpisuje, celem ściągnięcia na rzecz masy konkur. Towarzystwa galic. kasy zaliczkowej we Lwowie sumy 1106 zł. 62 ct. z przyn. licytację realności pod nr. 115 w Zamarstynowie Antoniego i Katarzyny Kutscherów własnej, wyk. hip. 4 i 152 gminy Zamarstynów objętych na dzień 17go czerwca 1889 i na dzień 15 lipca 1889. zawsze o godzinie 10ej rano, w biurze 4.

Cena wywołania realności l. wyk. 4 6679 zł. a realności l. w. 152, 1440 zł. wal. aust.

Wadyum 667 zł. 90 ct. 144 zł. wal. aust.

Na pierwszym terminie realność tę należy można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół opisanie przynależności ocenienia, tudzież wyciąg hipoteczny przejrzyć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Gorecki.

Lwów, 6 kwietnia 1889.

L. 691 (3252 3—3)

Zabniński c. k. sąd pow. ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Kalmana Grossbarda w kwocie 25 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 22 maja i 26go czerwca 1889 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja realności lw. 289 ks. gr. Zabno a Jadwigi Uramowiczowej własnej.

Cena wywołania 150 zł.

Wadyum 15 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze.

Zabno, 29 marca 1889.

Upadłości.

L. 15 (3243 3—3)

Na podstawie uchwały c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 21 marca 1889 l. 3658 usunięty został Markus Heuman z zarządu masy rozbirowej Józefa Graua.

Celem wyboru innego zarządu masy wyznaczam w myśl §. 143 ust. konk. termin na dzień 22 maja 1889 o godzinie 9 z rana, w moim biurze i na takowy ogół wierzycieli konkursowych, którzy roszczenia swe wiarygodnie wykazać mają, zapraszam.

Mielec, 20 kwietnia 1889.

Sędzia powiatowy jako komisarz konkursowy.

L. 50 (3322)

Celem ustalenia roszczeń zawiadowcy masy konkursowej Michała Rubina z Podwołoczysk do wynagrodzenia na złożony rachunek, zwołuję zgromadzenie ogółu wierzycieli masy konkursowej Michała Rubina, na dzień 16 maja 1889 o godzinie 9 przed południem do biura nr. 4 w c. k. Sądzie obwodowym w Tarnopolu.

Tarnopol, dnia 24 kwietnia 1889.

Konkursu.

L. 1030 (3299 1—3)

Celem obsadzenia przy Sądzie obwodowym w Nowym Sączu opróżnionej, ewentualnie przy innym Sądzie obwodowym opróżnić się mogącej posady adjunkta kancelaryjnego, rozpisuje się konkurs do dnia 30 maja 1889.

Ubiegający się o tę posadę mają podania swoje wnieść do Prezydium Sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Nowy Sącz, 11 maja 1889.

L. 4088 (3311)

Posada adjunkta sądowego z poborami IX. klasy rangi jest przy sądzie krajowym w Czerniowcach do obsadzenia.

Podania wnoszące należy do Prezydium sądu krajowego w Czerniowcach najdalej do 31 maja 1889.

Lwów, 10 maja 1889.

Kuratele.

L. 4019 (3212 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że Mirli Leizor zam. Kolber uznana została uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Sanoku z dnia 20 lipca 1888 l. 3591 głupkowatą i poddaną kurateli i że kuratorem jej jest Mozes Margulies z Rymanowa.

Rymanów, 13 sierpnia 1888.

L. 1214 (3226 2-3)
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia, że Zofię Markowiczową z Markowy uznano za chorą umysłowo i ustanowiono dla niej kuratorem męża Marcina Markowicza.
C. k. Sąd powiatowy.
Przeworsk, 18 lutego 1889.

Rozmaite obwieszczenia.

Z. 4105 (3310)
In der Strafsache gegen den wegen Verbrechens des Diebstahls nach §§ 333 u. 336 Punct 7 des St. G. in Anklagestand versetzten in Haft befindlichen Johann Szekula, wird zu der am 4 Juli l. J. Vormittags 9 Uhr im Saale dieses Gerichtshofes abzuhaltenden Schlussverhandlung den Privatkläger Ignatz Zuberszki, Eigentümer einer Ringschaukel, zu Kontei richtiger Konty (in Galizien) wohnhaft zum Erscheinen vorgeladen und unter einem aufgefordert zufolge des ihm nach §. 116 des St. G. zustehenden Rechtes für den Fall, dass er die Bestrafung des Angeklagten nicht verlange, seine diesfällige Erklärung bis zu obigem Termine bei diesem königlichen Gerichte schriftlich anzumelden, zugleich wird derselbe verständigt, dass im Falle seiner vorschriftsmässig erfolgten Vorladung der Curial-Entscheidung Z. 32 gemäss dessen Wegbleiben so betrachtet werden wird, als sei derselbe von seiner Klage abgestanden.
Beregszasz, am 13 April 1889.
Aus der Sitzung des königlichen Gerichtshofes in Strafsachen.

L. 17 (3272 1-2)
Obwieszczenie.

Stosownie do §. 33 ustawy krajowej z 22 kwietnia 1889 Dz. ust. kr. Nr. 30. zawiadamia się wszystkich posiadaczy majątków, przy których na podstawie wydanych orzeczeń c. k. krajowej komisji propinacyjnej uskutecznione zostały hipoteczne wpisy co do pozostawienia jednego szynku w posiadaniu uprawnionych w myśl §. 4 ustawy krajowej z dnia 30 grudnia 1875 Dz. ust. kraj. Nr. 55 ex 1877, że przyznane właścicielowi majątku prawo realne do jednego szynku napojów spirytusowych wygasło raz na zawsze.
Z c. k. Dyrekcji gal. fund. propinacyjnego.
Lwów, dnia 10 maja 1889.

L. 62 (2422)
C. k. Sąd obwodowy w Jasle w celu uregulowania rejestrów handlowych, na skutek zawiadomienia c. k. starostwa powiatowego w Krośnie z 30 grudnia 1888 do l. 13397 o nieopłacaniu już żadnego podatku, zarządza wykreślenie z rejestru handlowego pojedynczych firm handlowych firmy pojedynczej Kalman Kornreich handlarz wódką w Dukli w rejestrze handlowym c. k. sądu obwodowego w Przemyśle pod l. 69 dnia 28 kwietnia 1865 zaprotokołowanej, a obecnie do rejestru handlowego tutaj sądu przeniesionej.
Jasło, dnia 23 marca 1889.

L. 61 (2421)
C. k. Sąd obwodowy w Jasle w celu uregulowania rejestrów handlowych, na skutek zawiadomienia c. k. starostwa powiatowego w Krośnie z 30 grudnia 1888 do l. 13397 o nieopłacaniu już żadnego podatku, zarządza wykreślenie z rejestru handlowego pojedynczych firm handlowych firmy pojedynczej „J. Grünspann, handel towarów mieszanych w Krośnie“ w rejestrze handlowym c. k. sądu obwodowego w Przemyśle pod l. 79 dnia 15 marca 1866 zaprotokołowanej, a obecnie do rejestru handlowego tutaj sądu przeniesionej.
Jasło, dnia 23 marca 1889.

L. 801 (3174 1-3)
Samborski c. k. Sąd obwodowy uwiadomienia niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Jurkiewicza, że w sprawie zamierzonej sprzedaży zagrody o 4½ zagrodnach z budynkami pod l. k. 44 w Średniej pozostałej w spadku po ś. p. Barbarze Jurkiewicz ustanowiono dlań na prośbę Jana Jurkiewicza, kuratora w osobie dr. Jirzyka Maciejowskiego adwokata w Samborze, któremu potrzebnych informacji udzielić lub innego zastępcę sądowi wskazać winien; do przesłuchania wszystkich interesowanych wyznaczono termin na dzień 14 czerwca 1889.
Sambor, 26 lutego 1889.

L. 3075 (3233 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Białej zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Ferdynanda, Franciszka i Jakóba Frenzlów, że pan dr. Zygmunt Zoll, adwokat w Białej przeciw nim i Rajmundowi Frenzlowi wniosł skargę o zapłacenie kwot 49 zł. 43 ct., 1 zł. 86 ct. i 2 zł. 6 ct. z pn., że na

takową do rozprawy sumarycznej termin na dzień 6 czerwca 1889 o godzinie 10 z rana wyznaczono i dla nich kuratorem ad actum p. dr. Bernarda Ichheisera adwokata w Białej ustanowiono.

Wzywa się Ferdynanda, Franciszka i Jakóba Frenzlów, ażeby potrzebne środki obrony kuratorowi podali lub też innego zastępcę sobie obrali.

C. k. Sąd powiatowy
Biała, dnia 16 kwietnia 1889.

L. 7811 (3179 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Budzanowie ustanawia Franka Byk z Wierzbowca, z powodu wniesionej przez Andrzeja Haszczyń pod dniem 27 listopada 1887 l. 7811 próśby zainstalowania prawa własności par. bud. 247 i grunt. 520, 621, 622, 1284, 1665, 2242 i 2499 wyk. hip. l. 190 księgi Wierzbowiec objętych, kuratorem dla niewiadomego z miejsca pobytu Andrzeja Ding, celem doręczenia temuż kuratorowi tusąd. uchwały tabularnej z dnia 23 listopada 1888 l. 7811.

C. k. Sąd powiatowy.
Budzanów, dnia 28 listopada 1888.

L. 5006 (3180 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Samuela Horna, iż ustanowił dla niego kuratorem adw. dr. Reissa w Buczaczu do zastępowania go w sprawie egzekucyjnej Osiasa Sterna jako prawonabywcy Efroima Sterna przeciw niemu o 8161 zł. 99 ct. a. w. z pn.

Doręczając temuż kuratorowi uchwałę z dnia 15 marca 1889 l. 452, krółą zarządzone wydanie Osiasowi Sternowi z depozytu sądowego kwoty 292 zł. 22 ct. aw. na częściowe zaspokojenie ekzekwowanej pretenzji — wzywa sąd Samuela Horna, aby z ustanowionym kuratorem się porozumiał, i podał temu środki obrony praw swoich lub innego zastępcę ustanowił i sądowi podał, inaczej skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Buczacz, dnia 10 kwietnia 1889.

L. 2714 (3196 2-3)
W skutek skargi Wilhelma Fröhlicha przeciw Arnoldowi Freundowi o 50 zł., wyznacza się do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 24 maja 1889 o godz. 9 przed poł. i ustanawia się dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego kuratorem dr. Daniela Kaufmana z Oświęcimia.

C. k. Sąd powiatowy.
Oświęcim, dnia 24 kwietnia 1889.

L. 3415 (3177 2-3)
C. k. Sąd delegowany miejski w Wadowicach zawiadamia nieznaną z miejsca pobytu Agnieszkę 1 Zając 2 Kalba, że Tomasz i Agnieszka Mikołajczykowie wyto-

czyli przeciw niej pozew pod dniem 13-go kwietnia 1889 l. 3415 o własność kilku parcel z realności lwh. 7 w Garzeniu dolnym i że dla niej kuratorem p. adw. dr. Lazarzski z Wadowic ustanowionym został.

Wzywa się przeto Agnieszkę 1 Zając 2 Kolba, aby ustanowionemu kuratorowi udzieliła ze swej strony dowodów lub innego pełnomocnika tutejszemu c. k. sądowi przedstawiła.

Wadowice, 18 kwietnia 1889.

Doniesienia prywatne.

Dyetaryusz z wyrobionem szybkim pismem i praktyką sądową, poszukuje dyurnum, poste restante Ropczyce, Z. K. D. 3166

Łubin niebieski lub żółty

nasienie świeże i pewne 100 kilo wraz z workiem 7 zł. w. a. poleca

J. Bulsiewicz 2792
skład nasion w Bochni.

Przeciw wszystkim owadom

co tygodnia świeże posyłki
proszku Andela i Zacherla
(Insektenpulver von Andel und Zacherl)
otrzymuje i poleca 2844

Alojzy Hübner, Lwów,
ulica Karola Ludwika L. 13.

W miejscowości

Spas nad Dniestrem

położonej, od stacji kolejowej Sambor lub Chyrow o 20 kilom. oddalonej, jest do wynajęcia na czas wakacyjny dwa domy, składające się z 13 pokoi i 5 kuchni z umeblowaniem, piwnicami, drewnianymi, stajniami i ogrodem spacerowym — zatem 5 pomieszczeń po 2 lub 3 pokoje i werandą według życzenia. Zamówienia przyjmuje Józef Goebel, urzędnik kasy oszczędności w Przemyśle. 3290

Konkurs

na posadę lekarza miejskiego w miasteczku Bircza. Wynagrodzenie w pierwszym roku 300 zł. w. a., nadto prawo pobierania dochodów z ogłędzin zwłok i bydła. W miejscu sąd powiatowy, urząd podatkowy, straż skarbową, towarzystwo zalazkowe i apteka. W promieniu pięciomilowym nie ma żadnego lekarza. Podania należy wnieść najdalej do 15 czerwca 1889.

Zwierzchność gminna miasteczka Birczy.

Szukam od 1 lipca lub października r. b. Stanowiska dla mego leśniczego, który 13 lat był u mnie w obowiązkach, a którego jak najsumienniejsze polecieć mogę.

Antoni hr. Taczanowski,
król. szambelan i ordynat na Taczanowie,
3313 W. Ks. Poznańskie.

Korzystnie dla przenoszących się do Wiednia.

Zamiana

2962

na posiadłość ziemską lub realność.

Elegancko i dobrze zbudowana kamienica czynszowa i fabryczna, także rozdzielna, z wielkimi podwórzami, ogrodami o dwóch frontach, przy głównej ulicy, tramwaju i dworcu kolejowym w Wiedniu położona, z 6 pre. czystym dochodem, zostaje na majątek ziemski lub kamienicę w Galicji w zamian przyjętą. — Bliższą wiadomość udziela J. Wyhera, we Lwowie ul. Grodecka L. 47.

Mączkę kościaną

preparowaną kwasem siarkowym, najkorzystniejszą nawóz pod wszelkie zasiewy wiosenne i

Proszek do karmy

zawierający około 85 pre. czystego fosforanu wapniowego, bardzo skuteczny dodatek do karmy dla wszystkich zwierząt domowych i drobiu wszelkiego rodzaju. Wpływa na silny rozwój kości przyszłego bydła pociągowego, przyspiesza otuczenie, powiększa znacznie wydajność mleka u krów i produkuje jaj u drobiu.

Pakiet na próbę zawierający netto 4½ kilogr. proszku, wysyła odwrotną pocztą za nadesłaniem przekazem zł. 1.60 z opakowaniem i opłaceniem porta do każdej pocztą w Austrii i Niemczech. Opis i sposób użycia tak mączki kościanej jakoteż i proszku do karmy na żądanie bezpłatnie i franko. 1727

Fabryka wytworów chemicznych i nawozowych
Spółki komandytowej

Juliana Wanga

we Lwowie, ul. Jagiellońska 12.

Walce do walcowania

(ubijania)

ulic i gościńców.

Zwracamy uwagę nadzoru dróg powiatowych i przełożonych gmin na praktyczne i trwale wykonane

walce do ulic i dróg

pochodzące z c. k. uprzyw. fabryki wyrobów żelaznych i blaszanych Alfreda hr. Harracha w Janowitz, poczta Römerstadt w Morawii. 1262

C. k. uprzyw. kolej galicyjska Karola Ludwika.

OGŁOSZENIE.

Na odbytem dnia dzisiejszego XXXIV. walnem zgromadzeniu zwyczajnem akcyonaryuszów c. k. uprzyw. kolei galic. Karola Ludwika uchwalono wypłatę kuponu zapadłego na dniu 1 lipca 1889 kwotą

złr. 5 i 25 ct. w. a.

którą przy kasie centralnej Towarzystwa w Wiedniu i rzekomych agenturach płatniczych podnieść można.

Powołanie pana hrabiego Franciszka Mycielskiego do Rady zawiadowczej zostało zatwierdzone, a członkowie tejże, których funkcyja ustala, mianowicie:

**Józef M. Pfeiffer i
Maurycy Dobler**

zostali ponownie wybrani.

Do Wydziału rewizyjnego powołani zostali panowie: dr. Ferdynand Kratter, Juliusz Kunewalder, Szymon Millesi, a na następców tychże panowie: dr. Ehrenfeld, Henryk Nirenstein i Józef Hönigswald.

Wiedeń, 11 maja 1889.

Rada zawiadowcza.

Najtańsze źródło do kupna!

Tektury na dachy, gwoździe do tektur, płyty (Isolirplatten), cement, wapno hydrauliczne, gips, ter, pendzle, asfalt, karbolinum, antimerulion, farby do fasad, farby olejne, lakier na dachy, siarka, kwas karbolowy, wapno karbolowe, wapno chlorowe, dwusiarczan wapienny, siarczan żelaza, kwas solny i naftalina

3286

Alojzego Hübnera
we Lwowie,
ulica Karola Ludwika, L. 13.

Uroczą miejscowość klimatyczną w Tatrach

ZAKOPANE

Zakład wodoleczniczy dr. Chramca.
Otwarty przez cały rok. 3168

Całodzienne utrzymanie w zakładzie wraz z kuracją od zł. 3.50. — Poczta, telegraf, apteka na miejscu. — W zakładzie hydropatya, kąpiele borowinowe, mięsienie, elektryzacja. — Pokoje elegancko umeblowane i w najlepszym stanie. — Kuchnia wyborna. — Kręgielnia, bilard, gimnastyka, biblioteka, czytelnia. — Na żądanie prospektu wysłane zostaną. Powozy do stacji kolejowej w Chabówce.

Największy wybór

prawdziwych saskich pończoch

poleca nowo urządzonego handla

Wilhelma Sydora

we Lwowie, przy placu Maryackim L. 4.

Ceny fabryczne. 2724

MORSZYN

Zdrowisko i zakład wodoleczniczy
otwarty od 1 maja.

Kąpiele solankowe, borowinowe i słoneczno-powietrzne. Hydroterapia, elektryka, massage.

Kuchnia wyborowa w zarządzie własnym. — Nowy wodociąg do łaźni ze źródła „Matki Boskiej”. — Stacja kolei państwowej i poczta w miejscu. — Porozumienie listowne pożądanie. 3050

Dr. A. Medwey.



Lakiery powozowe

na drzewo, żelazo i skóry
krajowe i angielskie
poleca handel 2618

Józefa Hankego

We Lwowie, Rynek L. 13,
pod „Czarnym Psem”.

Przeziwiana za swe wyroby srebrnym medalem na wystawie hygienicznej we Lwowie
apteka pod „Złotym Słoniem”

ZIOŁKA PIERSIOWE

Dr. Seeburgera

jako niezawodnie skutkujący środek przeciw uporczywym katarom płuci i krtani, kaszłom, zapaleniom gardła i płuc, chrypce i innym chorobom piersiowym.

Cena pakietu 20 ct. wal. austr.

Upraszam zwracać uwagę na to, by na każdej paczce „ziołek piersiowych dr. Seeburgera” jako wyłączny skład apteki pod „Złotym Słoniem” Henryka Blumenfelda we Lwowie uwidoczniła była

Dr. Seeburger

BOLE ŻOŁADKA

Trudne trawienie, kwasy, utrata apetytu, bładaczka, wyczerpanie sił, leczą się przez użycie

ELIXIRU GREZ'A

zawierającego w sobie niezbędne do trawienia elementy.

Chinę, Koke, Pepsine, i. t. p.

Elixir ten przepisany powszechnie przez najznakomitsze powagi medyczne, jest także używany we wszystkich paryżskich szpitalach.

Na wystawach otrzymał Medale złote i Dyplomy honorowe.

P. GREZ, Aptekarz, 34, rue La Bruyère, PARIS
We Lwowie, w aptekach: pp. K. Mikolascha, Wawiorskiego, Ruckera i Sklepińskiego;
w Krakowie, w aptekach: pp. Redyka, Wiszniewskiego, Trzczyńskiego i Siedleckiego.

„W Paryżu Collia & Cie. rue Maubeuge 49”

NIE MA BÓLU ZĘBÓW

kto używa

Elixiru, Pudru i Pasty do Zębów

WIELEBNYCH O:O: BENEDYKTYNÓW

Opactwa w SOULAC (Gironde)

Dom MAGUELONNE, Przeor

2 MEDALE ZŁOTE: w Brukseli 1880 r. i w Londynie 1884 r.

NAJWYŻSZE MAGRODY

WYNALEZIONY

W roku

1373

przez Przeora

PIOTRA BOURSAUD

« Codzienne użycie kilku kropli Elixiru do Zębów Ojców Benedyktynów rozpuszczonych w pół szklanki wody zapobiega i leczy próchnienie zębów, które bieli i wzmacnia jak również odświeża i utwierdza dziąsła wybornie.

« Oddajemy prawdziwą usługę naszym czytelnikom zwracając ich uwagę na ten starożytny i użyteczny preparat najlepszy ze środków leczących i jedynie zapobiegających wszelkim cierpieniom zębów. »

Dom założony w 1807 r.

AGENT GŁÓWNY

SEGUIN

3, ulica Huguerie, 3
BORDEAUX

Znajduje się we Lwowie w apt.: PP. Mikolascha, Wawiorskiego, Blumenfelda i w składzie perfum P. Jg. Jahl; w Krakowie w apt. PP. Redyka, Wiszniewskiego, Trzczyńskiego i Siedleckiego, i w magazynie perf. P. Donning.

SANTAL DE MIDY

Essencya z cytrynianu drzewa sandałowego z Bombay, najzupełniej czysta, w kapsułkach zawarta jest znacznie skuteczniejszą aniżeli kopału i kuba. Czyni niepotrzebnym używanie wszelkich szprycowań i w przeciągu dni trzech uleczają wszelkie najdolegliwsze i najwięcej zastarzałe rzeżaczki, nie utrudzając żołądka i nie udzielając nieprzyjemnej woni urynie. — Każda Kapsułka opatrzona jest na czarno oddrukowanym nazwiskiem.

SKŁAD W PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH.

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Wawiorskiego, Ruckera, Sklepińskiego i Beisera.

C. k. uprzyw. galic. Zakład kredyt. włościański w likwidacji we Lwowie.

L. 1407.

(Wykaz w myśl art. 91 statutu).

Stan z dniem 30 kwietnia 1889 r. wynosił:

Udziałów	złr. 485.910.—
Asygnat kasowych	„ 19.650.—
6 pr. listów dłużnych	„ 2.326.800.—
5 pr. listów	„ 521.600.—
6 pr. oblig. komunalnych	„ 25.200.—

Lwów dnia 13 maja 1889.

Komitet likwidacyjny 3315

L. 9913

C. k. uprzyw. k. Arcyksięcia Albrechta.

3312

Drugie zaproszenie na XIV. zwyczajne walne zgromadzenie

Gdy do walnego zgromadzenia, rozpisanego na dzień 11go maja b. r. potrzebnej do prawomocności uchwał tegoż zgromadzenia ilości akcyj w czasie statutu oznaczonym nie złożono, zwołuje się zgromadzenie w myśl § 42 statutu towarzystwa ponownie na 29 maja b. r. o 10 godzinie przed południem w celu obrad i powzięcia uchwał nad sprawami w pierwszym zaproszeniu z dnia 5go kwietnia br. na porządku dziennym umieszczonemi. Posiedzenie walnego zgromadzenia odbędzie się w dniu powyższym w sali wykładowej klubu austr. urzędników kolejowych w Wiedniu (Eschenbachgasse 11.)

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie rady zawiadowczej z czynności i przedłożenie bilansu za rok 1888 oraz udzielenie absolutorium.
2. Sprawozdanie wydziału rewizyjnego ze sprawdzenia rachunków za rok ubiegły.
3. Wniosek i uchwała względem wysokości kwoty opłacić się mającej za kupon od akcyj płatny 1 lipca 1889.
4. Wniosek i uchwała co do wynagrodzenia rady zawiadowczej.
5. Uzupełnienie rady zawiadowczej.
6. Wybór trzech rewizorów i tychże zastępców do sprawdzenia rachunków towarzystwa za rok bieżący.

Uprawnieni do głosowania P. T. panowie akcyonariusze, którzy zechcą sobie wziąć udział w tem walnem zgromadzeniu, zechcą w myśl §. 42 stat. złożyć swe akcje najdalej do dnia 26 maja br. we Wiedniu w likwidaturze c. k. generalnej dyrekcji austr. kolei państwowych (dworzec kolei zachodniej); w Frankfurcie nad M. w niemieckim banku związkowym lub też w domu bankowym Erlangera i synów.

Złożenie akcyj ma nastąpić przy dołączeniu dwóch konsygnacji w liczbowym porządku zestawionych i przez składającego własnoręcznie podpisanych. Jeden egzemplarz konsygnacji zaopatrzonej poświadczeniem odbioru otrzyma składający, a po odbyciu walnego zgromadzenia będą akcje tylko za zwrotem tej konsygnacji wydane.

Zwraca się uwagę P. T. panów akcyonariuszów, iż na mocy §. 35 statutu każde 25 akcyj do jednego głosu uprawniają, dalej iż żaden akcyonariusz nie może przyjąć więcej jak jedno pełnomocnictwo i że pełnomocnik także sam do głosowania musi być uprawnionym. Pełnomocnictwem należy się wykazać najpóźniej jeden dzień przed walnem zgromadzeniem u generalnego sekretarza kolei Arcyksięcia Albrechta, c. k. radcy rządowego dr. Franciszka Liharzky (we Wiedniu dworzec kolei zachodniej).

Osoby nie własnowolne i moralne mają być zastąpione przez swoich prawnych lub statutami ustanowionych reprezentantów, kobiety zaś przez pełnomocników, tacy zastępcy nie muszą być sami akcyonariuszami.

Wiedeń, dnia 4 maja 1889

Bada zawiadowcza

(Przedruk nie będzie opłacony)

Papier z fabryki papieru Fialkowskich.

IZYDOR WOHL

ulica Sykstuska L. 6

we Lwowie

poleca szan. P. T. Publiczności

swój wyłączny skład
HERBATY ROSSYJSKIEJ

założony w roku 1870.

Kaysow, dosk. czarna	1/2 kilo zł.	1.80
„ melange	„ „	1.80
Suszong, wyborowa	„ „	3.—
„ najlepsza	„ „	3.—
Melange, karawanowa	„ „	4.—
Fu-Czu Fu Nr. I.	„ „	3.20
„ Nr. II.	„ „	4.00
„ Nr. III.	„ „	6.—
K. & S. Popow tunc 1 r. 40 k.	„ „	2.40
„ „ 2 r. — k.	„ „	3.—
„ „ 2 r. 50 k.	„ „	3.75
Wysiewki, wyborowa	1/2 kilo	1.80
„ H. prima	„ „	1.80
„ non plus ultra	„ „	2.50

Łaskawe zlecenia odwrotną pocztą, opakowanie franko. 6-19

Kasy ogniotrwałe

od włamania pewne w różnych wielkościach
polecą taniej jak wszędzie 3021

Alojzy Hübner, we Lwowie

ulica Karola Ludwika, L. 13.

dla stowarzyszeń, korporacji, urzędów itp.

Splata podług umowy.

Materye wełniane na suknie damskie

otrzymał w wielkim wyborze i sprzedaje najtaniej

Magazyn F. Knauer i Syn

we Lwowie, plac Kapitułny, 2.

Próbki na żądanie odwrotną pocztą, franko. 2852

Resztki materyj

z czystej wełny owczej

Tuchfabriks-Niederlage „zum weissen Lamm“ in Brünn. 1412

po 3.10 metrów, wystarczające na wielki garnitur męski, z powodu wielkiego nagromadzenia, sprzedaje się po cenie zł. 4.50 do zł. 12 od resztki. Wielki zapas peruwianu, doskutu, trikotu, wszystkie gatunki wyborowych towarów greplarskich, kamgarowych i materyj płociennych do prania. Wozy do wyboru przesyła się z wszelką gotowością. PP. krawcy otrzymują obfite kolekcje wórow resztki krajanych.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera.

(Zarządca Władysław J. Weber.)

Lista

posiadaczy dóbr tabularnych, uprawnionych na mocy §. 14 sejm. ord. wyb.
do wyboru posła na Sejm krajowy w kuryi gmin wiejskich.

(Dokończenie).

Imię i nazwisko wyborcy	Nazwa tabularnej posiadłości	Imię i nazwisko wyborcy	Nazwa tabularnej posiadłości
18 Powiat Gorlice.		19 Powiat Gródek.	
Dzikiewiczowie Ludwik i Magdalena	Końkowska.	Fecko, Czacz Wanio, Kowal Fecko, Kulig	Wysowa.
Dulemba Karol	Głęboka.	Jacko, Kuryło Paweł, Ferenz Matwij,	
Honeczarnik Jurko, Proć Andrzej, Wandzilak	Hanezowa z przyl. Ropki.	Ferenz Joachim, Fecenko Merta, Astrial	
Teodor, Mikulak Dyonizy, Durkot Michał,		Sylwester, Mikulak Hnat, Demiańczyk	
Hałakuła Teodozy, Proć, Hryć, Pyrcio		Piotr, Dalina Piotr, Kuryło Hryć, Romań-	
Klemens, Demaj Ilko, Dorzna Arseny,		czyk Hryć, Petryszyn Leško, Derewnian-	
Morez Tadeusz, Cap Arseny, Jaśko, Proć,		nyk Wanio, Fecenko Paweł, Maciejowski	
Krajniczy Antoni, Mikulak Semko,		Hilary, Makar Mojsej, Demczek Andrzej,	
Sokół Dańko, Kowalczyk Mikołaj, Druta		Demiańczyk Ewa, Hryekanecz Stefan,	
Teodor, Sokol Leon, Demaj Maksym,		Demiańczyk Onufry, Demiańczyk Teodozy,	
Durkot Konstanty, Durkot Michał, Ko-		Kulig Fecko, Derewnianyk Matwij, Wan-	
walczyk Teodor, Mamrosz Antoni, Dydyk		dzilak Antoni, Kasprzyk Leon, Kuryło	
Hawryło, Jurewicz Julian, Sokol Tymko,		Wanio, Kowal Hryć, Zolak Osyf, Demiań-	
Matyjeczuk Asafat, Wandzilak Filip, Do-		czyk Wasyl, Kuryło Michał Osypów,	
szna Hilary, Tymoczek Julian, Durniak		Warycha Fecko, Pałyga Jacko, Maciejow-	
Hryć, Wandzilak Hryć, Korbela Stefan,		ski Filemon, Taratuła Aleksander, Hatała	
Cap Porfiry, Birzek Piotr, Feiber Sala-		Asafat, Dancza Fecko, Ryżyk Semen,	
mon, Lukaszyn Mykita, Hudek Hawryło,		Mosuryak Jacko, Ryżyk Hnat, Kopeza	
Konar Jurko, Bulszok Porfiry, Wisłocki		Wanio, Ryżyk Andrzej, Ryżyk Dymitr,	
Mikołaj, Demaj Jan, Mikulak Semko,		Hatała Wanio, Kopeza Demko, Mosuryak	
Wandzilak Jaśko, Gargus Tomko, Wan-		Piotr, Dziubyn Antoni, Dziubyn Dmytro,	
dzilak Semko, Symoczek Emilian, Kosar		Ryżyk Marya, Sokół Mikołaj, Warycha	
Cyprian, Symoczek Piotr, Onuszcza Osif,		Piotr, Kasprzyk Orysz, Kurzydło Michał,	
Wandzilak Wasil, Onuszcza Seudor,		Mosurjak Stefan, Fedak Aleksan., Łytwak	
Medwid Paweł, Mikulak Hryć, Kowal		Facia, Ryżyk Michał, Semamsko Paweł, Ry-	
Andrzej, Wandzilak Nicefor, Kossar Wa-		żyk Dmytro, Soroka Wanio, Biszko Andrzej,	
syl, Fecica Marek, Onuszcza Jan, Fe-		Babej Leszko, Patrosz Demko, Ryżyk	
doreczak Tomko, Garagus Teofil, Sztokla		Piotr, Patrosz Jacko, Biszko Piotr, Da-	
Jan, Durniak Prokop, Pirog Andrzej,		mian Stefan, Ryżyk Fecko, Ryżyk Paweł,	
Pirok Wiktor, Sztoka Michał, Chudym		Kopeza Stefan, Mikulak Julia, Babej Feć,	
Sendor, Czopura Zacharyasz, Doszna Izy-		Łysko Andrzej, Łysko Neftody, Dancza	
dor, Dzuła Konstanty, Doszna Konstanty,		Ilko, Senyk Maksym, Ryżyk Marya, Kop-	
Mikiewicz Ludwik, Kosar Roman, Koryń		cza Stefan, Ryżyk Hryć, Kopeza Wasyl,	
Jan, Michał Hryć, Czop Teodor, Kosar		Mosurjak Piotr, Wrańczak Ołena, Damian	
Pantalemon, Błaszczak Teodor, Błaszczak		Wanio, Łysko Roman, Ryżyk Andrzej,	
Onufry, Durniak Andrzej, Korbela Dańko,		Fedak Anna, Smereka Wanio, Żydyk	
Korbela Semen, Symoszka Jan, Chudko		Stefan, Komrerek Hryć, Bibko Eufrozyna,	
Piotr, Duć Antoni, Onuszcza Jan, Chudko		Damian Michał, Ferenz Wanio, Kuryło	
Wasyl, Chudko Wanio, Duć Jan, Demej		Łukasz, Kowal Wanio, Derewianyk Wa-	
Nestor, Stokla Stefan, Krajnik Sawko,		nio, Dziubyn Jacko, Mosurjak Hryć,	
Chudyn Mikołaj, Kałakuka Makary, Dzuła		Dziubyn Hryć, Ryżyk Andrzej, Żydyk	
Kuźma, Michał Wasyl, Kosar Stefan, Ko-		Stefan, Dziubyn Petro, Michałko Wanio,	
sar Ozina, Brand Osif, Mikulak Emilian,		Fedak Andrzej, Wańko Matwij, Babej	
Doszna Werchał, Doszna Jan, Onuszcza		Petro, Krajewski Hawryło, Hatała Joa-	
Onury, Fecica Aleksander, Feiber Sala-		chim, Demiańczyk Hryć, Demiańczyk	
mon, Chodyn Teofil, Mihala Hilary, Dydyk		Wanio, Romańczyk Petro, Mackanyecz	
Hryć, Puszkiewicz Jan, Medwid Trofij,		Michał, Hatała Prokop, Kuryło Onufry,	
Wandzilak Leon, Demej Dyonizy, Fecica		Derewianyk Petro, Demiańczyk Teodor,	
Prykulny Michał, Wojakowski Teodor,		Demiańczyk Wasyl, Demiańczyk Jacko,	
Stekla Sabo, Wasacz Teodor, Krajniszyn		Czacz Fecko, Kuryło Wanio. Koriń Wa-	
Wasyl, Fecica Piotr, Chudynceio Teofil,		syl, Warycha Prokop, Bandura Wanio,	
Cap Sydor, Mikulak Dyonizy, Wandzilak		Dudycz Andrzej, Ferenz Michał, Datyn	
Semen, Onuszcza Onufry, Doszna Cy-		Jacko, Demiańczyk Dymitr, Ryżyk Jacko,	
prian, Kokulak Dyonizy, Perun Tymko,		Mosurjak Fecko, Koper Stefan, Patrosz	
Fecica Orest, Didyk Zachar.		Wanio, Ryżyk Stefan, Fedak Fecko, Gocz	
Klimontowicza Henryka masa spadkowa	Wojtowa.	Ddmytro, Zabawa Wanio, Ryżyk Tymko,	
Olszewski Józef	Rzepiennik suchy.	Patrosz Stefan, Szwee Matwij, Roman	
Olszewski Leon	Śietnica.	Wasyl, Ryżyk Fecko, Ryżyk Wanio	
Pruchniewicz Teofil i Emilia	Rozenbarki Raclawice część „Bugaj“ zwana.	Wilusz Wincenty	Konieczna i Regietów niżny.
Skrzyńska Marya młodsza	Gładyszów, Luk, Wirzechne, Zdynia, Pstrąże,		
	Bodaki.		
Stupiński Stefan, Stupiński Aleksander, Dulina	Wysowa.	Barbara Müller	Kiernica część, Lipowiec.
Alek, Temianczyk Tymko, Wasyleczak Izidor,		Bechtloff z Bäckerów Krystyna i małoletnie	Rzeczyszczany z kolonią Hartfeld.
Chrobak Dańko, Nimasz Stefan, Pałubiak		Bechtloff Barbara, Piotr Filip, Adam,	
Łukasz, Petryszyn Roman, Chrobak Fecko,		Karol i Zofia, Seichen Samuel, Kober	
Doszna Antoni, Kuryło Piotr, Prychatny		Tomasz, Dietrich Krystyan, Dietrich Jakób,	
Dymitr, Astrial Stefan, Kowal Semen,		Staffel Fryderyk, Bäcker Jakób, Bäcker	
Smereka Hryć, Astrial Antoni, Wowczak		Wilhelm	
Wanio, Dudycz Jacko, Smereka Jurko,		Czołowski Klemens, Czołowskiego Jędrzeja	Wołeczuchy część.
Pałyga Mojsej, Pałyga Michał, Kuryło		masa spadkowa i Polański Michał	
Jaśko, Hatała Hryn, Stefanowski Aftanas,		Hałakowski Karol Robert 2 im.	Karaczynów część.
Astrial Wanio, Hatała Julia, Hałuszka		Hermann Josel Isak	Rokitno część.
Prokop, Hatała Stefan, Hatała Michał,		Kintzi Piotr	Kiernica część „Kalinka“ zwana.
Kuryło Piotr, Demiańczyk Hryć, Kuryło		Kintzi Jan młodszy	Kiernica część „Rupówka“.
Teodozy, Kuryło Semen, Demeczko Wa-		Kintzi Henryk	Kiernica część „Gloria“.
nio, Dulina Matwij, Krystynecz Wanio,		Łoziński Franciszek	Pasniska.
Pirog Wanio, Kuryło Andrzej, Pirog Piotr,		Sniadowski Stanisław	Jaśniska część IV, Jaśniska część IV B.
Smereka Tymko, Kasprzyk Hilary, Smereka		Wilhelmina Laise	Kiernica część Szanowka.
Hryć, Tarkuła Ilko, Taratuła Piotr, Wachno-			
wski Emilian, Czacza Tymko, Łytwak Stef,			
Harszanin Stefan, Zobak Wanio, Ferenz			
Antoni, Hryckawicz Semen, Makara An-			
drzej, Sterankiewicz Osyf, Okarm Karol,			
Hopak Stefan, Hatała Michał, Truchan			
Fecko, Demczek Mikołaj, Moskal Euze-			
biesz, Demczek Fecko, Kobłosz Piotr,			
Kobłosz Wanio, Warycha Jacko, Wary-			
cha Wasyl, Moroczko Fecko, Pirog Hryć,			
Dudycz Wanio, Dudycz Matwij, Łabacz			

Imię i nazwisko wyborcy	Nazwa tabularnej posiadłości	Imię i nazwisko wyborcy	Nazwa miejscowości tabularnej
ciołowski Baltazar, Dzieciołowska z Putt-kamerów 1o voto Gramschowa Olga i Putt-kamer Herman Głębocki Stanisław Gołębiowska Ludwika Kałużyński Feliks Roman d. i. Kipielowa Tekla Klemensiewicz Edmund Korczyński Edward Koczanowicz Ignacy Koczanowicz Aleksander Lewason Olimpia, Dunikowska z Lewasonów Izabela, Lewason, Adelajda Mieszkowska Tekla Paschek Franciszek Raciescy Wincenty i Klara Reklewski Eustachy Spieszny Franciszek i Barbara Werecki Konstanty Zarębina z Taszyckich Marya. Zajkowski Stanisław	Mogilno część. Posadowa część. Starawieś część. Brzana średnia część, Brzana górna część, Brzana średnia Kipielówka zwana. Lipniczek. Kamionka wielka. Stróże wyżne. Korzenna część Stojowczyzna Swigocin zwana Brzana górna Ferdynandówka zwana. Falkowa dolna i górna. Siołkowa część Zofinów i Strzyławka. Mogilno część. Krużława wyżna. Jastrzębia część folwark górny i las. Starawieś część. Chodorowa. Berdychów i Bugaj.	Urbański Feliks Wetschner Berl Izaak 2 im., Künzler Abraham Zarębina Zofia Zimny Michał Bokiewicz Antonina Brubacker Henryk Brzezina Stanisław Frank Seweryn Glanz Arie, Kratter Leib i Turten Berl Hałuszczyńskie Antonina, Helena i Maryanna małoletnie Kuczkiewicz Jan dr. Müllerowie Michał i Marya Russocki Stefan Józef 2 im. i Jankowska z Russkich Bronisława Krystyna Teresa 3 im.	Grabanina część. Osiek część, Mytarz część. Sadki część. Rożanka część „Folwark średni“ zwana. Wierzbiany część. Trościaniec, część folwark „Steinbach“ zwana. Czerezyk. Nahaczów część „Werbeza“ zwana. Olszanica część „Krynica“ zwana. Poruby. Trościaniec część „folwark Kruszyny“ zwana. Laszki. Berdechów i kolonia Berdichau.

21 Powiat Horodenka.

22 Powiat Husiatyn.

Bryliński Kazimierz, Marya, Ludmiła i Aniela małoletni Cieńska z Horodyskich Marya Czajkowski Jakób, Józefa Dobraczyńska, Franciszek Groński, Maryanna Dobraczyńska, Katarzyna Dobraczyńska, Aksentowiczowa Marya Teresa Albina 3 im. i Czajkowska Anna Stanisława Marcela 3 im. małoletnia Harasiewicz Norbert, Skajewska Aniela, Harasiewicz Marya i masa pupilarna Jędrzeja Borysławskiego Horowitz Josel i Buxbaum Dawid Janicki Marcin Skibicka Felicya i Paulina, i Jasińska z Skibickich Marya	Wasyłkowce część II Oklejszczyzna zwana. Wasyłkowce część Zabłoteczyzna zwana. Niżborg nowy i stary część, Gwareszczyzna i Dobszczyzna zwana. Niżborg nowy część, Makowszczyzna zwana. Maydan. Niżborg nowy część Myszkowce lub Dubrawszczyzna zwane. Wasyłkowce część IX Bereżyńse, Jewkowce i Leszczyzna i Wasyłkowce część X Łązyszczyzna zwane.
---	---

23 Powiat Jarosław.

Billet Samson Łukaszeński Karol	Tuligłowy część. Czerniawa czyli Czerniawka.
------------------------------------	---

24 Powiat Jasło.

Albertowski Kajetan Bal Paweł Biron Abisch i Bluma Brunicka z Rutowskich Wanda Czerny Jan i Anna Dworzańscy Jan i Honorata Godek Józef ksiądz, Godek Katarzyna, Michał, Ksawery, Eleonora, Jędrzej, Franciszek, Antoni, Bronisława i Ludwika, Kluz Apolonia, Bobek Karol, Tratka Katarzyna i Tekla 1 voto Godkowska 2 voto Harmacina Godek Józef ksiądz, Łobarzewski Teodor dożywotnik Goldberg Freidla Gostwicki-Odrował Władysław, Krzyżanowska z Petersów Salomea Klominiek Jan i Paulina Kłosińska Józefa Kłosińskiego Wincentego masa spadkowa i Skawscy Emeryk i Marya z Kłosińskich Lisowicka z Zubrzyckich Helena Miazga Aleksander Nartowscy Teofil, Aniela, Stanisława, Mieczysław i Wiśniewska Czesława i Kudekowska Marya Neumann Berl Niedzielska z Zajkowskich Feliksa Piękoś Flawian Płocka Aniela z Ryłskich Schuss Aron Dawid 2 im., Blut Jakób, Padawer Mojżesz Ascher 2 im. i Blanner Chaskel Staroniowa Józefa Strzelbicka Helena i Etgens Helena małoletnia Strzeskowska Leopoldyna i Pierzchałowicz Władysław Franciszek 2 im. i Stanisława Siostry Miłosierdzia w Przeworsku Szuba Józef Teitelbaum Hersch i Sturm Boruch Towarzystwo górnicze do wydobywania nafty w Łężyńcach	Szulfarowa dolna Mytarz Szulfarowa górna Bączal górny i Serwoniec część II. Gogołów z Hutą część I vel pierwsza połowa dóbr Gogołów „Dobrzechówka“ część Różanki (dóbr). Gliniczek. Czermna część „Dominówka“ zwana. Łęgorz. Niewodna części „Janowszczyzna, Konopaczyna“ zwane. Trzcina część, Przysieki część. Bączal górny I część. Czermna część „Mazurówka“ zwana. Brzyście dębowieckie. Czermna część „Nagorze“ zwana. Rożanka część „Dobrzechówka“ zwana. Swoszowa część. Czermna część „Nadole“ zwana. Jaszczurowa część. Lipnica dolna. Desznica, Jaworze. Rożanka część IV „Sobestyanówka“ zwana. Zawada czyli Zawadka. Huta część I vel Huta gogołowska część I. Kalembina część. Grabanina część „Józefówka“ zwana. Szulfarowa część „Liwek“ zwana. Łężyńcy.
--	---

25 Powiat Jaworów.

Urbański Feliks Wetschner Berl Izaak 2 im., Künzler Abraham Zarębina Zofia Zimny Michał Bokiewicz Antonina Brubacker Henryk Brzezina Stanisław Frank Seweryn Glanz Arie, Kratter Leib i Turten Berl Hałuszczyńskie Antonina, Helena i Maryanna małoletnie Kuczkiewicz Jan dr. Müllerowie Michał i Marya Russocki Stefan Józef 2 im. i Jankowska z Russkich Bronisława Krystyna Teresa 3 im.	Grabanina część. Osiek część, Mytarz część. Sadki część. Rożanka część „Folwark średni“ zwana. Wierzbiany część. Trościaniec, część folwark „Steinbach“ zwana. Czerezyk. Nahaczów część „Werbeza“ zwana. Olszanica część „Krynica“ zwana. Poruby. Trościaniec część „folwark Kruszyny“ zwana. Laszki. Berdechów i kolonia Berdichau.
---	--

26 Powiat Kałusz.

Chrzanowscy Walery i Elżbieta Wanda Korakosiewicz Piotra spadkobiercy Mandelbauma Mordka, masa spadkowa Noskiewicz Hieronim, Pawłowskiego Kornela, masa spadkowa Rojowski Kazimierz Schaffel Izrael, Ader Aron, Hönig Juda, małoletnie Markusowie Mineia, Jakób, Leon i Natan Stamfestowie Wacław i Anna Steinhardt Reisel Ziering Samuel	Tużyłów i Kotiatycze część Hotyn część, Tużyłów część i Kotiatycze część Hołyn część, Kotiatycze część, Tużyłów część. Dołżka część. Dołżka górna. Humenów. Boreznica szlachecka. Kopanka folwark. Hołyn część, Kotiatycze część, Wołoswinec i Tużyłów część. Hołyn część, Kotiatycze część, Turżyłów część.
--	---

27 Powiat Kamionka strumiłowa.

Błażowska z Trypolskich Fortunata Brandowie Juliusz i Wilhelmina Burghardtowie Karol i Marcin Burghardt Jan Ecker Herz Gachlik Karol, Haus Ludwik, Szerb rt Jan, Majer Piotr, Majer Jakób, Szkarban Michał, Szkarban Jan, Rolland Walenty. Harlos Frydryk, Berg Adam, Bretza Gottfried, Heinbergerowie Jan i Marya Lewin Debora Michniewicz Adam Perlesowie Mojżesz i Debora Schatz Mojżesz Szczerbiński Feliks Sochacki Jan ksiądz Weisbrod Andrzej, Burghardt Filip, Burghardt Ludwik	Spas część „Płowe“ czyli „Połowe“ zwana Niwiska część „Wyrki“ zwana. Niestanice część „Karolówką“ zwana. Stanin część. Kije. Niestanice część „Worotną“ zwana. Niestanice część „Orłówką“ zwana. Stanin część „Hannunin“ zwana. Mukanie część. Niestanice część „Perlesówką“ zwana. Stojanów część „Senerówką“ zwana. Spas część „Feliksówką“ zwana i Rzepniów część za Tarasową groblą i Las sosnowy spawowski zwana. Stojanów część „Dołżka nowa“ zwana. Niestanice część „Szabasówką“ zwana.
--	--

28 Powiat Kolbuszowa:

Cmolas rz. kat. probostwo Geldzähler Ascher vel Uscher Jam Naftali Lancowie Józef i Alojza Maresch Karolina Tenzer Markus	Cmolas kościelny Cmolas Bzowski, część Geldzählerówka zwana. Huta Kolbuszowa dolna i miasto część, Leśnictwo folwark zwana. Kopce czyli Kopice lub Kopeczyce z przyl. Płazówka także Błażówka lub Płaszówka Dymianka lub Dymarka także Kąty zwane Markowizna.
--	---

29 Powiat Kołomyja:

Brettlerowie Jakób, Itla, Heni, Icyk Wolf 2 im. Dutczak Mikołaj, Berezowski Grzegorz, Frankiewicz Stanisław. Danyszczuk Zofia, Hajowy Oleksa, Hajowy Fedor, Hajowy Iwa Koblańska Joanna Krauthammer Benjamin Munczek Benjamin Ocharscy Hieronim, Aleksander i Wilhelma, Lange Aleksandra i małoletni Jadwiga i Juliusz Boguwsey Sperber Mojżesz	Diatkowce. Słobudka leśna część III „Grzędy“ zwana. Menczykówka część „Koblańszczyzna“ zwana. Kamionki małe część „Benjanówka“ zwana. Kamionki małe część „Munczówka“ zwana. Ispas część. Kułaczkowce część „Krzywobrod“ zwana.
---	---

30 Powiat Kosów:

Imię i nazwisko wyborcy	Nazwa tabularnej posiadłości	Imię i nazwisko wyborcy	Nazwa tabularnej posiadłości
31 Powiat Kraków.		<p>Stoliców Anna, Stolica Katarzyna, Stolica Fedor, Stolica Nikola, Stolica Łuc, Stolica Dmytro, Stolica Iwan, Stolica Naścia, Stolica Marya, Stolica Jurko, Stolica Oleksa, Stolica Teodor</p> <p>Stupnicki Stanisław, Michalski Stanisław i Kowalsey Piotr i Marya</p> <p>Turowska Wincenta</p> <p>Weitman Izak, Harsch, Berl, Rachela z Weitmanów Wilf, Weitman Manes i małoletnie Perla i Mendel Wolf 2 imion Weitman</p> <p>Wierzbicey Jan i Frydryka, Białobreski Gabryel</p> <p>Wileczyński Jan</p> <p>Wydra Ferdynand</p> <p>Wydrowiec Józef i Karolina</p> <p>Zatorski Jan Feliks Wit 3 im.</p> <p>Zduń Józef dr.</p>	
<p>Agronomiczne Towarzystwo w Czernichowie</p> <p>Baczyński Julian</p> <p>Bachner Józef Brachia 2 im. i Chana z Messingerów Bachnerowa</p> <p>Czarnowski Józef i Aleksandry Czarnowskiej masa spadkowa</p> <p>Fischerowie Władysław i Michalina</p> <p>Grünerowa z Semlerów Feitsche</p> <p>Jezierski Stanisław, Włodzimierz, Antoni i Eugeniusz</p> <p>Kraków probostwo Wszystkich świętych</p> <p>Schönowie Adolf i Czesława</p>	<p>Kłokoczyn.</p> <p>Folwark w Woli rusieckiej.</p> <p>Sułkowa.</p> <p>Zakomyceze folwark.</p> <p>Bronowice wielkie.</p> <p>Czułów.</p> <p>Rączna część „Antoniówka” zwana.</p> <p>Przegorzały część.</p> <p>Mydlniki część Szynów w Mydlnikach zwana.</p>	<p>Zawój.</p> <p>Seredne małe.</p> <p>Zubracze.</p> <p>Kiełczawa.</p> <p>Ropienka.</p> <p>Buk.</p> <p>Polańczyk.</p> <p>Bobrka.</p> <p>Myczków.</p> <p>Procisne.</p>	
32 Powiat Krosno.		36 Powiat Lwów.	
<p>Biesiadeccy Jan dr. i Aniela z Drohojewskich</p> <p>Chłędowski Kazimierz i Jabłonowska z Chłędowskich Seweryna</p> <p>Dąbrowski Wincenty</p> <p>Gromadzey Mikołaj Jan dw. im. Józefa</p> <p>Kędra Jędrzej</p> <p>Konstantynowiczowa Józefa</p> <p>Paszkowski Edward</p> <p>Reichelt Antoni</p> <p>Wolska Marcyanna i Emilia</p>	<p>Turaszówka część „Malinowa góra” zwana.</p> <p>Wietrzno z Wolą albinowską.</p> <p>Lubatówka część „Dąbrówka lubatowska” zwana.</p> <p>Podniebyle.</p> <p>Wietrzno część 13 osada wietrznińska zwana.</p> <p>Bursoki folwark.</p> <p>Borek, Borek część, folwark Bobosiówka zwana.</p> <p>Wrocanka część I osada wrocaniecka zwana.</p> <p>Boszarówka</p>	<p>Aschkenazy Zygmunt</p> <p>Beszczakowa Antonina</p> <p>Gerstmann Izak</p> <p>Hubinowie Marya i Jakób</p> <p>Kukizowskie rzym. kat. probostwo</p> <p>Klinghofera Dawida masa spadkowa</p> <p>Lubomęska Julia</p> <p>Massowie Izak i Zlate</p> <p>Prussy kościół</p> <p>Sokolniki r. k. probostwo</p> <p>Sterniuk Klaudyusz</p> <p>Wojewódka z Swaryczewskich Anastazy</p>	<p>Skniłów część Dąbrowa czyli Pastewnik zwana.</p> <p>Winniki część nr. 283 zachodni ogród zamkowy zwana.</p> <p>Rakowiec i Podziemne część „Austerya rakowiecka” zwana.</p> <p>Nawarya część.</p> <p>Kukizów część.</p> <p>Mostki część Czopówka.</p> <p>Kościół.</p> <p>Sygniówka część Mislówka zwana.</p> <p>Podhorce część.</p> <p>Sokolinki część.</p> <p>Prusy część Adwokacya czyli Sołtyszczyzna zwana.</p> <p>Barszczowice część Sołtyszczyzna zwana.</p>
33 Powiat Łańcut.		37 Powiat Mielec.	
<p>Scipio Karol</p> <p>Wilczyńska z Elsnerów Adela</p>	<p>Zagórze część II.</p> <p>Wulka grodziecka, Gwizdów.</p>	<p>Ascheim Szymon</p> <p>Kannerowa z Scheinów 1 voto Haberowa</p> <p>Chaja, Goldrahlrowa z Kannerów Rachela, Kleinowa z Kannerów Gitla, Reichowa z Kannerów Freidla, Lówowa z Kannerów Sara, Haberowa z Kannerów Beila, Kanner Aron małoletni, Haber Abraham, Radomysler Szymon i Bodner z Radomyslerów Bine.</p> <p>Ulrich Ludwik</p>	<p>Kawęczyn, Miłonin.</p> <p>Mielec część „Cegielnówka” zwana.</p> <p>Malinie część „Wilczyzna” zwana.</p>
34 Powiat Limanowa.		38 Powiat Mościska.	
<p>Babicz Jan i Hebeła Marcin</p> <p>Borowskiej z Drohojewskich Julii masa spadkowa</p> <p>Czyżewscy Tytus i Jadwiga</p> <p>Horn Salka</p> <p>Jankiewicz Józefa masa spadkowa</p> <p>Limanowskie kat. probostwo</p> <p>Marynowska Zofia i Zielińska Maryanna</p> <p>Matuziński Józef i Henryka</p> <p>Niewiadomski Marian</p> <p>Ostrzewiczowa ze Stronkich Franciszka</p> <p>Potacza Bonawentury masa spadkowa</p> <p>Schwabe Aleksander, Antonina ze Schwabów Krompel, Krompel Ludwik, Fryderyk, Stanisław, Henryk i Antonina</p> <p>Żuławski Kazimierz</p>	<p>Siekierczyzna część</p> <p>Kasinka mała</p> <p>Przyszowa część, Nowa Janina lub Berdychów zwana.</p> <p>Siekierzyzna część Podlesie zwana.</p> <p>Szarysz</p> <p>Lipowe.</p> <p>Męcina górna.</p> <p>Bakówka i Mordarka.</p> <p>Młynne wyżne.</p> <p>Olszówka i Raba niżna.</p> <p>Pisarzowa.</p> <p>Kisielówka.</p> <p>Młynne część, Młynne niżne zwana.</p>	<p>Bisanz Filip</p> <p>Epplerowie Jan i Emilia</p> <p>Fuss Chaim, Fuss Sara Udel 2 im., Koch Józef Dawid 2 im. i Koch Rachela (dożywniczka)</p> <p>Husaków rzym. kat. probostwo</p> <p>Pilichowski Józef</p> <p>Schmidt Jan młodszy</p> <p>Schmidt Jan starszy</p> <p>Sonnenstrahl Leon</p> <p>Stock Małka i Ringel Pessel</p> <p>Wasylewicz Izidor i Matylda, Lobora z Wasyliwiczów Klementyna i Rzepecki Karol</p>	<p>Wiszenka część folwark Polanka, Kozaczówka Za pasieką zwane.</p> <p>Wiszenka część „folwark Rumotyn” zwana.</p> <p>Wola Armatowska część „Wolanka” zwana.</p> <p>Lutków.</p> <p>Laacka Wola część „Józefówka” zwana.</p> <p>Wiszenka część „folwark I” zwana.</p> <p>Wiszenka część „folwark II” zwana.</p> <p>Laacka Wola część „Kowalskie” zwana.</p> <p>Wiszenka część folwark „Müllerówka” zwana.</p> <p>Popowska Wola.</p>
35 Powiat Lisko.		39 Powiat Myślenice.	
<p>Adamski Robert</p> <p>Bal Felicya</p> <p>Bugiel Anastazy</p> <p>Beis Aba</p> <p>Birnkrant Naftali</p> <p>Chwapiłowie Jan i Marya</p> <p>Cybulska Barbara</p> <p>Grossinger Arie</p> <p>Grosinger Leib, Karsznicka Tekla, Karolina z Majnowskich Lubkowska, Ludwika z Majewskich Gawrońska, Józef Chroszczewski, Chroszczewscy Teodor Ignacy, Wincenty, Aleksander, Feliks Antonina, Józefa i Maryanna, Hananewicz Jadwiga, Bielkowiec Antonina, Marya, Wiktoria, Fryderyka, Feliks, Emilia, Julia, Roman, Franciszka</p> <p>Güntzberg Dawid</p> <p>Janowska Tekla</p> <p>Indrowie Jan i Teresa</p> <p>Joras Józef</p> <p>Krajewska Eugenia Walerya z Krajewskich Polman Danielowiczowa</p> <p>Lisko probostwo rzym. kat.</p> <p>Lenkiewicz Władysław</p> <p>Lokspeiser Dawid</p> <p>Malcher Ferdynand</p> <p>Miejska Antonina i Miejski Aleksander</p> <p>Piotr 2 im. małoletni</p> <p>Miejski Józef</p> <p>Mycielscy Michalina, Felicya i Piotr małol.</p> <p>Niesiołowski Franciszek</p> <p>Pajsykiewicz Moszko</p> <p>Dr. Popławski Ludwik</p> <p>Roslerowie Kalman i Mojżesz Aron 2 im.</p> <p>Haspel Kiwa</p> <p>Scheinerowie Jakób i Efraim Icyk 2 im.</p> <p>Scheinerowie Aba i Ryfka</p> <p>Solan Hryc, Solan Justyna, Truchan Jurko, Semkowa Ewa, Semków Hnat, Hnatyszyn Wasyl, Basaraba Iwan, Szczerba Stefan, Fedorko Oleksa, Terlecki Iwan, Terlecka ze Stoliców Kaśka, Pryłotowa ze</p>	<p>Stankowa górna.</p> <p>Wola Matyaszowa.</p> <p>Olechowa.</p> <p>Romanowa wola.</p> <p>Wydrne.</p> <p>Bukowiec.</p> <p>Zalobek.</p> <p>Cisowice.</p> <p>Roztoki dolne.</p> <p>Chmiel.</p> <p>Stankowa.</p> <p>Zabrodzie.</p> <p>Lubne.</p> <p>Terka z przyl. Polanki.</p> <p>Jankowce.</p> <p>Teleśnica oszwarowa część.</p> <p>Zerucha niżna.</p> <p>Hulskie.</p> <p>Łopienko.</p> <p>Tyskowa.</p> <p>Smolnik wojtostwo.</p> <p>Ropienka.</p> <p>Terka i Polanka część „Zarzecze” zwana.</p> <p>Rosolin.</p> <p>Strwiążyk.</p> <p>Horodek.</p> <p>Teleśnica oszwarowa część „Folwark średni” zwana.</p> <p>Zawój.</p>	<p>Bielanścy Jędrzej i Aniela</p> <p>Gadomski Aleksander</p> <p>Gostkowska Izabela</p> <p>Kempnerowie Jan i Eleonora</p> <p>Munk Hieronim</p> <p>Targowska Florentyna</p> <p>Targowskiego Erazma masa spadkowa</p>	<p>Jaszczyn i Adwokacya.</p> <p>Łętownia średnia.</p> <p>Skomielna czarna.</p> <p>Łętownia dolna.</p> <p>Łętownia górna i Chrobacze.</p> <p>Więcierz.</p> <p>Tokarnia.</p> <p>Cucyłów.</p> <p>Hołosków.</p> <p>Majdan średni część.</p> <p>Majdan średni część Bednarówka zwana.</p> <p>Skopówka.</p>
40 Powiat Nadwórna.		41 Powiat Nisko.	
		<p>Ciecholewscy Aleksander i Adela</p> <p>Dobrowolski Bronisław</p> <p>Kluczyński Kajetan</p> <p>Mrozowiecki Justyn</p> <p>Otyński rz. k. probostwo</p>	<p>Golce część „Golce włościańskie część IX” zwana.</p> <p>Golce część „Golce włościańskie część II” zwana.</p> <p>Wulka toniewska „Jeziorsko” zwana.</p>
		<p>Baran Bartłomiej, Serwatka Wawrzyniec, Krzysiak Piotr, Bednarz Józef, Pieróg Wojciech, Zych Józef i Stadnik Wojciech</p> <p>Grzesko Karol, Kociołek Kajetan, Fabian Walenty, Habuda Jan, Farba Marcin, Czudziło Michał, Koza Antoni, Ludian Jan, Habuda Józef, Szado Jan</p> <p>Karp Ryftan.</p>	

Imię i nazwisko wyborecy	Nazwa tabularnej posiadłości	Imię i nazwisko wyborecy	Nazwa tabularnej posiadłości
Kwasnik Piotr, Tereszkiewicz Franciszek, Jasienko Jan, Kwasnik Michał, Tereszkiewicz Marya, Lorenz Franciszek	Golce część „Golce włościańskie część XIV” zwana.	cheński Józef, Skupień Jan, Piecuch Wawrzyniec, Stoch Jan, Stoch Wincenty, ks. Jan Kanty Miś	Pieniążkowie.
Szewczyk Wojciech, Stolek Antoni, Deć Tomasz, Olszowy Jakób, Krzys Jan, Król Jan, Serwatka Krzysztof, Kuś Jakób.	Golce część „Golce włościańskie część IV” zwana.	Glosser Jędrzej Hamerschlagowie Leib i Chana Hancza Karola masa spadkowa, Michnak Jakób, Zeglin Jędrzej, Klesko Jan, Fiedor Jan, Bobakowie Jan i Regina, Tylkowie Jan i Katarzyna, Mielniak Jan, Michniak Anna, Soron Jacenty, Sikora Jan, Bąk Wojciech, Bąk Maciej, Czay Maciej, Orszulak Jan, Cinkta Michał, Bąk Jan, Płazy Jan, Babin Jakób, Bąk Maciej, Jamodmak Jan, Trzeszczon Jan, Gall Józef, Knapczyk Jan, Cinksa Jan, Cinkowie Jan, Maciej i Jacenty, Pabin Maciej, Lepsiak Józef, Sniły Józef, Klejko Michał, Klejko Jan, Stanel Jan, Troczkowie Józef i Marya, Froneczysta Szymon, Michniak Jakób, Glista Józef, Kois Jan, Gewont Wojciech, Tylko Maciej, Bąk Tomasz, Orszulak Jakób, Kurkowski Stanisław, Wieczorek Andrzej, Dragan Filip, Twarog Wojciech, Kurkowski Maciej, Bąk Jędrzej, Zabowski Józef, Boczorowie Jan Jakób, Piętko Jan, Kowaluk Jan, Kois Szymon, Sinta Jędrzej, Czajowie Jan, Jacenty, Zabosecy Jan i Wojciech	Rokiciny. Ostrowsko i Ostrowsko część Grunca zwana. Dranisz wójtowstwo.

42 Powiat Nowy Sącz:

Bobakowka Aniela	Zebraczka, Jasienna część „Kochanówka” zwana.
Chwalibogowie Wincenty, Stanisław, Antonina, Józef, Eugenia, Wiktoria, Jan, Stefan, Jędrzej, Ludwika, Henryk i Karol; Motrycz Karolina, Pruszyński Henryk i Paulina, Szwejkowscy Mieczysław, Stefania i Ksawery, Miłkowsy Jerzy i Józefa Chwistek Adam	Jasienna część III.
Czyszczan Jan	Witkówka.
Firlej Karolina, Bronisława, Marya i Justyna z Firlejów Götmanowa	Rąbkowa.
Furmankiewiczowa Władysława	Poremba górna czyli wyżna.
Głabiński Józef, dożywotnik, Kuźma Wojciech, Borek Jan, Kuźma Jan, Bernaczek Wincenty, Filipek Wojciech, Bender Sebastian, Ruczek Błażej, Karpiel Wincenty, Mliczyk Stanisław, Chełmeski Stanisław, Dyżma Stach, Janiec Szymon, Nowak Błażej, Kullig Józef, Szymczak Tomasz, Nowak Jan, Madej Jan i małż. Maryanna, Józef, Zofia, Jan, Stanisław i Anna Mrozowscy, Chełnecka Katarzyna, Bednarek Wawrzyniec i Bednarkowie Marcin i Małgorzata dożywotnicy.	Zawadka i Rożdziele. Michalczowa część.
Goldfinger Leopold	
Jakubowicz Władysław	Straszów z Grabową.
Jeleńscy Wincenty i Teofila	Glinnik część.
Jurczak Józef	Poręba dolna.
Koczanowicz Józef	Zbęki czyli Zbąk.
Magiera Wojciech	Załęże.
Muszyńskie rzym. kat. probostwo	Jelna.
Mück Michał	Wierzechonita wielka.
Olszewska Zdzisława współwłaścicielka	Straszów i Grabowna dolna.
Pawłowski Jakób, Miklosz Mikołaj, Doskocz Jan, Michalik Bernard, Nędza Jan, Orzechowski Bartłomiej, Malicz Wojciech, Wola Bartłomiej, Gawęcki Stanisław i Bogdański Piotr	Zawada część „Brzezina wyżna” zwana.
Puzikowski Cezar i Antonina	Wiatrowice górne i dolne.
Reklewska z baronów Gostkowskich Zofia	
Rinder Dawid	Zawada część „Brzezina niżna czyli „Podewie” zwane.
Romer Michał	Rogi.
Seidler Marya	Tropie.
Sieradzka z Mierzwińskich Franciszka, Piszowa z Mierzwińskich Aniela, małoletnia, Mierzwińska Zofia, Korn Salamon i Burzdyn Salamon	Łęka.
Skąpsy Antoni i Wanda	Górowa.
Steinhofowie Herz i Estera	Załębińcze część „Borowskie” zwana.
Szewczyk Mikołaj	
Stec Kazimierz, Błaszczakowie Jan i Maryanna, Majerski Wojciech	Janczowa.
Truty Michał, Truty Jan, Truty Jędrzej, Truty Wojciech, Kwoka Jan, Kaczor Józef, Łabuda Grzegorz, Czaja Jan, Turkowie Maryanna i Tomasz, Gromada Maciej.	Jelna część folwak Jelna zwana.
Wyszowska z Szujskich Marya Aniela Helena 3ga im.	Miłkowa.
Zarembowie Aleksander, Wincenty, Maryanna, Ignacia, Antonina i Zofia i masa spadkowa Wojciecha Zaremby	Maszkowice część „Odnogi” zwana.
Zielińskiej Pauliny masa spadkowa	
Zuk-Skarzewski Franciszek	Zarzyce część „Dąbrowica” zwana.

43 Powiat Nowy Targ.

Cison Jakób nr. 38, Czerniak Jan nr. 1, Szczęch Tomasz, Chyć Jan, Cicon Bernard, Sojka Jan, Bienias Wojciech, Turza Jan, Turza Stanisław, Gorz Józef, Kułach Józef nr. 6, Sojka Łukasz, Sapiarz Florian, Latocha Jan, Gorz Wojciech, Sojka Błażej, Tylko Antoni, Długopolski Florian, Sojka Karol, Król Maciej, Sojka Jan starszy, Miernicki Stanisław, Cison Paweł, Kucharski Józef, Górzy Jan, Górzy Jadwiga, Szczęch Katarzyna, Szczęch Józef, Szczęch Tomasz, Górzy Ignacy, Tylko Wojciech, Gorz Jan, Kowalkowski Józef, Sapiarz Florian, Sojka Szymon, Kułach Józef, Biernas Jan, Hryć Jan, Sapiarz Tomasz, Biernas Fabian, Cicon Franciszek, Gorz Franciszek, Czerniak Józef, Gorz Jadwiga, Cicon Paweł, Aron Mendel	Krauszów.
Fieder Jakób, Karwaczka Józef, Fiedor Józef, Skupień Tadeusz, Stoch Jędrzej, Waligórki Józef, Kapuściarczyk Wojciech, Waligórski Józef nr. 98, Sproch Jakób, Bielak Wojciech, Hanezko Wojciech, Skupień Józef, Zajac Maciej, Marszałek Michał, Majchrowicz Kanty, Skupień Jan 198, Ciślak Józef, Gall Stanisław 91, Bobek Michał, Łyszczykowie Wawrzyniec Jan i Antoni, Fidor Stanisław, Czopowie Jakób, Jędrzej, Franciszek, Stach Katarzyna Skupień Jakób, Gall Józef, 124, Za-	Pieniążkowie.

cheński Józef, Skupień Jan, Piecuch Wawrzyniec, Stoch Jan, Stoch Wincenty, ks. Jan Kanty Miś	Pieniążkowie.
Glosser Jędrzej Hamerschlagowie Leib i Chana Hancza Karola masa spadkowa, Michnak Jakób, Zeglin Jędrzej, Klesko Jan, Fiedor Jan, Bobakowie Jan i Regina, Tylkowie Jan i Katarzyna, Mielniak Jan, Michniak Anna, Soron Jacenty, Sikora Jan, Bąk Wojciech, Bąk Maciej, Czay Maciej, Orszulak Jan, Cinkta Michał, Bąk Jan, Płazy Jan, Babin Jakób, Bąk Maciej, Jamodmak Jan, Trzeszczon Jan, Gall Józef, Knapczyk Jan, Cinksa Jan, Cinkowie Jan, Maciej i Jacenty, Pabin Maciej, Lepsiak Józef, Sniły Józef, Klejko Michał, Klejko Jan, Stanel Jan, Troczkowie Józef i Marya, Froneczysta Szymon, Michniak Jakób, Glista Józef, Kois Jan, Gewont Wojciech, Tylko Maciej, Bąk Tomasz, Orszulak Jakób, Kurkowski Stanisław, Wieczorek Andrzej, Dragan Filip, Twarog Wojciech, Kurkowski Maciej, Bąk Jędrzej, Zabowski Józef, Boczorowie Jan Jakób, Piętko Jan, Kowaluk Jan, Kois Szymon, Sinta Jędrzej, Czajowie Jan, Jacenty, Zabosecy Jan i Wojciech	Rokiciny. Ostrowsko i Ostrowsko część Grunca zwana. Dranisz wójtowstwo.
Lichaj Bartłomiej, Skupień Zeglin Jakób, Cudziech Bąk Jędrzej, Lichaj Tomasz, Cachro Jędrzej, Topór Janczak Józef, Cachro Jan, Lichaj Maciej, Małyga od Łukasza, Jędrzej, Stołowski Jan, Cudziech Bąk Jan, Kuma Jan, Wojtanek Józef Kłus, Jędrzej, Slimak Jan, Swider Bartłomiej, Skupień Maciej, Skupień Jan, Skupień Sebastian, Cudziech Jan i Franciszek, Cudziech Porubamasz Maciej, Swider Szymon, Swider Jakób, Dorula Jan, Łukaszczyk Jan, Galica Maciej, Czernik Jan, Swider Jan, Czernik Wawrzyniec, Sieczka Paweł, Maciata Wawrzyniec, Maciata Maciej, Giecek Jędrzej, Maciata Michał, Buła Jan, Sieczka Jan, Cudziech Solarz Jan, Cudziech Jędrzej, Cachro Jan, Bafin Jan, Czernik Józef, Sieczka Błaszczak Wojciech, Czernik Jakób, Dorula Maciej, Małyga Jan, Małyga Bartłomiej, Chowamec Jan, Skupień Hale Jan, Skupień Ładunek Józef, Skupień Staszek Jędrzej, Skupień Maciej, Skupień Floryan, Barnas Jędrzej, Skupień Rabian Jędrzej, Boda Kazimierz, Skupień Krzek Józef, Skupień Szymon, Skupień Rabian Stanisław, Sieczka Szymon, Sieczka Maszłany Jan, Cachro Bartłomiej, Joniak Jakób	Białe Dunajec.
Mandel Aron, Sapiarz Franciszek, Bienkowski Józef, Byrmas Jan 77, Czaja Adam 41, Harezel Józef 70, Titt Floryan, Kruzel Józef vel Walas, Gorz Józef vel Gąbka, Tylko Anastazy, Gorz Jędrzej	Ludzimierz.

44 Powiat Pilzno.

Bilińska Henryka	Prebenda s. Jana Ewang. w Łąkach dolnych.
Boznańska Józefa dożywotniczka	Dzwonowa.
Chrapusta Józef i Wiktoria, Pomykacz Szymon, Pomykacz Wawrzyniec, Siszka Franciszek, Sumora Jakób, Surga Franciszek i Sach Jakób	Wola lubecka I. i II.
Dobrzyńska Aleksandra	
Katyńscy Zdzisław i małż. Ludwik	Gorzejowa górna.
Kulikowski Narcyz	Błaszkowa część „Charzówka” zwana.
Kuczkowski Henryki masa spadkowa	Wola lubecka część „Goreczyzna” zwana.
Kwiatkowski Franciszek ksiądz	Czarna.
Łobaczewski Teodor	Wola lubecka część.
Midowicz Ludwik dr.	Głobikowa I. część.
Pawlikiewicz Piotr	Zawadka.
Plucińska Karolina	Głobikowa górna.
Słotwińska Julia, Bogusława z Słotwińskich	Wola lubecka część III.
Lipeczyńska, Józef Słotwiński i Salomea Słotwińska	Głobikowa V. część.
Tarnowskiego Stanisława ks. masa spadkowa	
Żywniecy Józef i Marya	Błaszkowa część „Józefówka” zwana
	Błaszkowa część „Rychłówka” zwana.

45 Powiat Podhajce.

Hoffmann Berisch	Załużyn.
Natansohn Estera	Klementyn ad Litwinów.
Siedlecy Bronisław i Ludwika	Hajworonka część I.
Załęski Stanisław	Panowice ad Huileze.

46 Powiat Przemyśl.

Dubieckie rzym. kat. probostwo	Słownica część.
Molze Domicela, Leontyna, Aniela z Molzów	
Kmickiewiczowa i Józefa Molze masa spadkowa	Stubienko część Dybowszczyzna zwana.
C. k. Skarb wojskowy	Zniesienie część, Przemyśleer Walfort nr. 333/XXVII zwana, Zabłotce, Zasanie część, Bakończyce część, „Przemyski szpital wojskowy” zwana, Dunkowiczki część,

Imię i nazwisko wyborey	Nazwa tabularnej posiadłości	Imię i nazwisko wyborey	Nazwa tabularnej posiadłości
C. k. Skarb wojskowy	Grochowce część, Warownia nr. V. i VI. i Pralkowce.	Nowosielski Bazyli	Czajkowice część.
Skwirzyński Wincenty, Władysław i Mieczysław małoletni, Smolska Marya, Tustanowska Antonina, Hansen Wolf, Renefort z Skwirzyńskich Malwina	Zniesienie.	Ruppowie Jan i Katarzyna	Horożanna wielka część folwark „Ruppówka” zwana.
Wierzbicki Jędrzej, Jan, Antoni, Władysław i Feliks, Czarnekowa Marya i Eleonora 1 voto Reinbergerowa 2 voto Radecka	Stubienko część.	Uleniecki Kwiryn	Jaremków.
		Wasyliszyn Mikołaj	Horożanna wielka część „Elizabetka” zwana.

47 Powiat Przemyślany.

Bachmann Jakób	Baczów i Podusilna część folwark Rupeńka zwana
Bachmann Piotr	Baczów i Podusilna część „folwark Janeczówka” zwana.
Bachmann Henryk	Baczów i Podusilna część „folwark przedmieście” zwana.
Bazylianie w Słowicie	Słowita.
Borys Jan, Męcińscy Teresa i Waleryan	Chlebowice świerskie część.
Brubacherowie Piotr i Joanna	Baczów i Podusilna część „folwark Piotrówka” zwana.
Czerkawskiego Ludwika masa spadkowa	Meryszczów część.
Cymbala Oleksa, Kuźma Mikołaj, Rogad	Łahodów część „część 19 osada Łahodowska” zwana i „Zahire” zwana.
Mojżesz, Ozimek Jan, Kościów Stefan i Korczyński Piotr	Pniatyn część „Podwysoka” zwana.
Duszek Franciszek	Majdan lipowiecki część „Folwark Majdan lipowiecki” zwana.
Ewy Henryk	Lipowce i Majdan część „Folwark Burbanówka” zwana.
Ewy Michał	Baczów i Podusilna część „folwark Podusilna” „Józefówka” zwane.
Feigenbaum czyli Feigelbaum Józef	Baczów i Podusilna część folwark „Bruha-cherówka i Zimnawoda” zwane.
Grand Chaim	Baczów folwark.
Hordyński de Fedkowicz Andrzej dr.	Baczów i Podusilna część „folwark na Zamku” zwana.
Müllerowie Edward i Eugenia	Baczów i Podusilna część folwark „Müllerówka zwana.
Müller Jakób	Lipowiec i Majdan część „folwark Tury” zwana.
Müller Jakób	Pniatyn część „Bukowiec” zwana.
Pertakowa z Krzysztofowiczów Marya	Puczna część I. i II.
Prytyka Władysław	Baczów i Podusilna część folwark Zuzanna i Mincina zwana.
Rupp Daniel	Baczów i Podusilna część folwark na Zagumienkach zwana.
Rupp Henryk młodszy	Baczów i Podusilna część „folwark w ogrodach” zwana.
Rupp Magdalena	Wojciechowice część.
Sawrackiego Michała spadkobiercy	Zędowice część.
Stanek Wacław	Lipowce część „folwark Horodenka” zwana.
Störer Elias i Maryem	Zędowice część „Witosław” zwana i Witosław część „Grzybówka” zwana.
Witosławski Józef Ignacy Dezyderyusz 3 im.	

48 Powiat Rawa.

Bieliński Feliks	Huta obedyńska.
Bielinsey Antoni, Teodor i Karol i Styliński Jan	Olszanka.
Jordanowa Franciszka	Dziewięcierz z kolonią Einsingen i Prusia czyli Brusie część „Prusiówka” zwana.
Uhnowskie rz. k. probostwo	Uhnów.

49 Powiat Rohatyn.

Bryliński Aleksander	Kleszczówna część „Jordanówka” zwana.
Gromczewski Franciszek	Ujazd.
Koppens z Podwińskich Marya	Ruda część Maryanówka zwana.
Łucy Teofil i Filomena	Mołna.
Russocki Władysław, hr.	Lipica dolna część „Rusociice” zwana.
Wzelikowie Aloizy i Antonina	Honoratówka.
Witoszyński Miron i Joanna Kornelia 2ga im. małoletnie	Danileze, część Krzyżanowszczyzna zwana.

50 Powiat Ropczyce.

Diamant Majer	Łączki kucharskie część „Folwark górny” zwana.
Diamant Abraham	Pstrągowa część „Okopy” zwana.
Gokiart Elżbieta	Pstrągowa część.
Jarecki Władysław, Łoziński Teodor, Łozińskiego Władysława masa spadkowa	Pstrągowa część Maraskówka zwana.
Mieczkowski Franciszek i Tekla Gierulka dożywotniczka	Pstrągowa część „Żychowszczyzna” zwana.
Trzeciecka Franciszka, Trzecieckiego Hipolita masa spadkowa, Szulcowa Juliana, Kozłowska z Jurjewiczów Teodozja, Szlagorska z Przecielskich Józefa.	Gawrzyłowa część.

51 Powiat Rudki.

Keiperowie Jakób, Katarzyna, Jan, Edward, Matylda, Elżbieta i Karolina	Horożanna wielka część folwark „Julianówka” zwana.
Hintzi Daniel	Horożanna wielka część folwark „Daniełówka i Marienthal” zwana.
Hoberowie Filip i Katarzyna.	Horożanna wielka część folwark „Halicza i Bergholdówka” zwana
Lwów Jakób	Horożanna wielka część „Petershof” zwana.

52 Powiat Rzeszów.

Altman Mendel	Malawa część „Fröhlichówka” zwana — Podzamecze (Głogów) część „Altmanówka” zwana.
Ankraut Izaak	Witkowyja część „Korczowisko” zwana
Altman Walenty	Krasne część „Altmanówka” zwana.
Czajkowski Józef	Jawornik niebieski.
Drzewicki Teofil	Niebylec,
Gostwicz Mieczysław, Cyprian, Józef, Julia i Celina, Kruszelnicka 1o voto Brzeska Marya, Greher Scheindla i Scheinbach Tauba	Tyczyn część „Prebenda św. Krzyża” zwana.
Gutowska Wilhelmina	Grzegorzówka.
Kogutek Jan	Krasne część „Kogutówka” zwana
Ostrowski Dyonizy	Hucisko Jawornickie.
Rzeszowskie łań. Probostwo	Ruska wieś.
Szczepiński Tytus, dr.	Gwoździanka.
Walach Haskel	Jawornik część „Berdechów” zwana.
Witkowski Jan	Gwoźnica dolna.
Zaklikowie Roman, Tadeusz i Kazimierz, Struszeńska Dorota, Marynowska Zofia, Skrzyńska Elżbieta i masa spadkowa Zakliki Jarosława	Blizianka I i II część.

53 Powiat Sambor.

Bilinsey Tarosowicz, Mikołaj i Karolina z Tustanowskich	Bilina wielka część „Tarosowiczów” zwana.
Biliński-Kaczkenowicz Jan i Sokołowisz Mikołaj i Maryanna	Łąka część i „Bilina część Zarudzie” zwana.
Chłopeckiego Wincentego masa spadkowa	Bereźnica część.
Chłopeckiego Bazylego masa spadkowa, Józefa Bereźnickiego Kupryniaka masa spadkowa, Józef Bereźnicki-Abrahamowicz	Czukiew część.
Czajkowski Łukasz, Nowosielecki Teodor, Czajkowski Jędrzej, Nowosielecki Stefan, Łucki Jan, Schwarz Nuchem	Bilina wielka część.
Flachsa Todresa masa spadkowa	Kornice.
Görtner Chaim	Pianowice część.
Kopystyńska Antonina i Kopystyńskiego Frydryka masa spadkowa	Szade część „Parcela gruntowa” zwana.
Kwaśniewicza Wojciecha masa spadkowa, Serafin Marcin, Michalewicz Michał, Posady Jędrzeja masa spadkowa, Lemiak Józef, Kwaśniewicza Marcina masa spadkowa, Piechowicza Walentego masa spadkowa, Malanki Marcina masa spadkowa, Kuzio Michał, Pawłowicze Jędrzej, Józef i Mikołaj małoletni, Serafinowie Jan, Wincenty i Wojciech, Sochowicz Mikołaj, Iwan i małoletnie Kaśka, Onufry, Stefan, Ilko i Oleś, War Walenty i Korotuszowa z Warów Magdalena	Olszanik część.
Łucki-Wadziak Michał	
Łucki-Wadziak Michał i Biliński-Kaczkenowicz Mikołaj	Łąka czyli Łuka.
Lisicki Henryk i Tarnowski Stanisław hr.	Łąka czyli Łuka.
Łuckiego Bazylego masa spadkowa i Schwarz Nuchim	Sambor i Olszanica.
Malanowski Justyn Jan 2 im.	Bilina wielka.
Ortyńscy Jan (syn Tomasza) i Mikołaj	Słupnica część.
Rozmarynowskiego Sebastjana masa spadkowa i Rozmarynowska Rozalia, Tysarowicza Kazimierza masa spadkowa, Tysarowicz Katarzyna, Wałowicz Wincenty i Katarzyna	Byków i Ortyniec.
Rucki Henryk	Uhrece zapłatyńskie część.
Szuchartowie Ernest i Edward	
Stenzela Gustawa masa spadkowa	Bereźnica część „Ruszczyzna” zwana.
Terlecki-Sas Sylwester	Bilina wielka część.
Tobaczynscy Stanisław, Eleonora, Marya i Klementyna małoletni, Rarogiewiczówna z Tobaczynskich Katarzyny masa spadkowa, Czajkowska z Tobaczynskich Joanna, Bilińska z Tobaczynskich Józefa, Grabowieńscy Adam i Michał, Luckie-Odynak Marya i Zofia małoletnie, Szybalska Eugenia Klementyna 2 im.	Błazów część „Okopczyzna czyli Stanisławowczyzna” zwana.
	Mokrzany.
	Łąka i Foroszcza.

54 Powiat Sanok.

Biega Jan, Semel Diller, Ryniak Paweł, Ryniak Mikołaj, Filipczak Jędrzej, Bukowski Piotr i Wojnarowski Waśko	Liszna.
Grumet Jakób i Langsam Nusim	Rakowa część.
Pruszyński Władysław	Jawornik.
Pruszyńska Józefa 1 voto Jasińska i masa spadkowa Szymona Jasińskiego	Kamienne.
Przystar Andrzej, Andrzej Paruszcak, Semko Mytgo, Oleksa Rudyk, Jurko Juraszko, Iwan Lannyk, Koś Lannyk, Iwan Sływka, Jurko Paraszczak, Barbara Paraszczak, Tymko Byszczak, Anna Byszczak, Proć Rudyk, Hryć Kaban, Pańko Cap, Matwijewka, Dmytr Lencio, Iwan Majkowicz, Anna Majkowiczowa, Dmytro Szwed, Iwan Łupihuska, Andrzej Łupihuska, Danko	Radoszyce.

Imię i nazwisko wyborey	Nazwa tabularnej posiadłości	Imię i nazwisko wyborey	Nazwa tabularnej posiadłości
Szewczyk, Oślaw Machyj, Paraska Machyj, Dmytro Myrga, Paraska Myrga, Anna Barszcz, Jurko Lenk, Łukasz Skryp, Eudokya Kucynda, Jaćko Jarosz, Mikołaj Kucynda, Fewronia Kucynda, Piotr Kawałkiewicz, Anastazy Kawałkiewicz, Artym Jarosz, Semko Dragan, Teodor Paraszczak, Jacko Cyluch, Anna Ilkowa, Demko Doroszczuk, Hryć Paszko, Maksym Spyrdza, Michał Spyrdza, Oleksa Spyrdza, Dmytro Spyrdza, Oleksa Guczyk, Michał Kucynda, Anastazy Kucynda, Hryć Kucynda, Ewa Majkowicz, Tymko Haraj, Jurko Litwin, Hawryło Szewczyk, Ewa Szewczyk, Dmytro Płatko, Fedor Lachowski, Teofil Pytel, Józef Szapoczka, Matwij Szapoczka, Andrzej Lenc, Michał Szapoczka, Stefan Myrga, Anna Mone, Fedor Kahan, Jurko Paraszczuk, Łukasz Lach, Łukasz Olenicz, Katarzyna Oleniczowa, Prokop Lach, Hryć Jarosz, Dmytro Hrywka, Iwan Błyszak, Wasyl Błyszak, Andrzej Tarnawski, Jurko Barniak, Hryć Hołyk, Wasyl Meniczak, Antoni Makara, Filip Tehóryk, Wasyl Kucynda, Andrzej Lach, Tekla Harbal, Jurko Ryzun, Tymko Jaciów, Osyf Juraszko, Ilko Przyszlasz, Leon Capik, Tymko Buryk, Iwan Kucynda, Maksym Paszka, Piotr Paszka, Hryć Majkowicz, Iwan Paraszczak, Fedor Luczka, Onufry Paraszczak, Łukasz Łannyk, Proć Łazio, Wasyl Skryp, Oleksa Cap, Iwan Płatko, Andrzej Pohulak, Dmytro Tehóryk, Jurko Płatek, Piotr Zakrzewski, Łukasz Ułowicz, Paweł Hrywka, Pelagia Hrywka, Paweł Hrywka, Piotr Kahan, Fedor Kamarec, Danko Karmałek, Kozma Kahan, Iwan Makara, Józef Juraszko, Onufry Pohulak, Fedor Borszcz, Dmytro Borszcz, Prokop Majkowicz, Matyj Haraj, Anna Haraj, Łukasz Borszcz, Tacyanna Borszcz, Danko Giga, Filip Hnatyk, Maksym Owad, Tacyanna Owad, Iwan Kuchta, Jurko Kozak, Ilko Paraszczuk, Semko Gucz, Onufry Dołżycki, Magdalena Dołżycka, Wasyl Myrga, Semko Podhajecki, Teodor Panek, Jan Garliński, Hryć Tehóryk, Jurko Rudyk, Teodor Skryp, Michał Żuk, Michał Hrzyszak, Matwij Skryp i Kornafel Jozafat	Radoszyce.	Popławska Marya Przybylski Cezar	Turze część. Suszyca rykowa część, Kandlerówka i Kandlerówka II zwana. Posada felsztyńska część „Zofiówką” zwana. Baczyna. Baczów ad Starasól.
Puza Karol Ryba Naftalego i Sary Małki 2 im. Ryb masa spadkowa Strzelecki Tadeusz, Strzelecka Anna, Julia, Wanda, Marya i Józefa Truskolaski Włodzimierz i małoletnia Olga Truskolaska Wędyecz Julia		Staniowie Manes i Chane Strec Maciej Türk Bernard	
		60 Powiat Stryj.	
		Barański Juliusz Ewy Matylda Wilhelma 2 im. Josefsberg Józef Majer 2 im. Łodziński Leon Kowalska z Łodzińskich Bronisława i Postępska z Łodzińskich Helena Podhorodeckiej z Sierowskich Joanny masa spadkowa Reichert Wilhelm Rupp Rudolf i Katarzyna Ruppowie Jakób (senior) Henryk i Katarzyna z Müllerów Schweitzer Józef	Bratkowce część, Antoniówka zwana. Dobrowlany część „Pod browarem” zwana. Kawsko część, Malanszczyzna zwana. Żupanie część i Wyżłów. Korczyn część Siekierzyńszczyzna. Manasterzec część, Uberez zwana. Dobrowlany część, Stary dwór zwana. Dobrowlany część, Prima zwana. Kawsko część „Brzezina” i część „Młyn w Kawsku” zwana. Kawsko część „Tustanowszczyzna” i „Krynicyzna” zwana. Chodowice. Wola dołhołucka.
		61 Powiat Tarnobrzeg.	
		Kirchenbaum Majlech Nuchsbau Pinkas	Sokolniki część „Podlipie” zwana. Dąbrowica część „Koniecpol dąbrowski” zwana. Dębina. Domaciny.
		Pancer Samuel Siegle Naftalego masa spadkowa	
		62 Powiat Tarnopol.	
		Ładuńska z Szymańskich Marya i Szymański Marceli małoletni Piątkowski Józef i Tebinka Seweryn małoletni Zielińska Marya	Toustoług część „Toustoług mały” zwana. Krasówka czyli Podsmyskowce. Chomy ad Hładki.
		63 Powiat Tarnów.	
		Białobrzegi Wincenty Gołemberska Zofia Jordanowa z Kochanowskich Zofia Kohany Mojżesz i Gabryela Kisielewscy Augustyn i Józefa Leśniowski Walery Pieniążek Stanisław Regecowie Franciszek i Felicyan Regecowie Wojciech i Apolonia Romer Ludwik hr. Rychter Jędrzej i Karolina Zawadzkiego Władysława masa spadkowa	Janowice część „Smidowiczówka” zwana. Lubinka I. Brzeziny folwark. Łowczów i Łowczówek. Lichwin część „Brzezina” zwana. Podgórska wola część folwark Poskle. Kowalowa średnia. Janowice część. Dąbrówka szczepanowska. Plesna część „Majehrowiczówka” zwana. Bistoszowa część „Kozłów”. Lichwin część dwór dolny także Stadnicówka zwana.
		64 Powiat Tłumacz.	
		Bazylianów konwent w Pohoni Hołyński Jakób, Katarzyna z Hołyńskich Nazarewiczowa i fundusz zapadłości (Cauducfond) Knihinicki Łuk Władysław	Pohonia. Ladzkie część. Ladzkie część Studzianiec ładzański zwana.
		65 Powiat Trembowla.	
		Oczosalski Edward i Olga Sozańskich dożywnicy.	Ilawce część „Helenówka” zwana.
		66 Powiat Turka.	
		Fiala Walerya Komarnicki Antoni, masy spadkowe Teodora Komarnickiego, Maryanny i Petroneli Ilnickich Kuśniewicz Michał Ławrowscy Franciszek i Apolonia i masa spadkowa Ławrowskiego Wawrzyńca Polański Narceyz Wohl Edward	Wysocko wyżne część. Komarniki część. Matków część. Tarnawa niżna. Komarniki część. Bieberka część „Tartak w Boberce” zwana.
		67 Powiat Wadowice.	
		Bodurkiewicz Władysław i Józefa Bogdani Władysław dr. Elsner Abraham Gabrysiewicz Józef Hosz Teodozja	Zarzyce wielkie. Zawadka dolna. Wysoka część. Sleszowice górne. Witanowice górne.
		55 Powiat Skałat.	
Beres Emil Birnberg Markus Birnbergowie Mojżesz Nahman 2 im. i małoletnie Rebeka, Estera, Jita i Chaja. Chomiczka z Drozdowskich Julia i Drozdowskie Leopold Fell Dawid Kleiner Beila i Hefter Małka Majowie Majer i Taube Metall Izaak i Róża Schneider Dezyderyusz Türkel Chaim Weiglerowie Chaim i Wiktor Zaleska z Cebrowskich Zofia	Podwołoczyska część „Adamówka” zwana. Podwołoczyska część „Birnbergówka” zwana. Podwołoczyska część „Pod nadzieją” zwana. Haluszczyńce część. Bilitówka część „Leżanówka” zwana. Bilitówka część „Las bilitowiecki” zwana. Podwołoczyska część „Majówka” zwana. Podwołoczyska część „pod różami” zwana. Podwołoczyska część „Nadzieja” zwana. Podwołoczyska część „Od Mysłowej” zwana. Podwołoczyska część „Pod złotym lwem” zwana. Hałuszczyńce część.		
		56. Powiat Śniatyn.	
Birnbauma Chaima masa spadkowa Śniatyn łac. probostwo Zadurówiczowa Kajetana	Kuławczyn. Tuława. Trościaniec.		
		57 Powiat Sokal.	
Ostrowskie rzym. kat. probostwo Rozwadowski Tomisław Tartaków rzym. kat. kościół Zbrożek Antonina i małoletnie Henryk Kazimierz 2 im., Stanisław i Zofia	Ostrów część. Bujawy część „Rozwadowek” zwana. Tartaków część. Wierzbisz część „Adamówka” zwana.		
		58 Powiat Stanisławów.	
Celewicz Julia, Seweryn, Lubin, Ksenofon i Spirydion małoletnie Kijanewski Franciszek małoletni	Pawelcze część Łarówka czyli pod Łarami zwana. Sobotów.		
		59 Powiat Staremiasto.	
Bieleńska Krystyna Knauer Albert młodszy	Turze część. Smolnica.		

Imię i nazwisko wyborey	Nazwa tabularnej posiadłości	Imię i nazwisko wyborey	Nazwa tabularnej posiadłości
Hosz Karol Kaput Jan i Katarzyna Korpielowa 1 voto Boczkowska Walerya	Witanowice część Zakrzewszczyzna zwana. Lgota 1/4 część. Frydrychowice część Nikłówka, Kobiałkówka także Łęg zwane. Tłuczań dolna. Steszowice dolne. Radocza część scheda II.	Schultz z Jettłów Karolina Stefańska Katarzyna i Henirz Kazimierz Skowroński Zygmunt Sobczykowie Wojciech i Franciszek Strózkowie Helena, Marya, Bronisława małoletnie i Tarkoła Jan Szybowski Jan i Mikołaj Urbanik Paweł i małoletnie Jan, Agnieszka, Józef Urbankowie Wandererowie Anna, Abraham i Rachela Wielkie rzym. kat. probostwo Wojciechowska Aniela	Siarczana góra. Barycz ad Kosocica. Targoszyn i wójtowstwo Targoszyn. Bilezyce część. Soboniowice część folwark Soboniowice zwana. Folwark „Wielka góra“ ad Sieraków. Ochojno czyli górna i dolna. Zalesiany. Łyczanka. Gruszów.
Lewandowska z Piątkowskich Vinceneya Mehlowie Jakób i Mina Michałek Mateusz, Jędrzej Majtyka, Tomasz Balon, Franciszek Momod, Kazimierz Łofek, Sebastian Wędrzyk, Józef Grzesło, Jędrzej Waclawczyk, Nowakowie Tomasz, Magdalena, Ignacy i Franciszka, Majtkowie Jan i Jakób, Zielińscy Wojciech i Jadwiga, Kruczek Stanisław, Wiktorowie Michał i Katarzyna	Frydrychowice część „Michałowszczyzna“, Podereszczyzna i Pykowszczyzna zwane.		
Michałowski Jana masa spadkowa, tudzież masa spadkowa Jędrzeja i Tomasza Michałowskich, Płonka Franciszek, Płonka Julian, Płonka Mateusz, Mendyk Józef, Zarzycki Wojciech, Anastazy, Olexy Józefa, Olexy Tekla, Węgrzyn Marcin, Czupowie małoletnie Józefa, Julianna i Magdalena, Balonowie Jędrzej i Wiktoria, Hermyta Jan i Józef Sopicki	Podchybie. Gorzeń średni.		
Rozwadowski Władysław Chancer Jeanette i Huperta Leona masa spadkowa	Radocza scheda I.		
Śmiałowscy Feliks i Antoni, tudzież małoletnie Stanisława, Filipina, Aleksandra, Wincenty, Władysław i Adam, Śmiałowski Antoni (starszy) dożywotnik, Dzia-notowa Marya Aniela 2 im., Heintze Stefania, Trzeciecka Kazimiera	Graboszyce część „folwark Zaskawie czyli Czoreza ze Strzyżowem“ zwana.		
Sosnowiec Jan i Zofia, Cietronczyk Józef, Zemla 1 voto Zielińska z Zielińskich Marya, Margara Ignacy, Zielińscy Józef, Maryanna, Zak Michał, małoletni Bromboszowie Tomasz i Franciszek i Krystyna Bromboszowa dożywotniczka	Przybradz część czyli Łochacz zwana.		
Sulikiewicz Urbana masa spadkowa, Żaka Piotra spadkobiercy, Żyła Maciej i Regina, Nogala Jakób i Marya, Żyła Wojciech i Anna, Żyła Piotr	Radocza część Trzeszczkowszczyzna i Hebdowszczyzna zwana.		
Trzeszczkowski Kornel i Justyna, Płonkowie Kazimierz i Łucya, Całusowie Grzegorz i Łucya, Wiejacy Stanisław i Maryanna, Balus Jadwiga, Kukuła Józef, Wiczorek Franciszek dożywotnik, Całusowie Jan i Maryanna, Wróblowie Jakób i Apolonia, Cichy Jan i Maryanna, Bałuszka Marya, Skrobaczowie Jan i Jadwiga, Bałus Marya i Józef małoletnie, Waclawczyk Jędrzej, Frączek Wojciech, Wądrzykowie z Wiczorków Teresa małoletnia, Wiczorek Józef małoletni, Wiczorek Ludwik małoletni, Wądrzyki Sebastian, Wojciech, Stanisław, Marya, Wiktoria, Jan i Franciszek, Wróblowa Agata, Górak Antoni i Franciszka, Gąsiorowscy Franciszek i Marya	Zawadka górna. Marcówka.		
Zagórski Józef Zgórska Marya małoletnia			
68 Powiat Wieliczka.			
Antonina Bator, Henryk i Marya małoletnie Bombała Antoni	Włosań. Zabłocie ad s. Florianum, Zabłocie ad Wola Podłazańska, Zabłocie ad Zborówek. Zakrzówek. Wolica, Poznachowice dolne, Wzory i Bordek. Wieża ad Gruszów. Olszowice. Jankówka. Wola zręczycka czyli Wola (ad Zaręczyce). Glichów z przyl. Czermiń i Zagórze.		
Batkowie Antoni i Maryanna Biliński Zygmunt Kazimierz 2 im.	Grajów część osada Podlesie zwana, osada I. w Rudniku. Gołkowie część folwark biskupi zwana Zielona.		
Cesakowie Józef i Marya Drobniewicz Łucya Dwernicka Marya Feil Antoni Głazerowa z Gorczyńskich Józefa i małoletnie Gorczyńscy Marya, Zofia i Florian Goldenberg Dawid	Kopań ad Konary.		
Górowie Antoni i Marya z Kmiecików. Grabowski Stanisław, Kazimierz, Jadwiga, Tadeusz. Maryanna Grabowski Józef Bolesław 2 im., Grabowska Józefa dożywotniczka i Chmielecki Julian, dr.	Grajów część. Wróblowice. Stojowice. Kordwanów górny. Bukowniki czyli Olechowa część Komornik z Dębem. Zagórzany część. Kozmice wielkie.		
Jarmunt Stanisław Leśniak Teodor Jan 2 im. Lewingerowie Salamon i Anna Massalski Władysław i Marya Michałowski Franciszek Ksawery			
Reiner Eugeniusz Roidberg Fredolin			
69 Powiat Zaleszczyki.			
		Bolechower Zachariasz i Hollenberg Jossel Brzeskiej Maryi masa spadkowa i Niewiadomska Antonina Kosiński Adam, dr. Siemiginowska Felicya	Worwolińce część „Mikulówka“ zwana. Worwolińce część. Torskie część „Kosinszczyzna“ zwana. Torskie część „Zofiówka“ zwana.
70 Powiat Zbaraż.			
		Tichy Franciszek	Sienława część „Tychówka“ zwana, Szyły część „Darowizna Turkułła“ zwana.
71 Powiat Złoczów.			
		Auerbach Samuel Bobrowska Franciszka Gerfleisch Mojżesz Eisenbruchowie Pejsach i Feige Gołogórski rzym. kat. kościół Hołowkiewiczowa z Garwolińskich Olimpia Kossowscy Stanisław i Franciszka i Szmoniewska Petronela Kraśniańska Julia Wendorf Wiktor Popławska Robertyna Romański Antoni Romański Wiktor Weitz Kopel	Płuchów część Ruda Mełeniowska zwana. Manajów część III Dąbrowa. Firlejówka i Maruszowice część. Bracka góra czyli Ozdrowska. Kondratów. Manajów część V „Garwolin zwana“. Wicyn część czyli folwark Wicyn zwany. Kropiwna czyli Pokropiwna. Jezierna część „Popławczyzna“ zwana. Łuka część. Jezierna wójtowstwo. Bałuszyn część „folwark Podbór“ zwana.
72 Powiat Żółkiew.			
		Aufschauer Leon i Hersch Zipper Bazylianów konwent w Żółkwi Cenecka Teofila Dąbska z Leszczyńskich Jadwiga Erlacher Waleryan Jakobsche Antoni, Jakobsche Józef, Jakobsche Małgorzata, Jarsche Józef i Ewa, Hildenbrand Piotr i Katarzyna, Müller Katarzyna, Matycy Roman i Zofia z Barabaszów, Rękaś Stanisław i Ewa, Schürer Jakób i Katarzyna Kremnitzer Małka Debora 2 im. Matkowski Jędrzej Sprintzer Aron Dawid 2 im.	Glinisko część. Biesiady. Przedzymiechy część. Glinisko część folwark „Zawady“ zwana. Skwarzawa stara. Turyńska część „Sarnówka“ zwana. Kupieczwola część „Debratówce“ zwana. Sulimów część I i II. Kunin część „Chitrejko“ zwana i Wulka kunińska. Kupieczwola część „Karczemka“ zwana.
73 Powiat Żydaczów.			
		Beindler Frydryk, Czawaczka Jan, Dymle- rowie Jerzy Zofia, Feyert Jan, Georg, Karol, Feyert Józef, Fehler Jerzy, Hart- mann Jan, Köhle Filip, Köhle Jakób, Jakobsche Józef, Jakobsche Małgorzata, Linzert Jakób, Köhle Jakób Jerzy mało- letni, Ermelowie Filip, Henryk i Elżbieta, Schmidt Jakób, Schnerchowie Adam i Anna, Werkowie Antoni, Anna i Józef, Vetter Frydryk, Vetter Jakób starszy, Vetter Jakób młodszy Wajgart Eugeniusz	Balicze podrózne część Krechówka zwana. Lutyńka.
74 Powiat Żywiec.			

